

# RADA NARODOWA

## DWUTYGODNIK

Warszawa, 15.X.1952 r. Nr 20 (230) R. IX

### TREŚĆ NUMERU:



#### XIX Zjazd WKP(b)

**Al. Zawadzki, wiceprezes Rady Ministrów:** Zadania rad narodowych w realizacji Programu Wyborczego Frontu Narodowego

Krajowa Narada Przewodniczących Prezydiów Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych — 11-12. X. 1952 r.

List uczestników Krajowej Narady Przewodniczących Prezydiów Rad Narodowych do Prezydenta Bolesława Bieruta  
Działacze rad narodowych kandydatami na posłów

Zobowiązania pracowników prezydiów rad narodowych dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i Programu Wyborczego Frontu Narodowego

**Wl. Daszkiewicz:** Zadania rad narodowych w werbunku siły roboczej (cz. I)

**T. Zabiński:** Załatwianie skarg i zażaleń w woj. opolskim

**E. Dornfest:** Działalność kolegiów orzekających w sprawach dostaw obowiązkowych

#### Nasi korespondenci piszą:

**L. Acedański, sekretarz Prez. Woj. RN w Rzeszowie:** Jak organizujemy werbunek siły roboczej i zapobiegamy płynności kadr

**H. Koźlakowski, sekretarz Prez. GRN w Żmigrodku pow. Milicz:** Wykonanie obowiązków wsi wobec państwa w gm. Żmigródek

**P. Jazłowiński, przew. Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkanlowej MRN w Grudziądzu:** Powołanie komitetów blokowych w Grudziądzu

Notatki z życia rad narodowych

Fakty i wnioski

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy







# RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Nr 20 (230)

Warszawa, 15 października 1952 r.

Rok IX

## XIX Zjazd WKP(b)

W dniach od 5 do 14 października 1952 r. obradował w Moskwie XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zjazd Partii, która przewodziła i przewodzi w walce i pracy całemu narodowi radzieckiemu, która świeciła i świeci przykładem w walce i pracy wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym świata.

Ze wszystkich krańców ziemi, gdziekolwiek trwa walka o pokój, postęp, wyzwolenie narodowe i społeczne, zwrócone są oczy mas pracujących na Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który daje natchnienie i siłę do dalszej walki, nadzaje zwycięstwa.

Obradowała Partia, która wcieliła w czyn najszlachetniejszą, najbardziej humanistyczną ideę — ideę komunizmu.

Partia ta poprowadziła zwycięsko robotników i chłopów do walki o władzę, o utworzenie państwa socjalistycznego. Od chwili powstania rad — organów władzy pracującego ludu — Partia Komunistyczna otoczyła je nieustanną opieką i pomocą walcząc o to, by stały się rzeczywistymi i jedynymi organami władzy państwowej. Poprzez swoich członków w radach, poprzez skupianie wokół nich szerokiego aktywu bezpartyjnych, Partia mobilizowała do wykonywania porywających zadań socjalistycznego budownictwa.

Pod zwycięskim sztandarem Partii Lenina — Stalina narody Związku Radzieckiego odparły imperialistyczną interwencję, umocniły państwo socjalistyczne, zwyciężyły hitlerowskich najeźdźców, stworzyły warunki przejścia do komunizmu.

W przededniu historycznego Zjazdu ukazała się genialna praca Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, która roztacza przed ludzkością konkretne zarysy przejścia do komunizmu, uzbraja naród nasz jak i narody wszyst-

kich krajów demokracji ludowej do dalszych zwycięstw w walce o socjalizm.

I nasz naród, podobnie jak inne narody świata, głęboko przeżywał historyczne chwile wielkiego Zjazdu. Powitały go polskie masy pracujące czynem produkcyjnym, czynem umacniającym naszą Ojczyznę — ważne ogniwo potężnego obozu pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Naród nasz widzi w Związku Radzieckim, w Wielkiej Partii Lenina — Stalina ostoję i wzór walki o socjalizm, o szczęście i potęgę swojej Ojczyzny. To dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego zmartwychwstała Warszawa, rośnie Nowa Huta, świeci dychowska elektrownia, dymią kominy Wierzbicy. To dzięki walce i pracy narodów radzieckich możemy rozwijać nasz przemysł, walczyć o przebudowę wsi, krzewić kulturę, to dzięki nim socjalizm przekształcił się dla nas z dalekiej wizji w bliską rzeczywistość.

„Wiele, niezmiernie wiele — mówił Prezydent Bierut witając XIX Zjazd — mają do zawdzięczenia WKP(b), jej polityce, jej walce, jej zwycięstwom i osiągnięciom polskie masy pracujące. Mają jej do zawdzięczenia wszystko, co było i jest dla nich najdroższe: wyzwolenie z niewoli faszystowskiej, utrwalenie niepodległości narodowej, szybki rozkwit gospodarki, kultury i siły wewnętrznej swego państwa ludowego...“

W swoim przemówieniu zapewnił Prezydent Bierut XIX Zjazd w imieniu Narodu Polskiego, że nie będziemy szczydzić sił, aby nasz wkład w dzieło umocnienia obozu pokoju i socjalizmu był godny wielkiej epoki Lenina — Stalina.

Trzeba, abyśmy w codziennej pracy naszych rad narodowych walczyli o wypełnienie z honorem tego zapewnienia.

**ALEKSANDER ZAWADZKI**

wiceprzewodniczący Rady Ministrów

## Zadania rad narodowych w realizacji Programu Wyborczego Frontu Narodowego

(Fragmenty referatu wygłoszonego 11.X. 1952 r. na Krajowej Naradzie Przewodniczących Prezydiów Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych)

Jesteśmy po VII Plenum KC PZPR, które w referacie Prezydenta Bieruta dało podsumowanie naszych osiągnięć, głęboką ocenę metod naszej pracy, generalną linię działania w dalszej zwycięskiej walce o Plan 6-letni, o pogłębienie więzi między miastem i wsią, o umocnienie Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni, o wzmocnienie naszego państwa ludowego i jego obronności.

Plenum dobitnie określiło w referacie Prezydenta Bieruta istotę naszego państwa ludowego oraz rolę i zadania naszych rad narodowych i ich prezydiów.

„Państwo ludowe — mówił Prezydent Bierut — posiada właśnie przeciwstawną do poprzedniej burżuazyjnej struktury władzy odgórną — swoją własną szczególną strukturę władzy, opartą na jak najściślejszym powiązaniu dołowych ogniw aparatu państwowego z jego centralnymi ogniwami — strukturę rad narodowych. Rady narodowe stanowią wielką zdobycz ludu pracującego, ponieważ dają one możliwość jak najszerzego wciągnięcia mas do współzrządzenia państwem, stanowiąc w ten sposób najbardziej demokratyczną formę politycznego życia i politycznej aktywności najszerzych mas ludowych...”

Prezydent Bierut nakreślił zadania rad narodowych w zakresie ich udziału w najważniejszych sprawach — realizacji Planu 6-letniego, umacnianiu spójni między miastem i wsią oraz podnoszeniu produkcji rolnej i stałej dążności do podnoszenia towarowości gospodarki chłopskiej, dbałości o potrzeby bytowe i kulturalne ludności pracującej, systematycznej walce z biurokratyzmem przez aktywne rozwijanie oddolnej krytyki i kontroli działalności organów państwowych, ściśle przestrzeganie praworządności i dyscypliny państwowej.

Tymi naukami i wskazaniem rady narodowe i ich prezydium kierują się w swej codziennej, trudnej i odpowiedzialnej pracy i działalności.

### NIEODWRACALNE PRZEMIANY W ŻYCIU NASZEGO NARODU I PAŃSTWA

W okresie, o którym mowa, uchwalona została Wielka Karta Narodu — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — jako wynik i odbicie rewolucyjnych, nieodwracalnych przemian ekonomicznych, społeczno - politycznych i kulturalnych w naszym kraju oraz jako wynik i odbicie ideowo-

politycznej postawy oraz woli zdecydowanej większości naszego narodu, woli i postawy ujawnionej w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji.

W oparciu o postanowienia Konstytucji uchwalona została ordynacja wyborcza — najbardziej demokratyczna ordynacja wyborcza w naszych dziejach.

Spełnił swe zadanie i zakończył swe istnienie Sejm Ustawodawczy, wybrany w 1947 r. — w kraju zniszczonym przez wojnę, w sytuacji ostrych i ofiarnych walk z podziemiem reakcyjnym, ze zbrojnymi bandami leśnymi oraz z legalnymi agencjami anglo - amerykańskiego imperializmu — mikołajczykowskim PSL i pravicowo - pepesowskim WRN.

Dzięki historycznym zwycięstwom Polski Ludowej w jej budownictwie socjalistycznym, dzięki rozgromieniu sił reakcji przez nasze państwo ludowe — zmienił się w naszym kraju gruntownie układ sił klasowych — na korzyść mas pracujących, na korzyść ludu polskiego, na korzyść demokracji i socjalizmu.

Dzięki temu po raz pierwszy w naszych dziejach zaistniały warunki, by lud polski zjednoczył się, działał i decydował o swym losie we Froncie Narodowym. Trzonem i podstawą tego Frontu jest wyrosła w dziesięcioleciach walk rewolucyjnych jedność polskiej klasy robotniczej i sojusz robotniczo - chłopski — pod kierownictwem partii klasy robotniczej.

Motorem poruszającym dynamiczne siły Frontu Narodowego, motorem jego rozwoju jest wzrastająca świadomość polityczna oraz wspólne dążenia, pragnienia i wspólne interesy najszerzych mas naszego narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny.

Powszechna sieć komitetów wyborczych Frontu Narodowego, opartych w swym działaniu o wspólny Program Wyborczy Frontu, Program, stanowiący podsumowanie osiągnięć i roztaczający wspólny obraz zadań na najbliższe 10-lecie — to w praktyce podniesienie na wyższy poziom, od VI Plenum KC PZPR, które wysunęło hasło Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, jedności działania wszystkich sił postępu, demokracji i socjalizmu w Polsce, to wyraz rozwinięcia hasła VI Plenum w potężny, jedyny w naszych dziejach, ruch narodowy wszystkich uczciwych i oddanych Ojczyźnie Polaków i Polek, całej naszej młodzieży.



W okresie ubiegłym (od 1947 r.) niezmiernie wyrosła siła i autorytet naszego państwa ludowego, czerpiącego swą wzrastającą gospodarczą, społeczno - polityczną i kulturalną moc z oparcia o masy pracujące, z pogłębiającej się więzi z masami pracującymi miast i wsi.

Idziemy więc dziś do wyborów w sytuacji **nieporównanie lepszej niż w 1947 r. i nieporównanie silniejsi** — jako społeczeństwo budowniczych socjalizmu i jako państwo ludowe.

Głęboko prawdziwe stwierdzenie Prezydenta Bieruta na VII Plenum KC PZPR, podjęte w Programie Wyborczym Frontu Narodowego, głosi, że:

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców“.

Te słowa są wyrazem faktu, określającego naszą sytuację wewnętrzną i międzynarodową, **utrwalenia i umocnienia, jak nigdy dotąd, naszej niepodległości, suwerenności narodowej i naszego bezpieczeństwa — w oparciu o wierną przyjaźń z potężnym ZSRR, o jego pomoc w każdej potrzebie wewnętrznej i zewnętrznej, w oparciu o braterstwo i przyjaźń z Niemiecką Republiką Demokratyczną, ze wszystkimi krajami demokracji ludowej, z całym światowym obozem walczącym o pokój, postęp i socjalizm.**

### **XIX ZJAZD WKP(b), ORGANIZATORA ŚWIATOWEJ WALKI O POKÓJ I POSTĘP**

Krajowa Narada Przewodniczących Prezydów Rad Narodowych odbywa się w chwili, gdy w Moskwie obraduje XIX Zjazd Wielkiej Partii Lenina-Stalina — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Myśli i uczucia wszystkich bojowników o pokój, postęp i socjalizm złączyły się w te wielkie dni z radzieckimi towarzyszami, komunistami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, obradującymi w wielkiej sali pałacu kremłowskiego.

I w naszej ludowej Ojczyźnie, w każdym zakątku kraju, gdzie bije uczciwe patriotyczne, polskie serce, bije ono żywym i gorącym rytmem przyjaźni i braterstwa dla Związku Radzieckiego, któremu naród polski tak wiele zawdzięcza, żywym i gorącym rytmem oddania dla wielkiego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

W swym powitaniu Zjazdu Prezydent Bierut powiedział:

„Związek Radziecki, jego Partia, jej Wódz towarzysz Stalin — to potężna i niepokonana siła ideowa oddziałująca na cały świat, pobudzająca świadomość setek milionów ludzi, porywająca narody uciskane do walki o wolność i pokój, rodząca wspaniały entuzjizm twórczy w budownictwie lepszego ustroju społecznego wśród narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu“.

Wiele, niezmiernie wiele, mają do zawdzięczenia WKP(b), jej polityce, jej walce, jej zwycięstwom i osiągnięciom polskie masy pracujące. Mają

jej do zawdzięczenia wszystko, co było i jest dla nich najdroższe: **wyzwolenie z niewoli faszystowskiej, utrwalenie niepodległości narodowej, szybki rozkwit gospodarki, kultury i siły wewnętrznej swego państwa ludowego“...**

Powitajmy więc i my, Towarzysze i Obywatele, Zjazd Wielkiej Partii Lenina - Stalina płynącym z głębi serc okrzykiem:

Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje sławna WKP(b) — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje ukochany Wódz pracujących całego świata — Wielki Stalin!

### **O WYŻSZY POZIOM I POLITYCZNĄ TREŚĆ PRACY RAD NARODOWYCH**

Sytuację wewnętrzną w okresie obecnym charakteryzuje z jednej strony ogromny wzrost **aktywności szerokich mas pracujących miast i wsi** w podejmowaniu i realizacji przedwyborczych zobowiązań produkcyjnych, przy wysuwaniu kandydatów na posłów, wokół haseł i zadań Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Z drugiej strony sytuację wewnętrzną cechuje **aktywizowanie się wroga klasowego, wszelkiej rozbitej miazgi reakcyjnej — peeselowskiej, wuerenowskiej i innej, wszelkich dywersyjno - szpiegowskich macek i agencji imperialistycznych, a na Ziemiach Odzyskanych — zamaskowanych elementów rewizjonistycznych, czerpiących natchnienie i wskazówki z Bonn.**

Wzrasta w tej sytuacji zwłaszcza konieczność **głębokiego i wnikliwego nasycania całej pracy prezydów i sesji rad, całej pracy komisji, aparatu rad itd. bojową i ofensywną treścią ideologiczną i polityczną, odpowiadającą potrzebie przeżywaną chwili, pilnej potrzebie dalszego podniesienia świadomości i aktywności mas — gospodarza kraju, mającego oto znowu w wyborach decydować o podstawowych sprawach swej władzy, swego państwa.**

Należy więc z miejsca i radykalnie **przewyciężyć pokutujące jeszcze w poszczególnych przydiach rad narodowych fałszywe teorie i poglądy o tym, że rady oraz prezydja i ich aparat powinny robić tzw. „swoją robotę“, bo polityczna robota, polityczne wychowanie mas, a nawet własnych pracowników rad narodowych — to sprawa tylko organizacji i komitetów partyjnych.**

Przed radami i ich prezydiami stoi dziś wielkie polityczne zadanie popularyzacji istoty i znaczenia Programu Frontu Narodowego — w myśl wskazań Prezydenta Bolesława Bieruta.

„Program Frontu Narodowego — mówi Prezydent Bierut — jest oparty na granitowej podstawie naszych osiągnięć, na codziennej pracy i walce mas ludowych. Jest to program, który każdy może sprawdzić, oceniając zarówno to, co zostało już osiągnięte i zrealizowane w ciągu minionych lat, jak i to, co wykonywane i urzeczywistniane jest przez sam lud pracujący codziennym jego wysił-

kiem. Program ten mieści w sobie, rzecz jasna, także to, co stoi przed nami jako zadanie dnia jutrzejszego, zadanie lat najbliższych, ale co wypływa z istniejącej już dziś sytuacji, z istniejących już faktów i osiągnięć. Są to zadania wielkie, porywające, zdolne pobudzić do czynu masy i do ofiarnej pracy każdego człowieka.“

Zadania rad i ich prezydiów w kampanii wyborczej wypływają z działalności rad w ramach Frontu Narodowego, z faktu, że wielki i bojowy, porywający Program Wyborczy Frontu Narodowego jest programem bezpośredniego działania rad narodowych — współtwórczyni granitowej podstawy naszych osiągnięć i współrealizatorek zadań dnia jutrzejszego.

### ZAOSTRZYĆ CZUJNOŚĆ WOBEC PRZEJAWÓW DZIAŁALNOŚCI WROGA

Powstanie organizacyjnie ujętego Frontu Narodowego i ogłoszenie jego Programu Wyborczego wywołało paroksyzm nienawiści wroga, zarówno wewnątrz kraju jak wśród wypędków emigracyjnych i ich dolarowych mocodawców.

Głównym celem działalności wroga, głównym kierunkiem inspiracji radiowych z zagranicy, działalności wszelkich agentur, malkontentów itd. jest zerwać, a przynajmniej podważyć masową, powszechną frekwencję wyborczą naszego społeczeństwa w dniu 26 października.

Do osiągnięcia tego celu wróg używa wszelkich sposobów i środków, nie cofa się przed najbardziej perfidnymi fałszami i oszczerstwami, szuka w naszym organizmie narodowym, społeczno - politycznym i państwowym choćby najmniejszej szczeliny, wymacuje każde nasze słabe miejsce, wykorzystuje każdą naszą trudność przejściową, braki, wykorzystuje oraz usiłuje pogłębiać i pomnażać skutki naszych zaniedbań, skutki niedostatecznej dyscypliny partyjnej i państwowej na wielu odcinkach naszej pracy — skutki nie dość konsekwentnej i uporczywej naszej pracy polityczno - wychowawczej, a więc skutki niedostatecznej odporności poszczególnych jednostek i grup na propagandę wroga.

Są to wszystko rozproszone akty wrogości, nie posiadające bazy i oparcia w zdrowej części naszego społeczeństwa, inspirowane i podsycane przez radiową propagandę z zewnątrz kraju i wynikające z nienawiści rozbitków kapitalistyczno - obszarńicznych, elementów kułackich i spekulanckich do naszego ustroju społecznego i do naszego państwa ludowego, akty, wykonywane przez te elementy oraz przez ogłupiane i podkupywane przez nie jednostki malkontenckie, chuliżańskie, bikinarskie i inne.

Jednak liczyć się z nimi i walczyć z nimi należy z całym zdecydowaniem, konsekwencją i rewolucyjną namietnością ludzi uczących się bolszewickiego stylu pracy i walki klasowej.

Trzeba najbardziej uważać otoczywać usiłowania wroga, w tej liczbie reakcyjnego kleru, na odcinku młodzieżowym oraz kobiecym.

Wróg chce wszelkimi sposobami przeszkodzić masowej, powszechnej frekwencji wyborczej ludu polskiego.

Zadaniem naszym jest pokrzyżować jego podłe wysiłki, zdemaskować jego antynarodowe i anty społeczne oblicze, jego antypolskie, zaprzędane imperializmowi, machinacje, izolować od zdrowego politycznie, patriotycznego społeczeństwa, zadać mu druzgocącą klęskę w wyborach w dniu 26 października.

Na tej drodze naszym zadaniem — zadaniem rad i ich prezydiów, komisji, ich aparatu i organów pomocniczych, sołtysów, komitetów blokowych itd. — jest szybko, bojowo i zdecydowanie podciągnąć robotę, a gdzie trzeba — poderwać ją, wyszarpnąć z zaniedbania, z niedociągnięć czy nawet z niechlujstwa, bo i to się niestety jeszcze w pracy naszych rad spotyka.

Należy nasilić ofensywną, bojową pracę prezydiów i aparatu rad, zwłaszcza na terenach trudniejszych i zaniedbanych, gdzie pokutują jeszcze pozostałości wpływów peeselowskich i wuerenowskich, gdzie słabiej pracowały organizacje polityczne i masowe, lub w tych zakątkach, gdzie tych organizacji w ogóle jeszcze nie ma.

W pracy przygotowawczej do wyborów, nałożonej na rady narodowe i ich prezydium przez ordynację wyborczą i dyrektywy władz państwowych, odbyły się jak w soczewce zarówno dodatnie jak i ujemne strony pracy rad i ich prezydiów.

Oceniając dotychczasowy przebieg prac przygotowawczych, stwierdzić można, że prezydium rad narodowych wszystkich stopni dokonały, ogólnie biorąc, dużego wysiłku, by wywiązać się ze wszystkich nałożonych na nie szczególnych obowiązków w przygotowaniu techniki wyborów i nie osłabiać przy tym swej działalności na innych odcinkach ważnych w tym czasie zadań państwowych, jak akcja żniwno - omlotowa, orka i siewy jesienne, obowiązkowe dostawy itd.

Świadczy to o ogólnym podniesieniu poziomu politycznego i organizacyjnego rad narodowych i ich prezydiów. Świadczy to również o poprawie metod i stylu pracy wielu prezydiów rad narodowych wszystkich szczebli i podległego im aparatu.

### BŁĘDY, BRAKI i ZANIEDBANIA W PRACACH PRZYGOTOWAWCZYCH DO WYBORÓW

Mamy jednak w wielu prezydiach rad narodowych bardzo dużo przykładów odwrotnych, pracy opieszalej, o niskiej kulturze i sprawności, niskiej dyscypliny państwowej.

Do niektórych komisji obwodowych powołano ludzi niewłaściwych.

Spisy wyborców w niektórych obwodach były sporządzone niechlujnie, nieczytelnie, z błędami w nazwiskach i adresach, często z winy biur ewidencji ludności. W poszczególnych wypadkach opuszczono całe domy, ulice.

W wielu prezydiach nie zatroszczono się o okazanie komitetom Frontu Narodowego pomocy w zmobilizowaniu ludności do sprawdzania list,



reklamacji nie załatwiano w terminie, o uwzględnieniu reklamacji nie powiadomiono zainteresowanych.

Lokale wyborcze przez poszczególne prezydya zostały wytypowane niewłaściwie: w przedszkolach, w barakach, w budynkach trudno dostępnych.

Nie zatroszczono się należycie o urządzenie lokali wyborczych, obsługę i pomoc dla komisji obwodowych.

Niektóre prezydya wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, które dopuściły wskutek niedbalstwa i zlej początkowo organizacji do tego rodzaju błędów i niedociągnięć, w późniejszej swojej akcji zmobilizowały odpowiedni aparat i aktyw społeczny do sprawnego usunięcia tych błędów, braków i zaniedbań.

Pozostają jednak w wielu obwodach do dzisiaj błędy nie naprawione, listy wyborców nie poprawione, lokale nie urządzone.

O radach narodowych i ich prezydiach, które nie wywiązały się należycie ze swych obowiązków wyborczych, nie da się powiedzieć, że podniosły swój poziom polityczny i organizacyjny, że poprawiły metody i styl swojej pracy.

Powinny to zrobić niezwłocznie, a przewodniczący prezydiów tych rad powinni pamiętać o swej szczególnej osobistej odpowiedzialności za wykonanie tego ważnego zadania.

#### PODSTAWOWE ZADANIA RAD — PRACA MASOWO - ORGANIZACYJNA I UŚWIADAMIAJĄCA

Co więc należy czynić w ciągu pozostałych do wyborów 2 tygodni, by maksymalnie nadrobić zaniedbania, by podciągnąć i poderwać robotę, jej styl i metody, by spełnić podstawowe dziś zadanie rad narodowych — okazania społeczeństwu maksymalnej moralno - politycznej i organizacyjnej pomocy w jego dążeniu wzięcia powszechnie udziału w głosowaniu 26 października?

Pierwsza i główna sprawa — to mobilizacja i aktywizacja aparatu rad i samego społeczeństwa do czynnego, na nowym, wyższym poziomie zrealizowania jego praw i obowiązków obywatelskich wobec swego państwa. Osiągnąć to będzie można tylko w powiązaniu z pracą politycznie uświadamiającą, wyjaśniającą najszerszym masom podstawowe problemy naszej drogi do socjalizmu, źródła naszych trudności — trudności wzrostu, źródła naszej wiary w słuszność tej drogi, ujętej w wielkim Programie Wyborczym Frontu Narodowego, źródła naszego przekonania, że każda inna droga doprowadziłaby nas jako naród i państwo do upadku i nędzy, bezrobocia i zacofania, do katastrofy i niewoli.

#### WIEŻ Z MASAMI NAJSKUTECZNIEJSZĄ BRONIĄ W WALCE Z WROGIEM

Jest jedna droga, na której rady i ich prezydya mogą i powinny podnieść na wyższy poziom swą pracę polityczną, przyczynić się do mobilizacji wszystkich naszych sił i maksymalnego zakt-

wizowania mas pracujących miast i wsi w okresie wyborów.

Jest to droga pogłębienia więzi z masami, głębszego przyciągnięcia mas do świadomego udziału w rządzeniu krajem.

Wroga trzeba bić skutecznie, celnie, w najczulsze miejsca jego działalności, tam, gdzie on usiłuje koncentrować swoje knowania, a zarazem w miejscu, które są, bo w naszym ustroju społecznym muszą być, punktami słabości wrogów Polski Ludowej.

W walce z wrogiem posługujemy się bronią niezawodną — bronią więzi z masami. Broni tej dostarcza naszym państwowym, partyjnym i bezpartyjnym działaczom nauka marksizmu - leninizmu, którą kierujemy się na każdym kroku naszego marszu do socjalizmu, dostarczają nam jej wskazania Wielkiego Lenina i Stalina, dyrektywy naszej partii i naszego rządu.

Uczy nas posługiwać się tą niezawodną bronią Prezydent Bierut.

Na tę broń wskazuje również Program Wyborczy Frontu Narodowego, który wzywa:

„Rozszerzajmy udział mas ludowych w rządzeniu państwem, ulepszajmy prace rad narodowych.

Walczmy o to, by każdy urząd przestrzegał praworządności i wskazań władzy ludowej, aby dobrze służył ludziom pracy, troszczył się o nich.

Walczmy o przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy, o wypełnianie obowiązków wobec państwa przez każdego obywatela.

Rozwijajmy poczucie obywatelskiej odpowiedzialności“.

Sztuka posługiwania się, przeciw wszystkim i wszelkim wrogom ludu, bronią więzi z masami, coraz szerszego i głębszego przyciągnięcia mas do udziału w rządzeniu krajem, bezwzględного przestrzegania praworządności ludowej, praw i obowiązków obywateli — to najgłębsze oddanie sprawie klasy robotniczej, sprawie socjalizmu, to najgłębsza uczciwość wobec partii i władzy ludowej, wobec swej Ojczyzny, to niezłomność przekonań politycznych każdego odpowiedzialnego działacza i pracownika politycznego, państwowego i społecznego.

Nieumiejętność należytego posługiwania się tą podstawową dla pracy rad i prezydiów bronią z reguły jest rezultatem niskiego poziomu politycznego poszczególnych ich członków, nieokręplej ich postawy ideowej, nie przezwyjęzionego ich oportunizmu w działaniu i postępowaniu urzędowym, wpływa z faktu, że nasi członkowie rad i ich prezydiów niejednokrotnie zapominają, że są sługami ludu w służbie państwa ludowego, że są pracownikami państwa ludowego w służbie ludu.

#### FORMY I METODY POGŁĘBIANIA WIĘZI Z MASAMI

Pamiętając o tych zasadniczych sprawach, należy więc:

Uruchomić maksymalnie, zaktywizować i planowo rozstawić i wykorzystać cały aktyw i aparat



rad, wszystkich radnych, komisje rad, komitety blokowe, sołtysów — do nawiązania bezpośredniego, we wszelkich praktykowanych już i nowych formach, kontaktu i więzi z masami dla mocniejszego skupienia obywateli wokół ich rad narodowych, dla głębszej konsolidacji w szeregach Frontu Narodowego.

Wysłuchać i ujawnić w tym aktywnym kontakcie wszystkie bolączki bytowe ludności pracującej swego terenu i uczynić wszystko, by te bolączki usunąć, maksymalnie złagodzić, a gdy to doraźnie jest niemożliwe — w każdym razie wyjaśnić przyczynę zainteresowanym, przekonać ich o prawdziwości tego wyjaśnienia, przekonać ich na innych przykładach działalności władzy ludowej, że bolączka jest przejściowa, że zostanie w możliwie najbliższym czasie usunięta.

Tyczy się to spraw mieszkaniowych, warunków komunalnych, sieci, sprawności i jakości zaopatrzenia itd.

Sprawom tym poświęca wielką uwagę nasz rząd i nasza partia. Dla ilustracji i wskazania jednego z ważnych kierunków pracy prezydium rad przytoczę ustęp z instrukcji KC PZPR dla agitatorów Frontu Narodowego.

„Jest rzeczą bardzo cenną i wskazaną — mówi się w tej instrukcji — aby w pracy agitatora w obwodzie wyborczym wzięli udział przedstawiciele rad narodowych, tzn. ażeby w zebraniach wyborczych w obwodzie brał udział przedstawiciel prezydium miejscowej rady narodowej, miejskiej czy dzielnicowej — aby on z miejsca reagował w sprawach, w których może on konkretnie pomóc ludziom, a nieraz może on pomóc w bardzo wielu sprawach, aby wyjaśniał i załatwiał rozmaite bolączki i potrzeby. Jedna niewielka nieraz sprawa, załatwiona na takim zebraniu, czy po takim zebraniu, ogromnie podniesie autorytet agitatora i autorytet rady narodowej. Niechaj to będzie: wyremontowanie dachu czy kanalizacji, umieszczenie chorego człowieka w szpitalu, przyznanie jakiejś pomocy po linii komisji opieki społecznej, miejsce w żłobku dla jakiegoś dziecka pracującej matki — to są niby „drobne“ sprawy, które składają się na sprawy wielkie. To jest owa troska o człowieka, która powinna przenikać każdy krok naszego agitatora i naszych organów władzy. Dlatego też bezpośrednio przyciągnięcie rad narodowych do współdziałania z agitatorami ogromnie pomoże w całej pracy wyborczej, podniesie ich autorytet w agitacji wyborczej, podniesie zaufanie do agitacji wyborczej jako do czegoś pożytecznego, słusznego, sprawiedliwego i przyczyni się do przewyższenia częstego jeszcze biurokratyzmu i bezduszności w naszych organach władzy“.

Zlikwidować i słusznie rozwiązać zalegające w prezydiach podania, skargi i zażalenia ludności.

Surowo i przykładnie ukarać i karać w przyszołości pracowników lekceważących sobie potrzeby życiowe i bolączki człowieka pracy, zbiurokratyzowanych, stosujących kumoterstwo, obcych masom ludowym i ich władzy.

## KIEROWAĆ SIĘ WSKAZANIAMI WIELKIEJ, ZWYCIĘSKIEJ NAUKI MARKSIZMU - LENINIZMU

W realizacji tych istotnych posunięć i zadań powinniśmy i będziemy się kierować wskazaniami wielkiej i zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu, genialnymi wskazaniami Józefa Stalina o podstawowym ekonomicznym prawie socjalizmu:

„Istotne cechy i wymogi podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu — mówi Stalin — można byłoby sformułować mniej więcej w następujący sposób: zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki“.

W realizacji naszych zadań kierować się będziemy wskazaniami Prezydenta Bieruta, wypływającymi z nauki Wielkiego Stalina w zastosowaniu do naszych warunków:

„W krajach demokracji ludowej — mówi Prezydent Bierut — które budują socjalistyczny ustrój społeczny, podstawowym prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie, w maksymalnym stopniu, rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie, obok umocnienia władzy ludowej i państwa, jego siły i suwerenności jest niezawodną gwarancją urzeczywistnienia najszerszych praw demokratycznych ludu pracującego. Niemniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współdziałania najszerszych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej, praktyczna łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji“.

W świetle tych nauk i wskazań, w ogniu krytyki mas pracujących ocenić trzeba samokrytycznie swe postępowanie i sprawdzić swoją postawę ideową, zajrzeć głęboko we własne sumienie, szczególnie czułe sumienie człowieka, postawionego przez partię i rząd na stanowisko odpowiedzialne, kierownicze;

przyjrzeć się wnikliwiej niż kiedykolwiek podległemu aparatowi, niższym ogniom rad;

szczególnie wnikliwie i pomocnie przejrzeć kadre na szczeblu GRN oraz sołtysów;

we wszystkich koniecznych, sprawdzonych wypadkach bezwzględnie usuwać ludzi bezwartościowych, nie cieszących się zaufaniem, powagą i autorytetem u ludności pracującej — tj. szkodliwych dla władzy ludowej, kompromitujących rady narodowe, stojące jako organa naszej władzy państwowej najbliżej mas i powołane być najczulszym barometrem, reagującym na potrzeby, bolączki i nastroje mas — zgodnie z najlepiej pojętymi interesami Polski Ludowej, naszej drogi do socjalizmu, zgodnie z linią polityczną partii i pod jej codziennym kierownictwem politycznym w terenie.

Jednocześnie należy energicznie zająć się uzupełnieniem luk na stanowiskach przewodniczą-



cych, z-ców przewodniczących i sekretarzy prezydów.

Gdzie jest przyczyna tego stanu rzeczy?

Przyczyna tkwi w niedocenianiu przez prezydów i przede wszystkim przez przewodniczących polityki kadrowej rad.

W okresie wyborczym będzie z natury rzeczy więcej żądań, zarzutów i krytyki pod adresem prezydów rad narodowych i innych władz, więcej skarg i zażaleń w sprawach bytowych, na podatki, wymiary dostaw obowiązkowych, obliczenia zarobków itp.

Wiele z nich będzie odzwierciedlać słuszność, wiele — przykrą prawdę, wiele też będzie rezultatem podszeptów i podjudzeń wroga oraz jego dywersyjnej działalności.

Trzeba umieć czujnie i wnikliwie wsłuchiwać się w te głosy. Trzeba widzieć rękę wroga, lecz z całych sił wystrzegać się ułatwienia sobie życia przez zwalanie wszystkich braków, trudności, a nawet własnego niedołęstwa na działalność wroga.

### W PEŁNI WYKONYWAĆ BIEŻĄCE ZADANIA

Pamiętać też należy o rzeczy podstawowej:

Okres wyborczy, w najbardziej nawet napiętych momentach i sytuacjach, cechować powinno równe, nieprzerywane w żadnym ogniwie, podnoszone na coraz wyższy poziom przestrzeganie naszej praworządności ludowej — przestrzeganie w praktyce pełnego wykonywania praw i obowiązków obywateli.

Znaczy to, że w parze z realizacją zadań dotyczących się gwarantowanych przez Konstytucję praw obywateli powinno iść przestrzeganie bezwarunkowego wykonywania przez obywateli swych obowiązków i zobowiązań wobec państwa.

Okres wyborczy nie może więc cechować jakiegokolwiek oportunistyczne odkładanie realizacji bieżących ważnych zadań państwowych, ustalonych terminowo przepisami prawa i dyrektywami rządu.

Nie może więc być, ze względów oportunistycznych tolerowane niewykonywanie lub odkładanie na potem takich obowiązków obywateli wobec państwa, jak dostawy obowiązkowe, wpłaty przypadających rat podatku, świadczenia w naturze, pełna realizacja podjętych zobowiązań produkcyjnych i innych na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b).

Nie należy też łagodzić i obniżać sankcji w postępowaniu karno-administracyjnym oraz traktować opieszale i tolerancyjnie wykonywania orzeczeń kolegiów rad narodowych w tym postępowaniu lub je odraczać na okres po wyborach. Z całą bezwzględnością należy je stosować wobec elementów kulackich.

W tym duchu należy, w trudnym okresie wyborczym, w sytuacji zaostrej na wszystkich odcinkach walki klasowej, realizować, umacniać i pogłębiać sojusz robotniczo-chłopski, umacniać i pogłębiać więź miasta ze wsią — w myśl zasadniczych, wszechstronnych wskazań VII. Plenum KC PZPR, zawartych w referacie Prezydenta Bieruta.

O tej sprawie będzie osobno mowa w dyskusji na naszej naradzie.

### OTOCZYĆ RADY NARODOWE SZEROKIM AKTYWEM SPOŁECZNYM

W całym naszym działaniu pamiętajmy:

Siła nasza na tym polega, że wyrosli z dziesięcioleci społeczno i narodowo-wyzwoleńczych walk ludu polskiego — idziemy dziś jako zjednoczony obóz polskiej demokracji, w wielkim Froncie Narodowym, do wyborów bez przysłowiowej kielbasy wyborczej, bez kłamstw i oszustw, bez grózb i szantażu — że idziemy do wyborów z wielkim, wspaniałym Programem, który trzeba będzie, a mówimy to otwarcie i szczerze, realizować w ofiarnym trudzie i walce.

Wybory powinny, wraz z pełnym i triumfalnym zwycięstwem Frontu Narodowego, przynieść dalsze wyrośnięcie wzwyż naszego państwa ludowego, dalszy wielki wzrost jego siły, autorytetu i organizacyjnej sprawności, dalsze pogłębienie jego nierozzerwalnej więzi z masami i zaufania mas.

Wybory, wraz z wielką aktywizacją mas oraz dalszym wzrostem ich uświadomienia politycznego i uczuć patriotycznych, powinny przynieść poważny wzrost aktywu społecznego, zwłaszcza bezpartyjnego.

Tym aktywem powinny obrócić rady narodowe i ich prezydów i to powinno stać się ich trwałym osiągnięciem i dorobkiem.

Ten aktyw, zwłaszcza bezpartyjny, z szerokim uwzględnieniem kobiet i młodzieży, powinny prezydów dostrzegać, planowo urabiać, otaczać się nim.

Prezydów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych powinny nastawić w tym kierunku prezydów gminnych rad narodowych i aktywnie im pomóc w tym względzie.

Pomóc też należy prezydów GRN w pracy z sołtysami, w otoczeniu sołtysów codzienną troskliwą, polityczną opieką, w otoczeniu ich aktywnym gro madzkim.

Nie zaszkodzi już dziś pamiętać, że wszystko, co osiągniemy pod względem ideowo-politycznym, organizacyjnym i kadrowym w tych wyborach do Sejmu, przyda się, jak znalazł, w wielkiej akcji wyborczej do rad narodowych.

### SZCZEGÓLNE ZADANIA RAD NARODOWYCH NA TERENACH ZIEM ODZYSKANYCH

Wreszcie osobnego omówienia wymaga praca na terenach Ziemi Odzyskanych o przewadze lub znacznym procencie ludności autochtonicznej.

Trzeba wprost powiedzieć sobie, że pod naszym nosem, na naszej ziemi, do pewnej części naszej polskiej, rodzimej ludności przenika jeszcze ze swą złowieszczą, odwetową i rewizjonistyczną propagandą i agenturą hitlerowską wróg z Bonn, wsparty o Waszyngton i Watykan, wykorzystujący pozostałości wielowiekowego oddziaływania polityki germanizacyjnej niemieckich junkrów i nacjonalistów na tę ludność i — powiedzmy sobie — nasze

zaniedbania w pracy z tą ludnością w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Propaganda z Bonn i jej macki straszą i grożą.

Trzeba w naszym narodowym i politycznym działaniu udowodnić całej tej części ludności, przekonać ją, że nie istnieją dziś żadne szanse wkroczenia hitlerowskiego żołdaka-odwetowca na nasze ziemi.

Gwarancją tego jest nasz sojusz z ZSRR — w wielkim obozie pokoju, postępu i socjalizmu.

Gwarancją tego jest nasza przyjaźń z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Trzeba przekonać tę choćby niewielką część ludności dającą się jeszcze bałamuścić, że w razie porwania się rewizjonistów i odwetowców zachodnio-niemieckich na wojnę, będą oni bici i to bici na miarę.

W parze z tą wybitnie wzmoczoną akcją uświadamiającą, opartą — trzeba to dobrze pamiętać — o pełne wykorzystanie szczerze patriotycznych elementów i warstw ludności autochtonicznej, trzeba podjąć wszelkie niezbędne kroki dla okiełznania i unieszkodliwienia wrogów państwa i narodu polskiego.

Wszystko to da niewątpliwie podniesienie się nastrojów i wzrost uświadczenia ludności autochtonicznej.

#### NIKTÓRE KONKRETNE ZADANIA ORGANIZACYJNE

1. Przeprowadzić odprawy instrukcyjne z przewodniczącymi prezydów GRN i soltysami oraz opracować plany pracy z prezydami GRN i soltysami i ich zadania do dnia wyborów włącznie — przy ścisłej współpracy z komitetami Frontu Narodowego.

2. Opracować plan organizacyjnego użycia całego aktywu rad w ramach działania komitetów Frontu Narodowego.

3. Opracować organizacyjne formy uaktywnienia młodzieży i kobiet wszędzie tam, gdzie nie ogarnia ich w całości swym zasięgiem partia, ZMP, Liga Kobiet, we współpracy z tymi organizacjami.

4. Przeprowadzić konferencje z kierownikami urzędów niezespolonych i samodzielnych.

••

Zwrócić uwagę na znaczenie ścisłej i przyjaznej współpracy na terenie rad w realizacji zadań między członkami i organizacjami PZPR i ZSL oraz na współpracę rad z organizacjami masowymi.

Całość akcji powinna maksymalnie ułatwić ujawnienie zdecydowanej ideowo-politycznej postawy ogromnej większości naszego społeczeństwa, wytworzyć atmosferę, która odbierze wszelką nadzieję na jakikolwiek sukces rozbitkom reakcyjnym i agenturom imperialistycznym.

\*

Komitet Centralny Partii i Rząd są głęboko przekonane, że rady narodowe, że nasze prezydium i ich przewodniczący spełnią swe niełatwe obowiązki i z honorem sprostają postawionym im zadaniom.

Życzymy Wam pełnych sukcesów i pełnego zwycięstwa!

Po ukazaniu się nowej genialnej pracy Wielkiego Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ i w wyniku historycznego XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) — pracować i walczyć będziecie w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu w Polsce, uzbrojeni, jak nigdy dotąd, w potężny oręż marksizmu i leninizmu.

Kończąc swe powitalne przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Prezydent Bierut powiedział:

„Chcę Was zapewnić, że na naszym posterunku zrobimy wszystko dla umocnienia całego frontu, całego obozu pokoju i socjalizmu.

Nie będziemy szcędzić sił, ażeby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniem zwycięskiej epoki Lenina — Stał'na“.

Potwierdźmy bojowym, ofiarnym czynem te słowa i zapewnienia naszego Prezydenta Bieruta, wypowiedziane w imieniu całego narodu polskiego.

Kierujmy się nimi w dalszej usilnej pracy nad podnoszeniem na wciąż wyższy polityczny i organizacyjny poziom pracy rad narodowych i ich prezydów, pod kierownictwem Partii, naszej bohaterskiej klasy robotniczej, pod kierownictwem naszego ukochanego Prezydenta Bieruta.

## Krajowa Narada Przewodniczących Prezydów Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych — 11-12. X. 1952 r.

11 i 12 października br. odbyła się w Warszawie w sali Rady Państwa Krajowa Narada Przewodniczących i Członków Prezydów Woj. RN oraz Przewodniczących Prezydów PRN i MRN.

Naradę, poświęconą podsumowaniu i ocenie wyników dotychczasowej działalności rad narodowych i ich prezydów w realizacji zadań Progrz-

mu Wyborczego Frontu Narodowego oraz ustaleniu wytycznych dalszej pracy, otworzył premier Józef Cyrankiewicz.

Referat pt. „Zadania rad narodowych i ich prezydów w realizacji Programu Wyborczego Frontu Narodowego“ wygłosił wicepremier Al. Zawadzki. Fragmenty tego referatu zamieszczamy w niniejszym numerze „Rady Narodowej“.



W naradzie wzięli udział m. in.: sekretarz KC PZPR Wł. Dworakowski, z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR St. Matuszewski, członek Rady Państwa W. Barcikowski, szef Kancelarii Rady Państwa min. M. Rybicki, dyrektor generalny II Zespołu Prezydium Rady Ministrów St. Tolwiński.

W ożywionej dyskusji zabrało głos, poza działaczami kierownictwa centralnego, 20 przewodniczących prezydiów wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych. Dyskusję podsumował wicepremier Al. Zawadzki.

Członkowie narady przesłali list do Prezydenta Bolesława Bieruta, który zamieszczamy w niniejszym numerze „Rady Narodowej“.

Przebieg narady wykazał, że prezydium rad narodowych wszystkich stopni i ich aparat dokonali dużego wysiłku w pracy przygotowawczej do wyborów. Liczne zadania techniczno-organizacyjne, które stanęły przed prezydiami od początku akcji wyborczej, jak podział na okręgi i obwody wyborcze, powołanie komisji, wytypowanie, dostarczenie i zaopatrzenie lokali, sporządzenie spisów wyborców, załatwienie reklamacji itp., wykonano w mniej lub więcej zadowalającym stopniu.

Niektóre prezydium rad narodowych, które początkowo wskutek niedostatecznej troski o polityczną mobilizację aktywu społecznego i aparatu pracowniczego, wskutek braku organizacyjnego przygotowania, dopuścili do zaniedbań i błędów, potrafiły je w porę spostrzec i usuwać. Potrafiły one wyciągnąć wnioski co do metody i stylu pracy i nie tylko załatwić w porę i szybko reklamacje, doprowadzić spisy wyborców do pełnego porządku, ale i obecnie systematycznie kontrolować aktualizowanie tych spisów przy pomocy trójek powołanych w każdym obwodzie, jak to czyni np. Prez. Woj. RN w Koszalinie.

W wielu obwodach nie usunięto błędów, nie poprawiono list wyborców, nie urządzono lokali. W dyskusji przewodniczący prezydiów sami ujawnili źródła tych braków i zaniedbań. „Sądziliśmy początkowo, że do tych zadań przygotowywać się nie potrzebujemy, że to się samo przez aparat urzędniczy zrobi. Prezydium nie widziało dobrze swego miejsca w akcji wyborczej, „samouspokoiło się“ istnieniem komitetów Frontu Narodowego i nie rozwijało pracy politycznej“ — mówił przewodniczący Prez. PRN w Jeleniej Górze Czajkowski. „Prezydium nie powiązało prac techniczno-organizacyjnych w przygotowaniach z mobilizacją polityczną. Skutkiem tego były błędy w spisach, była słaba frekwencja wyborców w pierwszych dniach sprawdzania. Dopiero analiza tego zjawiska i rozwinięta praca uświadamiająca zwiększyły w ostatnich dniach frekwencję“ — stwierdził Molenda, przewodniczący Prez. PRN w Morażu, ob. Waczkowski przew. Prez. PRN w Grójcu i inni. „Sprawdzianem naszej organizacyjnej i politycznej pracy było wyłożenie list wyborców“ — oświadczył przewodniczący Prez. PRN w Mińsku Maz. Maryniak.

Słabe upolitycznienie pracy rad narodowych, ich prezydiów i aparatu, tzn. podstawowe źródło ujawnionych braków wpływa, jak wskazał w podsumowaniu dyskusji wicepremier Al. Zawadzki, z niedostatecznego rozumienia istoty i roli kierownictwa państwowego, z niezrozumienia wybitnie politycznej roli i zadań rad narodowych jako terenowych organów władzy państwowej. Stąd też zadaniem prezydiów w toku kampanii wyborczej jest nasycenie swojej codziennej pracy treścią polityczną, zrozumienie potrzeby jej upolitycznienia, wychowywanie w tym duchu radnych, aktywność społecznego skupionego wokół rad, pracowników prezydiów i sołtysów.

Wtedy dopiero prezydium rozumieją, o czym mówił w dyskusji członek Prezydium Państwowej Komisji Wyborczej wicemin. Sznek, że powierzenie obowiązku sporządzenia spisów w niektórych wypadkach pracownikom najmniej przygotowanym, najmniej odpowiedzialnym, bez instruktarzu oraz bez systematycznej kontroli ich pracy było przejawem biurokratyzmu; że za rzekomo „rewolucyjnym“, pogardliwym stosunkiem do „papierka“ kryje się często nieróbstwo, niechlujstwo, drobnomieszczactwo i oportunizm. Partia i rząd prowadzą ostrą walkę z przejawami biurokratyzmu, papierowego kierownictwa, ale przestrzegają jednocześnie przed niewidzeniem żywego człowieka, uczą przywiązywać wagę do papierów, w których zawarte są sprawy żywego człowieka. Takimi dokumentami, w których za każdą linijką kryje się żywy człowiek, są spisy wyborców. Pominiecie w nich obywatela czy niedbałe lub błędne wpisanie jego nazwiska narusza podstawowe, zagwarantowane Konstytucją prawo wybierania do Sejmu; rodzi w obywatelu poczucie krzywdy.

Wicemin. Sznek podkreślił potrzebę przeanalizowania przez prezydium niedociągnięć i usunięcia ich przyczyn w okresie przedwyborczym. Oprócz ciągłej troski o wygląd lokali, o światło i urządzenie, o aktualizowanie spisów, o przygotowanie urn, zasłon i kart do głosowania, obowiązkiem prezydiów jest udzielanie maksymalnej pomocy komisjom wyborczym, szczególnie obwodowym, w takim organizacyjnym przygotowaniu pracy w dniu samych wyborów, aby nie tworzyły się zatory przed lub w samych lokalach. W tym celu prezydium powinny wraz z komisjami przemyśleć i przygotować podział (szczególnie w obwodach o dużej ilości wyborców) spisów na części według liter alfabetu, części spisów rozdzielić między członków komisji, spowodować, aby każdy z członków zapoznał się z przydzieloną częścią spisu, dopilnować oznaczenia lokali napisami i kierowania wyborcy do właściwego członka komisji. W tym też celu prezydium rad powinny wraz z obwodowymi komitetami Frontu Narodowego zatroszczyć się, aby wyborcy głosowali również w godzinach rannych.

Przewodniczący Prez. MRN w Szczecinie Polczyk zwrócił uwagę, że na kurs języka rosyjskiego, zorganizowany przed tygodniem w Szczecinie,



cinie, przybyło kilkudziesięciu nauczycieli z całego kraju, ale ani jeden z przybyłych nie przywiózł zaświadczenia o prawie głosowania. Kurs zaś będzie trwał 3 miesiące.

Dyskusja wykazała, że prezydium rad narodowych w okresie prac przygotowawczych do wyborów na ogół nie ograniczają swej działalności tylko do tej akcji. Widzą one i coraz skuteczniej wykonują wszystkie ważne w tym czasie zadania państwowe.

Równoległe z przygotowaniem do wyborów — oświadczył przew. Prez. PRN w Mińsku Maz. Maryniak — wykonywaliśmy i zadania gospodarcze. Powiat mińsko-mazowiecki, 15-ty powiat w kraju, a pierwszy w woj. warszawskim, wykonał plan skupu zboża w 90% i 4.X. br. zwolniony został z miarek i odsypów. Wąskim gardłem podobnie jak i w ub. roku były omloty. Prezydium PRN wraz z prezydiami GRN zaapelowało o przeprowadzenie ręcznych omlotów. W jednej z gromad chłopcy odpowiedzieli na apel zobowiązaniem zbiorowej dostawy. Zobowiązanie wykonali. Aktywizowanie chłopów pracujących w kampanii wyborczej pomogło Prezydium ujawnić i „połączyć“ ok. 200 fikcyjnie podzielonych gospodarstw kułackich.

W pow. Kamienna Góra — mówił przewodniczący Prez. PRN Feliński — z powodu długotrwałych deszczów powstały trudności z wykopkami i skupem ziemniaków. Członkowie Prez. PRN i GRN wzięli udział w zebraniu gromady Czarny Bór. W wyniku osobistej rozmowy z chłopami 92% gospodarzy gromady podjęło zobowiązanie zbiorowej dostawy ziemniaków. W gm. Chełmsko Śląskie, w której początkowo źle przebiegało planowe wykonanie dostaw zboża, chłopcy pracujący sami ujawnili wroga Czerwińskiego, z grom. Okrzeyszyn, który namawiał chłopów w gminie do niewykonywania obowiązków wobec państwa i do nieobsiewania ziemi.

Źródłem sukcesów w pracy prezydiów rad narodowych w walce z wrogiem klasowym jest niezawodna więź z masami. Na tę trafną metodę pracy Prezydium Woj. RN w Koszalinie wskazała Michałowska, zast. przewodniczącego Prezydium. „W wyniku umocnienia więzi z chłopami woj. koszalińskie wykonało do 26.X. plan dostawy zboża w 90%, aby wszyscy chłopcy mogli pójść do urn wyborczych ze spokojnym sumieniem, z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego, aby wszystkie powiaty zostały na ten dzień zwolnione z miarek i odsypów. Największe zmartwienie mieliśmy z siewami, które z powodu deszczów wykonano dotąd w 20%. Poszliśmy do chłopca. Zapytaliśmy go, jak w trosce o dobre plony 1953 r., o wykonanie obowiązków wobec państwa, jako współgospodarz swojej gminy, powiatu i województwa, poradzi sobie z trudnościami. I chłopcy nam powiedzieli: siac ręcznie, gdy nie można maszynami“.

„W toku walki o wykonanie zadań organizacyjno-gospodarczych, przeprowadzając masową

i systematyczną kontrolę prac przygotowawczych do wyborów — mówiła Michałowska — Prezydium Woj. RN w Koszalinie stara się dotrzeć do wszystkich środowisk i skupisk ludności, wiązać się z nią, orientować się w nastrojach, w kłopotach i potrzebach. W tym celu nawiązujemy łączność z terenem za pośrednictwem rad narodowych, komisji, radnych, komitetów blokowych, organizacji masowych itp. W ten sposób mobilizacja całej ludności do powszechnego udziału w głosowaniu jest ułatwiona, działanie i metody zróżnicowane, walka z wrogimi elementami bardziej celna i skuteczna“.

„Podobnie i Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — mówił w dyskusji sekretarz Prezydium, Fedorowicz — stara się wiązać z kampanią wyborczą wszelkie masowe akcje, jak np. Miesiąc Odbudowy Warszawy. W bieżącym roku mobilizację ludności przeprowadzono pod kątem praktycznego związania każdego mieszkańca z budownictwem Warszawy. Przy pomocy ponad 1.000 radnych i członków komisji, przy pomocy aktywu ok. 1.500 komitetów blokowych zorganizowano ludność nie tylko do prac centralnych, jak na terenie Centralnego Parku Kultury, Wybrzeża Gdańskiego itd., ale jednocześnie organizowano konkretne prace w blokach celem usunięcia szeregu drobnych, ale nieraz dokuczliwych bolączek, jak naprawa chodnika, doprowadzenie światła, uprzątnięcie i zazielenienie podwórza itp.

Niektóre dzielnice i komitety mają poważne wyniki w politycznej mobilizacji i w gospodarczych osiągnięciach. 5.000 mieszkańców Muranowa w ciągu dwóch tygodni uporządkowało cały szereg dojsć do bloków i rozwiązało szereg innych potrzeb gospodarczych. Komitet Blokowy Choszczówka w Dzielnicy Praga-Północ spowodował założenie światła gospodarczym sposobem w całym osiedlu. Podobnie działają i komitety blokowe na terenie Dzielnicy Praga-Południe. Polityczno-wychowawczym rezultatem tej pracy jest wdrażanie mieszkańcom poczucia własności społecznej, troski o jej ochronę. Trwałym osiągnięciem DRN Mokotów jest metoda docierania przez komitety blokowe do pojedynczych osób, ujawniania i pomagania w usuwaniu ich bolączek i kłopotów. W tym celu DRN wraz z obwodowymi komitetami Frontu Narodowego zbiera się co tydzień i rozmawia z 20 komitetami blokowymi.

Jednocześnie istnieją poważne braki w pracy Stołecznej Rady Narodowej i jej Prezydium. W niedostatecznym stopniu wykorzystuje się sesje i pojedynczych radnych do mobilizacji i aktywizowania ludności. Komisje niedostatecznie włączyły się do ostrej kontroli prac przygotowawczych do wyborów. W wyniku „samospokojenia“ Prezydium i aparatu powstały poważne braki w spisach. Komisje nie dopilnowały również, aby Prezydium i jego aparat upowszechniły lepsze wyniki i metody pracy niektórych komórek. Oto np. jedno z MPRB skróciło cykl remontu izby z 30



do 40 dni na dni 10 dzięki wprowadzeniu systemu potokowego“.

O brakach w pracy rad i ich prezydów na wsi i zadaniach prezydów związanych z usunięciem tych braków mówił kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR J. Pszczółkowski. Zwrócił on uwagę na wielkie znaczenie dostaw obowiązkowych, na ich dotychczasowy przebieg i wyniki.

„Jeżeli wykonano plan skupu zboża w sierpniu br. w 122%, tj. o 74% więcej aniżeli w sierpniu 1951 r., we wrześniu w 128% (o 54% więcej aniżeli we wrześniu 1951 r.), a razem wykonano już ok. 66% planu rocznego, tj. o 42% więcej aniżeli w tym samym czasie w roku ubiegłym, to niewątpliwie takie wyniki uzyskano dzięki dużej pracy polityczno-organizacyjnej m. in. i prezydów. W toku tej pracy rady narodowe doprowadziły do utrwalenia w masach chłopskich świadomości, że obowiązkowe dostawy zboża należy wykonywać. Prezydya dopilnowały w znacznym stopniu, aby kułak czuł się zmuszony do wykonywania obowiązkowych dostaw zboża. Jednocześnie jednak rady narodowe zapomniały, że kułak będzie starał się powetować sobie to okiełznanie, że będzie szukał słabszych miejsc i że znajdzie je w wykonywaniu obowiązkowych dostaw żywca czy mleka. O ile plany obowiązkowych dostaw żywca były wykonywane w lutym, w marcu i w kwietniu, to od maja następuje spadek, a w sierpniu br. nawet załamanie (zaledwie 55% wykonania planu).

Dopiero mobilizacja i powołanie we wrześniu przez rząd pełnomocników wojewódzkich, powiatowych i gminnych doprowadziły do wykonywania planów skupu żywca w ostatniej dekadzie września br. Fakty te świadczą, że rady narodowe jako terenowe organa władzy państwowej zaniedbały tak ważne zadania, jak wykonanie planów skupu żywca i mleka czy ostatnio ziemniaków; dopuszczają do łamania obowiązujących w tej sprawie przepisów, do naruszania praworządności. Jednocześnie zapomniały one, że sprawa skupu żywca, ziemniaków czy mleka jest sprawą troski o zaopatrzenie ludności pracującej w miastach. Dopiero w wyniku specjalnej mobilizacji prezydya dostrzegły takie błędy, jak tolerowanie kumoterstwa, nierozsądne, często biurokratyczne, wyznaczanie terminów obowiązkowych dostaw, które niejednokrotnie demobilizowały chłopą, oportunistyczny stosowanie sankcji, nieegzekwowanie kar, rozluźnienie dyscypliny aparatu pracowniczego, sołtysów, radnych, członków prezydów itd. i zaczęły pracować nad ich usuwaniem.

Pomyślny przebieg skupu zboża, poprawa, jaka nastąpiła we wrześniu w skupie żywca, w spłacie podatku gruntowego, świadczą nie tylko o organizacyjnie lepszej pracy prezydów rad narodowych; są wyrazem wzrostu świadomości chłopą,

który zrozumiał, że obowiązkowe dostawy są składową częścią spójni ekonomicznej między miastem a wsią i że system obowiązkowych dostaw, które obejmują tylko część towarowej produkcji, sprzyja wzrostowi produkcji rolnej. Jest to rezultatem upolitycznienia pracy, skuteczniejszego wiązania się rad z masami chłopów pracujących, wykorzystywania przez nie sprzyjających warunków politycznego podniesienia świadomości mas w obecnej kampanii wyborczej.

W dalszym ciągu Pszczółkowski omówił zadania rad narodowych w organizowaniu produkcji rolnej, podkreślone w wytycznych VII Plenum KC PZPR. Poważnym odcinkiem walki o wzrost produkcji rolnej jest zagadnienie likwidacji odłogów. Dotychczasowy wysiłek rad jest niewystarczający. Wykonano zaledwie 17% planu jesienno- Podobieństwo, w wyniku zaniedbań prezydów, nie wykonano w pełni planu akcji osiedleńczej.

Rady narodowe mają w bieżącym roku poważniejsze osiągnięcia w zakresie pracy nad umocnieniem i rozwojem spółdzielni produkcyjnych, których powstało w 1952 r. przeszło 1.000. Powstały one przede wszystkim dzięki przykładowi dawnych, dobrze zagospodarowanych, organizacyjnie i politycznie okrzepłych spółdzielni. Stąd wynika dla rad narodowych zadanie udzielenia tym większej pomocy spółdzielniom słabszym, których wiele istnieje zwłaszcza w woj. centralnych, gdzie dotąd prezydya rad i ich aparat nie opiekują się nimi dostatecznie. Prezydya powinny uświadomić sobie, że szybszy rozwój spółdzielni nastąpi wtedy, gdy usunie się złe przykłady słabych spółdzielni, bo stanowią one poważną przeszkodę i hamulec. W obecnej kampanii wyborczej wróg, kułak próbuje je wykorzystać i straszyć nimi chłopą.

W trosce o udział najszerszych mas chłopów w wyborach z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec państwa rady narodowe powinny rozwijać zbiorowe dostawy, powinny w tym celu dostarczać chłopom pomocy i opieki w wykonaniu licznych zobowiązań podejmowanych w tym zakresie. Jest to słuszna i właściwa droga politycznego aktywizowania najszerszych mas chłopów pracujących a jednocześnie droga do okiełznanania i izolowania wroga.

Wicepremier Zawadzki wskazał w podsumowaniu dyskusji potrzebę rozwijania przez rady narodowe wielkiej pracy politycznej w terenie, na pogłębianie więzi z masami pracującymi miast i wsi, konieczność indywidualnej pracy i agitacji z ludźmi, obowiązek obrastania coraz szerszym aktywnym społecznym wokół rad, komisji, prezydów i sołtysów, by tym celniej i skuteczniej bić wroga, by tym większą czerpać siłę i wiarę w słuszność naszej sprawy.

---

---

**Ulepszajmy pracę rad narodowych**

---

---



## List uczestników Krajowej Rady Przewodniczących Prezydiów Rad Narodowych do Prezydenta Bolesława Bieruta

Prezydent BOLESŁAW BIERUT  
Przewodniczący Komitetu Centralnego  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu  
Wyborczego Frontu Narodowego  
w miejscu

Obywatelu Prezydencie!

Od pamiętnej nocy sylwestrowej na przełomie 1943/44 roku, kiedy na pierwszym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej pod Twoim przewodnictwem uchwalony został statut rad narodowych, opierających swą działalność na woli szerokich mas ludowych, wyrażonej w ofiarnej, zbrojnej walce ludu polskiego z okupantem o wolną, niepodległą i demokratyczną Polskę — udzielałeś stale Swjej troskliwej i wnikliwej uwagi pracy rad narodowych.

Na podstawie ustawy z 20 marca 1950 roku rady narodowe przejęły pełnię władzy państwowej w terenie, rozwijając w myśl Twoich wytycznych coraz szerszą działalność. Umocniają one w codziennej swjej pracy więź z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem.

W oparciu o Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zgodnie z podstawowym prawem rozwoju naszej gospodarki narodowej rady narodowe pracować będą z całych sił nad ustawicznym podnoszeniem materialnych i kulturalnych warunków bytu mas pracujących, umacniać będą władzę ludową, zabezpieczać kontrolę i współdziałanie najszerszych mas w rządzeniu państwem.

Zebrani na ogólnokrajowej naradzie przewodniczący prezydiów wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych — zapewniamy Cię, Obywatelu Prezydencie, że nie będziemy szczędzić sił w wypełnianiu wskazań VII Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dla rad narodowych w zakresie ich udziału w realizacji Planu Sześcioletniego, w umacnianiu spójni między miastem i wsią oraz podnoszeniu produkcji rolnej, w trosce o potrzeby bytowe i kulturalne ludności pracującej, w systematycznej walce z biurokracizmem, o ścisłe przestrzeganie praworządności ludowej.

Dołożymy wszystkich sił do wykonania obowiązków nałożonych na prezydium rad narodowych przez ordynację wyborczą do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dzielącym nas jeszcze od wyborów okresie zrobimy wszystko, aby błędy nasze i niedociągnięcia naprawić i osiągnąć w kampanii wyborczej dalsze trwałe umocnienie rad narodowych, ulepszenie ich pracy i podniesienie przez to ich autorytetu.

Uzbrojeni w niezawodny oręż marksizmu — leninizmu, we wskazania XIX Zjazdu WKP(b), w wytyczne i codzienne kierownictwo polityczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Twoje wskazania, Obywatelu Prezydencie, nie będziemy szczędzili sił, aby w pełni zrealizować wielkie zadania nakreślone w Programie Wyborczym Frontu Narodowego, aby codzienną naszą pracą zapewnić zwycięskie zbudowanie socjalizmu w Polsce.

## Działacze rad narodowych kandydatami na posłów

Wyrośli w pracy dla Polski Ludowej — tak mówi naród o swych kandydatach na posłów. Wśród nich jest kilkudziesięciu kandydatów działaczy rad wszystkich szczebli od gminnej do wojewódzkiej. Są radni, członkowie prezydiów i sołtysi, wszyscy ci, którzy w codziennej pracy umacniają i rozszerzają władzę pracującego ludu.

✱

**Janina Mazur** — kandydat na posła do Sejmu z okręgu Nr 27 — jest sołtysem gromady Bronisławów w pow. łukowskim. Kiedy w jesieni 1950 r. gromada wybierała ją na swego sołtysa, Janina Mazur bała się, że nie podola nowym obowiązkom. Ziemi ma niewiele, dwie córki już się uczą, ale mimo to pracy jest zawsze dosyć jak na

wdowę. Mąż Janiny Mazur został rozstrzelany przez hitlerowców podczas masowej egzekucji. Mimo trudnych warunków należy do przodujących gospodarzy, wzorowo wywiązujących się ze wszystkich obowiązków wobec państwa. Dlatego ludzie gromady powierzyli jej stanowisko sołtysa.

I nie zawiedli się w swoim wyborze. Janina Mazur troszczy się o sprawy swojej gromady, dla każdego ma czas i poradę. Przychodzą do niej ludzie ze wszystkimi sprawami, przychodzą ze wszystkimi troskami codziennego życia.

Na przykład Aleksander Deleżuch z Hoździeży, dzierżawi od staruszki Srokowskiej z grom. Bronisławów 1 ha i 60 arów pola i podatki płaci w gromadzie. Zagubił kwit. Janina Mazur sprawdza w rejestrze i sprawa jest załatwiona. Marii Stolar-



czykowej trzeba pomóc, nie ma konia, a chce odstawić 95 kg żyta na punkt skupu. Sołtys znajduje radę — Edward Iwan odstawiając swoją świnie zabierze również żyto. Wieczorem Mazurowa wspólnie z gromadzkiem aktywnym, gospodarzami Białkiem i Madoniem, radzą nad sprawami gromady. Drogi trzeba naprawić, przydałaby się elektryczność, jest grupa chętnych do utworzenia spółdzielni: trzeba ją jak najprędzej założyć. Wiele spraw ma sołtys Mazurowa, a jeszcze znajduje trochę czasu, aby coś przeczytać. Uzupełnia swoją wiedzę, gdyż ma ukończone zaledwie cztery klasy szkoły podstawowej.

Za swoją wydajną pracę została Mazurowa odznaczona brązowym krzyżem zasługi. Pracuje dla swojej gromady, dla swojej Ojczyzny. Dlatego na zebraniu w gminie Serokomla ludzie z pełnym zaufaniem wysunęli sołtysa Janinę Mazur na kandydata na posła do Sejmu.

\*

W okręgu wyborczym Nr 24 kandyduje na zastępcę posła **Szczepan Majewski — przewodniczący Prezydium GRN w Borii, pow. Opatów.**

Urodził się 18.XI. 1895 r. we wsi Wycinka, gm. Ruda Kościelna, pow. opatowski, w 8-osobowej rodzinie gospodarującego na 1,5 hektara ziemi chłopa.

Do 14 roku życia ukończył zaledwie 3 klasy szkoły powszechnej ucząc się w domu. Później przez 6 lat pracuje u kulaków, a następnie jako pomocnik majstra na budowach. Po śmierci rodziców został na swej małej gospodarce z żoną i 10-cioorgiem dzieci.

W 1932 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Polski. Działalność w niej ściągnęła na niego prześladowania policji. W 1942 r. wstępuje do PPR i zostaje dowódcą konspiracyjnej placówki we wsi Wycinka, organizuje 15 placówek w okolicznych gminach — Borii, Wojciechowicach, Pętkowicach.

Po utworzeniu Krajowej Rady Narodowej jest do 1945 r. przewodniczącym GRN, następnie sekretarzem Komitetu Gminnego PPR, po zjednoczeniu partii — KG PZPR.

W 1951 r. zostaje wybrany na przewodniczącego Prezydium GRN w Borii.

\*

**Jadwiga Zubrycka**, córka robotnika i żona działacza Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, rozstrzelanego przez hitlerowców, urodziła się 6 grudnia 1909 r. w Białymstoku.

Nieobce jej były głód i nędza białostockich włóknarzy. Najpierw carskie nahajki, a potem sanacyjne pałki, strajki i demonstracje towarzyszą jej dzieciństwu i młodości. Od 1932 do 1939 r. pracuje jako robotnica w fabryce włókienniczej „Szpiro — Jagłoń” w Białymstoku. Pracowało się wtedy kilka miesięcy w roku, od świtu do późnej nocy. W ciasnych, zakurzonych halach nad warsztatem tkackim Jadwiga Zubrycka dzieliła los wszystkich robotników. W tym okresie jako delegat

związkowy, zorganizowała jednodniowy strajk robotników swej fabryki. Robotnicy już wtedy oddawali w jej ręce swoje troski, jej powierzali najbardziej odpowiedzialne i bojowe zadania.

W czasie władzy radzieckiej od 1939 do 1941 r. pracuje w fabryce, jest jednocześnie członkiem Komitetu Fabrycznego i delegatką do Rady Miejskiej.

W okresie okupacji hitlerowskiej pracuje w fabryce włókienniczej jako robotnica w szwalni.

Nadchodzi wyzwolenie. Jadwiga Zubrycka staje jako jedna z pierwszych na wezwanie partii i rządu. Nie żaluje i nie szczędzi wysiłku, by budować socjalizm. I praca jej zostaje oceniona. Wsuwana jest na różne kierownicze stanowiska, wszędzie odznacza się wybitną energią i umiejętnościami organizacyjnymi. Jako delegatka białostockich włóknarzy wyjeżdża na wycieczkę do Związku Radzieckiego. Przywozi nowe doświadczenia, które stosuje wszędzie w swej pracy.

W 1949 r. zostaje przez społeczeństwo wysunięta na stanowisko przewodniczącej MRN, a w 1950 r. powołana na przewodniczącą Prezydium MRN, którą jest dotychczas. W codziennej pracy, w trosce o dobro ludzi pracy, w nieustannej walce o umocnienie władzy ludowej upływa życie Jadwigi Zubryckiej.

18 września wysunięto ją na kandydata na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Robotnicy Białegostoku widzą w Jadwidze Zubryckiej tę, która najlepiej reprezentować będzie ich interesy, tę, która pracą swą i walką wykuwa dla nich lepszą przyszłość.

\*

Gospodarstwo Kosteczków w Budziskach niewiele liczy gruntu. Ziemia jest tu piaszczysta. Kto chce mieć dobre plony, musi solidnie się napracować.

**Franciszek Kosteczka** — aktywny uczestnik III powstania śląskiego, członek Związku Polaków w Niemczech — długą i uporczywą walkę toczył z hitlerowskimi władzami o polskość Opolszczyzny.

Nadszedł rok 1945 — Opolszczyzna wyzwolona i na wieki złączona z Macierzą. W 1946 r. Kosteczka został sołtysiem w Budziskach. W dwa lata później wybrany zostaje na radnego GRN, a następnie zostaje przewodniczącym Gminnej Komisji Rolnej. Wzorowo wywiązuje się ze swoich obowiązków. Zostaje członkiem Powiatowej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa oraz członkiem PRN w Raciborzu.

Co tydzień po kilka godzin w pokoju Prezydium GRN w Kuźni Raciborskiej przyjmuje przew. Gminnej Komisji Rolnej — Franciszek Kosteczka. Z uwagą wysłuchuje opinii, żądań, sposterżeń, skarg i zażaleń obywateli gminy. Wiele spraw załatwił już Kosteczka. Dobrze wiedzą o tym np. Piotr Kalemba z Siedlisk, Matylda Gwóźdź z Kuźni Raciborskiej, Alicja Grzeganeł i wielu innych. Np. Jan Przybyła, 5-hektarowy gospodarz z Rudy, przyszedł ze skargą:



— Wiecie, dostałem nakaz sprzedania państwu o 10 metrów zboża więcej, niż się należy. Czyby Rada Narodowa...

— Pewnie, że tak. Będziemy interweniować i wyjaśnimy tę sprawę. Jeżeli wasze żądanie jest słuszne, Gminna Komisja Rolna załatwi.

Sprawy Przybyły i wielu innych były szczegółowo rozpatrywane przez członków Komisji pod przewodnictwem Franciszka Kosteczki, który osobiście czuwał, by wszystkie błędy były naprawione.

Kosteczka jest przodującym rolnikiem i hodowcą, wzorowo z nadwyżką wypełnia wszystkie swe obowiązki wobec państwa. W bieżącym roku jeszcze z początkiem sierpnia wykonał swój plan sprzedaży państwu zboża w 102%, a w żywcu — już w czerwcu — w 130%. Spłacił jako jeden z pierwszych podatek gruntowy.

Kosteczka jest również zapalonym pszczelarzem i sadownikiem-miczurinowcem. Stosowaniem nowych metod uprawy, opartych na przodującej, radzieckiej teorii i praktyce, pokazał, jak wielkie można odnosić sukcesy, pomnażać bogactwa własnego kraju. Za jego przykładem idą inni rolnicy gminy.

Na powiatowym zjeździe chłopów w Raciborzu Franciszek Kosteczka, przodujący rolnik, aktywny działacz rady narodowej, został wysunięty na kandydata na zastępcę posła do Sejmu.

\*

**Karol Moskwa, kandydat na posła, zastępca przew. Prezydium MRN w Bytomiu**, były górnik w kopalniach śląskich i westfalskich, nieugięty bojownik o sprawę robotniczą i polskość Śląska.

W kompetencji Karola Moskwy leżą wszystkie sprawy komunalne Bytomia. W tej dziedzinie jest się czym pochwalić. Bytom może świecić wzorem np. w akcji remontów. Plan roczny w tej dziedzinie miasto wykonało już w sierpniu. Znają Karola Moskwę wszyscy mieszkańcy Bytomia: i starzy, i nowi. Wiedzą, że dobrze troszczy się o ich warunki bytu.

Ciężkie było życie Karola Moskwy. Syn górnika, już w 14 roku życia musiał pójść do pracy w kopalni. W poszukiwaniu pracy i chleba zawędrował ze Śląska aż do Westfalii. Jako 18-letni chłopiec wstępuje do Związku Młodzieży Socjalistycznej i do związku zawodowego. W 1918 r. bierze udział w organizowaniu rad robotniczych i żołnierskich. W rok później powraca na Śląsk do Chorzowa i jest jednym z założycieli komórek Komunistycznej Partii Polski w Chorzowie. Potem tułaczka po Niemczech, potem kilkuletni pobyt w Związku Radzieckim, a potem znów praca w kopalni „Rozbark“. Tu doznał się wyzwolenia.

Po wojnie zasłużony działacz robotniczy — górnik Karol Moskwa jest przewodniczącym rady zakładowej kopalni, I sekretarzem Podst. Org. Partyjnej przy Bytomskim Zjedn. Przem. Węglowego

i wreszcie w czerwcu 1950 r. zostaje wybrany zastępcą przew. Prez. MRN w Bytomiu. Swego kandydata na posła dobrze znają i cenią bytomscy górnicy.

\*

Okręgowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego Nr 35 zgłosił na kandydata na posła do Sejmu **Juliusza Malewskiego — przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Olsztynie**.

Ciężkie i pełne nieustannej walki było życie Juliusza Malewskiego. Urodził się we wsi Woryty, pow. olsztyński, w 1899 r. Średniorolna rodzina Malewskich, polska rodzina w junkierskich Prusach, ciężko walczyła, podobnie jak wiele innych rodzin Warmiaków i Mazurów, o byt narodowy i społeczny. Po ukończeniu szkoły powszechnej 14-letni Juliusz Malewski wyjeżdża na naukę do polskiego gimnazjum w Oświęcimiu.

W 1917 r. zostaje powołany do niemieckiej armii i wysłany na front do Belgii. Po powrocie z frontu aktywnie pracuje w różnych polskich organizacjach na terenie woj. olsztyńskiego. W 1920 roku bierze udział w pracach plebiscytowych, za co później cierpi prześladowania ze strony junkierskich bojówek.

W 1921 r. wyjeżdża do Polski i zdobywa kwalifikacje zawodowe w Szkole Handlowej w Poznaniu. Po powrocie pracuje jako kierownik Banku Ludowego w Olsztynie oraz jest działaczem w różnych polskich organizacjach. Tymczasem zapanał w Niemczech faszyzm. Malewski, w dalszym ciągu narażony na represje, nieugięty walczy o polskość Warmii i Mazur.

1 września 1939 r. Malewski zostaje aresztowany przez gestapo, przebywa w olsztyńskim więzieniu, a potem w obozach koncentracyjnych Hohenbruch, Sachsenhausen i Dachau.

Po wyzwoleniu powraca natychmiast do Olsztyna. W grudniu 1945 r. zostaje wybrany na członka Wojewódzkiej Rady Narodowej. Pracuje w różnych komisjach: w komisji do spraw ludności miejscowego pochodzenia, komisji finansowo-budżetowej i innych. W maju 1950 r. zostaje powołany na stanowisko zast. przewodniczącego Prezydium Woj. RN, a od 16 kwietnia 1952 r. zostaje przewodniczącym Prezydium. Jest również członkiem egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Jego oficjalne funkcje i prace wyrażają w części tylko zaufanie, jakim obdarzają go masy pracujące woj. olsztyńskiego. Ogromne zasługi położył Juliusz Malewski jako dawny działacz wśród Polaków miejscowego pochodzenia, którzy na skutek krzywdzącej działalności w początkowym okresie niepodległości różnorodnych awanturaków i wrogów Polski Ludowej nie mogli zrozumieć faktu, że ci szabrownicy i dywersanci nie reprezentują społeczeństwa polskiego ani tym bardziej władzy ludowej. Szukali wyjaśnień u swego złomka, Juliusza Malewskiego. Wtedy to Malewski wszędzie śmiało i odważnie stawiał zagadnienie błę-



dów i niedocągnięć w polityce wobec ludności miejscowego pochodzenia. Do swoich towarzyszy walki — Mazurów mawiał: „bandyta i szabrownik, to nie Polska, Polska jest inna — nasza“.

Gruntowne oczyszczenie aparatu administracyjnego, położenie kresu samowoli i awanturnictwu, poważna opieka, jaką państwo i partia otoczyły tę ludność, spowodowały, że coraz szersze rzesze Mazurów i Warmiaków zdecydowanie włączają się w budownictwo Polski Ludowej.

Juliusz Malewski, jeden z najaktywniejszych przywódców tego ludu, całe życie walczył i pracował o jego polskość, o jego szczęśliwą przyszłość.

**Jan Mrocheń** — zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Opolu — kandyduje na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w okręgu wyborczym Nr 49 w Prudniku.

Urodził się w 1905 r. w Nowej Wsi Królewskiej, pow. Opole. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracuje jako uczeń stolarski w Opolu, ucząc się jednocześnie w szkole zawodowej. Już jako kilkunastoletni chłopiec wstępuje w szeregi Związku Młodzieży Komunistycznej. W 1933 r., jako członek Komunistycznej Partii Niemiec, brał czynny udział w życiu politycznym Opolszczyzny, organizując strajki i demonstracje. W obliczu zdecydowanej postawy opolskich mas robotniczych kapi-

taliści niemieccy musieli ustąpić. Było to pierwsze zwycięstwo, wypływające z jedności działania polskiego i niemieckiego robotnika na Opolszczyźnie. Z biegiem lat jedność ta zacieśniała się coraz bardziej. Bali się tej jedności kapitaliści i junkrzy pruscy, reakcyjniści i hitlerowcy. Chcieli ją rozbić, wbić klin nieufności między polskiego i niemieckiego robotnika. Nie udało się. W walce o jedność przeprowadził masom pracującym Opola — Jan Mrocheń. Organizował strajki i masówki, pochody i demonstracje. W 1933 r. Jan Mrocheń zostaje jako jeden z pierwszych na Opolszczyźnie aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Sonnenburgu. Zwolniony po 2-letnim pobycie, pozostaje pod ścisłym nadzorem policji.

W styczniu 1945 r. przysłała na Opolszczyznę wolność wywalczona krwią radzieckiego i polskiego żołnierza. Jan Mrocheń jako jeden z pierwszych staje do budowy nowego życia. Organizuje Komitet Powiatowy PPR w Opolu i przez 4 lata jest jego II sekretarzem. W 1947 r. zostaje wybrany posłem na Sejm, reprezentując robotników i chłopów tej starej polskiej ziemi. Aktywny działacz Woj. RN, nie ustaje w pracy dla dobra ludu. Syn robotnika z Nowej Wsi Królewskiej był członkiem Komisji, która opracowywała wielką kartę zwycięstw narodu polskiego — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Robotnicy i chłopci Opola wysunęli kandydaturę Jana Mrochena po raz wtóry na posła do Sejmu.

## Zobowiązania pracowników prezydiów rad narodowych dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i Programu Wyborczego Frontu Narodowego

Dwa wielkie o historycznym znaczeniu wydarzenia: wybory do pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazd organizatorki wiekopomnych zwycięstw narodu radzieckiego, okrytej chwałą Partii Lenina — Stalina, wywołały entuzjazm polskich mas pracujących.

Jak kraj długi i szeroki olbrzymią falą z kopalni i hut, z gromad i zakładów naukowych, z tkalni, szkół i urzędów popłynęły zobowiązania.

Nasz naród konkretnie, pracą wita wspaniały Program Wyborczy Frontu Narodowego. Program zapewniający każdemu obywatelowi pracę, wzrost dobrobytu, szczęśliwą przyszłość dla jego dzieci. Pracą wita XIX Zjazd wielkiej Partii budowniczych komunizmu, gwiazdy przewodniej mas pracujących całego świata.

Pracą witają te dwa historyczne wydarzenia pracownicy prezydiów rad. Tysiące zobowiązań podjętych zespołowo i indywidualnie przez pra-

cowników prezydiów, to dowód głębokiego oddźwięku, jaki w ich sercach i umysłach wywołał Program wielkości naszego narodu. Program jego szczęśliwego rozwoju i Zjazd tej przodującej w historii ludzkości siły, tej kierowniczej ideologicznej mas pracujących świata, jaką jest Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików.

✱

Zobowiązania podjęte przez pracowników prezydiów są bardzo liczne i bardzo różnorodne, jednak wszystkim zdaje się przyświecać jedna myśl, jedno dążenie: jak najlepiej przygotować akt wielkiej, państwowej wagi — wybory do Sejmu, przyspieszyć wykonanie zadań państwowych, zbliżyć aparat władzy ludowej do człowieka pracy przez szybkie i sprawiedliwe rozpatrywanie wniosków, skarg i zażaleń, usprawnić działalność aparatu wykonawczego.

Widocznym osiągnięciem pracowników finansowych prezydiów Woj. RN było sprawne przeprowadzenie prac przy przygotowywaniu preliminarzy budżetowych. W tym roku wszystkie prezydya Woj. RN nadesłały preliminarze w terminie, a prezydya Woj. RN w Gdańsku, Bydgoszczy, Wrocławiu, Koszalinie, m. Łodzi, Zielonej Górze, Opolu i Olsztynie nawet na 2 — 4 dni przed terminem.

Dzięki realizacji zobowiązań pracownicy finansowi prezydiów rad narodowych osiągnęli piękne rezultaty wyrażające się we wrześniu w ogromnym, w porównaniu do sierpnia, wzroście wpływów z podatków wiejskich i miejskich.

Godna podkreślenia jest inicjatywa pracowników Wydziału Podatków Wiejskich Prezydium PRN w Trzciance, którzy dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) wezwali wszystkie wydziały podatków wiejskich oraz referaty finansowe prezydiów GRN w całej Polsce do współzawodnictwa:

1. We właściwym wprowadzaniu w życie za rządzeń Min. Finansów; w uporządkowaniu dokumentacji podatkowej za lata 1951 i 1952.

2. We właściwym, terminowym i klasowo słusznym poborze należności podatkowych i niepodatkowych z gospodarstw rolnych.

3. W wykonaniu w 100% planu finansowego III kwartału i planu na październik br.

Uzyskanie tych wyników we wszystkich gminach i gromadach powinno być następstwem szeroko rozwiniętej pracy masowo - uświadamiającej.

Pracownicy Wydz. Finansowego Prezydium MRN w Szczecinie podjęli szereg zobowiązań zmierzających do ponadplanowego i przedterminowego wykonania planów finansowych, do zwiększenia wydajności pracy i jej usprawnienia m. in. przez rozpowszechnienie racjonalizatorstwa i podniesienie kwalifikacji zawodowych, do walki o oszczędność, do wzmocnienia pracy kulturalno-oświatowej i polepszenia warunków bytowych pracowników.

Do podejmowania podobnych zobowiązań pracownicy Wydz. Finansowego Prez. MRN w Szczecinie wezwali pracowników wydziałów finansowych prezydiów rad narodowych w całej Polsce.

Na rezultaty wezwania nie trzeba było długo czekać. Ze wszystkich stron posypały się zobowiązania, wyraz świadomości politycznej pracowników finansowych prezydiów rad. Pracownicy z powiatów wyruszyli w nędziele do gmin i gromad, dotarli bezpośrednio do podatnika uświadamiając go o obowiązku i ułatwiając mu dokonanie wpłat.

Trzeba dodać, że podjęcie przez pracowników finansowych zobowiązań wpłynęło na ożywienie wśród nich stałego, kwartalnego współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego. Np. w Prezydium Woj. RN w Opolu zastosowano przy opracowywaniu preliminarza budżetowego pomysł racjonalizatorski, który dał możność dużego usprawnienia pracy. Pomysł ten został rozpowszechniony. Wyko-

rzystał go już Wydział Finansów Prez. Woj. RN w Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze, a nawet Wydział Oświaty Prez. Woj. RN w Zielonej Górze.

Dążąc do spopularyzowania i wyjaśnienia Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz do uświadomienia chłopów o konieczności terminowego wywiązywania się z obowiązków i należności wobec państwa — pracownicy Ref. Organizacyjnego Prez. PRN w Augustowie zobowiązali się do dnia wyborów obsłużyć 10 gromad.

Podobnie jak pracownicy wielu innych prezydiów GRN, pracownicy Prezydium GRN w Bełdni zobowiązali się m. in. należycie przygotować lokale wyborcze jeszcze przed oznaczonym terminem.

Wielu pracowników prezydiów doceniło znaczenie skarg i zażeń podejmując zobowiązania zmierzające do usprawnienia w tej dziedzinie pracy, do szybkiego ich rozpatrywania.

I tak pracownicy Ref. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. MRN w Goleniowie, pow. Nowogard, skrócą termin załatwiania skarg z 2 do 1 tygodnia.

Pracownicy Ref. Skarg i Zażeń Prez. Woj. RN w Olsztynie zobowiązali się przeprowadzić analizę załatwiania skarg przez wydziały Prez. Woj. RN oraz referaty prezydiów PRN. Przeprowadzenie analizy pozwoli usprawnić pracę Ref. Skarg i Zażeń oraz zorientuje Prez. Woj. RN, jak poszczególne jednostki organizacyjne rozpatrują skargi i zażenia ludności.

W zobowiązaniach podejmowanych przez pracowników wydziałów rolnictwa i leśnictwa widać troskę o wzrost produkcji rolnej, o wzmocnienie i rozwój spółdzielni produkcyjnych.

Pracownicy Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Inowrocławiu zobowiązali się zapewnić fachową pomoc 27 zespołom uprawowym oraz w oparciu o prezydya GRN zmobilizować pracujących chłopów do zagospodarowania 307 ha na gruntach pozostających dotychczas bez użytkowników.

Pracownicy Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN w Łodzi zobowiązali się wspólnie z POM dopomóc w zakończeniu siewów jesiennych w spółdzielniach produkcyjnych do 2.X. br. zabezpieczając równocześnie wykonanie w 100% ordek zimowych. Ponadto we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych, gdzie dotychczas nie są jeszcze stosowane prawidłowe dniówki obrachunkowe, przeprowadzić ogólne zebrania członków w celu uchwalenia norm i wprowadzić je w życie, co przyczyni się do podniesienia wydajności pracy i dochodowości spółdzielni.

Pracownicy Oddz. Urządzeń Rolnych Prezydium Woj. RN w Poznaniu zobowiązali się wykonać prace urządzeniowe w 18 nowozarejestrowanych spółdzielniach produkcyjnych oraz w tych, które zostaną zarejestrowane do 15 września br. Nadto rozpatrzyć 100 skarg na klasyfikację gruntów oraz wszystkie skargi i zażenia, które wpływały do 15.IX. br.



Troska władzy ludowej o każdego obywatela, o dzieci i starców znajduje wyraz w zobowiązaniach pracowników Oddz. Socjalnego Prezydium Woj. RN w Katowicach. W terminie do 1.X. br. zamiast do końca roku zobowiązali się oni umieścić najbardziej potrzebujące dzieci w prewentoriach, sanatoriach i domach zdrowia oraz przyspieszyć o 3 dni wysyłkę rent należnych za październik.

Podczas gdy imperialistyczni ludobójcy rozsiewają śmiertelne bakterie, by zniszczyć jak najwięcej dzieci — w Polsce Ludowej na cześć Programu Wyborczego Frontu Narodowego, którego zwycięstwo oznacza dla naszych dzieci szczęśliwe, pogodne życie i na cześć Zjazdu WKP(b). partii, która pierwsza wskazała masom pracującym świąta jak zwyciężyć krwiożerczy kapitalizm i jak budować nowe życie dla dobra człowieka, polskie dzieci wcześniej pojadą się leczyć.

Troska o człowieka, o zaspokojenie jego potrzeb coraz mocniej przebija w pracy wydziałów prezydiów rad. Oto np. pracownicy Wydz. Handlu Prezydium PRN w Biłgoraju zobowiązali się do 20.XI. br. znaleźć pomieszczenie i uruchomić na terenie miasta bar mleczny, zaś pracownicy Ref. Przemysłu Prezydium PPN w Chełmnie zobowiązali się pomóc spółdzielni inwalidów w założeniu usługowego punktu stolarskiego w gminie Unisław oraz usługowego punktu rymarskiego w Lisowni.

Walka o przyspieszenie realizacji planów gospodarczych, o lepsze i w skróconym terminie wykonanie planowych zadań — to podstawowy motyw większości zobowiązań.

Pracownicy Wydz. Gosp. Komunalnej Prezydium Woj. RN w Łodzi zobowiązali się zrealizować plan inwestycji całkowicie na 1 miesiąc przed terminem, tj. do 1.XII. br.

Pracownicy Oddz. Zatrudnienia Prezydium Woj. RN w Opolu zobowiązali się skrócić do 10 dni

planowy termin werbanku sił roboczych do przemysłu i budownictwa wykonując plan w 100%.

Pracownicy Wydz. Gosp. Komunalnej Prezydium Woj. RN we Wrocławiu zobowiązali się do pomocy zakładom komunalnym na terenie 6 powiatów w zakresie układania preliminarzy budżetowych na rok 1953, tak by w sposób prawidłowy powiązać projekt zadań planu gospodarczego ze stroną finansową.

Zagadnienie umacniania więzi rad narodowych z masami pracującymi znalazło również wyraz w zobowiązaniach pracowników prezydiów rad. Np. dwaj pracownicy Wydz. Organizacji Prezydium Woj. RN w Poznaniu zobowiązali się zapewnić pomoc radnym w zorganizowaniu narad z ludnością pracującą w największych zakładach pracy, w których radni są zatrudnieni lub które reprezentują.

\*

Liczne są zobowiązania pracowników prezydiów, cenna dla naszej Ojczyzny jest ich wartość, świadczą one o poparciu, poparciu z całego serca, ze wszystkich sił, jakiego pracą udziela Frontowi Narodowemu wielotysięczna rzesza pracowników prezydiów. By te zobowiązania były urwałym dowodem tego poparcia, trwałym wyrazem serdecznych uczuć dla Wielkiej Partii Lenina — Stalina, trzeba, by osiągnięcia uzyskane w pracy prezydiów rad na fali zobowiązań były również trwałe. Lepsze, szybsze wykonywanie planowych zadań, zblizenie aparatu władzy ludowej do mas pracujących, sprawne załatwianie spraw istotnych dla ludzi pracy, wprowadzenie szeregu usprawnień — te osiągnięcia uzyskane w realizacji zobowiązań powinny stać się podstawą wzniesienia na wyższy poziom pracy aparatu władzy ludowej — prezydiów rad narodowych.

WL. DASZKIEWICZ

## Zadania rad narodowych w werbanku siły roboczej

### Część I

Referat Prezydenta Bolesława Bieruta, wygłoszony na VII Plenum KC PZPR w czerwcu br. i przyjęty przez Plenum jako wytyczne co do dalszej działalności partii, stwierdził na podstawie przeprowadzonej marksistowskiej analizy położenia politycznego i gospodarczego w kraju, że „wytworzyła się nowa sytuacja, która wymaga zmiany metod pracy, wymaga nowych metod kierownictwa“.

Poważna rola w zakresie zorganizowanego dopływu siły roboczej ze wsi do pracy poza rolnictwem przypada — według wskazań VII Plenum KC PZPR — radom narodowym. Wskazując szereg warunków, których wykonanie będzie gwaran-

cją pokonania trudności dopływu siły roboczej do przemysłu, Prezydent Bierut podkreślił: „Musimy ustalić twardą zasadę odpowiedzialności miejscowych rad narodowych za sprawność akcji werbankowej na ich terenie“.

Uchwały VII Plenum KC PZPR wpłynęły w poważnej mierze na wzrost zainteresowania sprawami werbanku w terenie i sprawy te znajdują coraz poważniejsze zrozumienie w organach terenowych władz. Zadanie, obecnie polega na tym, żeby skupić uwagę rad narodowych na tym poważnym odcinku pracy, by zgodnie z nakazem partii realizować w pełni wytyczne VII Plenum w dziedzinie zorganizowanego werbanku siły roboczej.



## I. STOSUNEK RAD NARODOWYCH DO SPRAW WERBUNKU

Wytyczne VII Plenum KC wskazują, że „istnieją jeszcze na wsi poważne rezerwy siły roboczej, ale że dopływ siły roboczej ze wsi do pracy w przemyśle, budownictwie, transporcie, komunikacji itd. nie może się już odbywać w sposób żywiołowy i samorzutny, tak jak to było jeszcze stosunkowo niedawno“.

Podkreślając znaczenie werbunku dla gospodarki narodowej, wytyczne Plenum równocześnie ustalają, że należy „w pełni wykorzystywać rezerwy siły roboczej w mieście i przede wszystkim wszechstronnie ułatwiać i pomagać w przechodzeniu do pracy kobietom dotąd nie zatrudnionym; wydać bezwzględna walkę marnotrawstwu siły roboczej w zakładach i w pełnej mierze wykorzystać wewnątrzzakładowe rezerwy“.

W zakresie aktywizacji rezerw miejscowych rady narodowe wykonują swoją działalność w formie tzw. pośrednictwa, opartego na nie znowelizowanym dotychczas dekrete o urzędach zatrudnienia z 2.VIII.1945 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 182) oraz instrukcji Min. Pracy i Op. Sp. z 20.VI.1950 r. Nr Zr. 31-a-8 w sprawie trybu postępowania w zakresie wykonywania pośrednictwa przy zawieraniu umów o pracę i naukę zawodu (Dz. U. MPiOS Nr 13, poz. 94).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 620 z 17.VII.1952 r. w sprawie zwiększenia stanu zatrudnienia kobiet ustala zasady planowej aktywizacji rezerw kobiecych.

W warunkach jednak dużego zapotrzebowania na siłę roboczą dla najbardziej kluczowych zakładów pracy, które nie mogą zaspokoić swoich potrzeb miejscowymi rezerwami, szczególnego znaczenia nabiera sprawa zorganizowanego werbunku, co Prezydent Bierut określił jako „wielkie zadanie przerzutu swobodnej siły roboczej ze wsi do pracy poza rolnictwem“. Zadanie to wyraża się na 1952 r. liczbą około 200 tys. robotników, którzy mają być zwerbowani do najważniejszych gałęzi gospodarki narodowej i przenieśnięci z miejsca stałego zamieszkania do miejsca położenia zakładu pracy.

### Doświadczenia i metody organizowania werbunku w nowej sytuacji

Rady narodowe powinny pamiętać o tym, że wykonanie planu werbunkowego, to nie tylko praca werbownika z zakładu pracy czy pracownika oddziału zatrudnienia, lecz przeprowadzenie szerokiej akcji politycznej i organizacyjnej w terenie celem wykonania planu werbunkowego.

Zadanie to wymaga zarówno prowadzenia celowej polityki zatrudnienia (wymiana mężczyzn na kobiety, rozwój urządzeń socjalnych itd.), aby wyzwalać rezerwy, które mogą być przerzucone

co innych rejonów, jak i zmobilizowania środków do sprawnego wykonania planów werbunkowych (popularyzacja akcji werbunkowej, przeciwdziałanie agitacji kulackiej na wsi, łączność z rodzinami już zwerbowanych pracowników, włączenie do akcji werbunkowej masowych organizacji działających na wsi, zdobycie zaufania ludności wiejskiej, aby mieć wpływ na kierunek ruchu ludności ze wsi do miasta itd.). Wyniki pracy wielu rad narodowych wskazują duże możliwości w dziedzinie zorganizowanego werbunku.

Systematyczne wykonywanie planów werbunkowych w woj. białostockim (werbunek do przemysłu włókienniczego, węglowego, hutnictwa, budownictwa przemysłowego i in.), ostatnie wyniki werbunku do Nowej Huty są dowodem, że dobre rezultaty werbunku wynikają z właściwie zorganizowanej pracy rad narodowych.

Prezydium Woj. RN w Bydgoszczy poświęca sprawom werbunku wiele uwagi, niejednokrotnie omawia sprawy zatrudnienia. Każda akcja werbunkowa jest przez Prezydium kontrolowana. Zast. przewodniczącego Prezydium Woj. RN ob. Szmidt, któremu podlegają sprawy zatrudnienia, często wizytuje samodzielny oddział zatrudnienia, zna jego pracowników, osobiście kontroluje pracę i wykonywanie planów werbunkowych przez poszczególne powiatowe referaty zatrudnienia, bywa na odprawach pracowników organów zatrudnienia, udziela im rad i wskazówek w zakresie wykonywania planów werbunkowych. Plany werbunku w woj. bydgoskim są systematycznie wykonywane.

Prezydium PRN w Krośnie w woj. rzeszowskim systematycznie wykonuje plany werbunkowe, bezpośrednio w gminach i w gromadach, bada ruch ludności, umiejętnie wykorzystuje i rozprowadza materiały propagandowe; przewodniczący Prezydium PRN ob. Ball poświęca sprawom zatrudnienia wiele uwagi, osobiście kontroluje pracę werbowników w terenie. Plan werbunku do budownictwa przemysłowego został w pow. krośnieńskim wykonany w terminie przyśpieszonym, natomiast w blisko położonych powiatach gorlickim i dębickim plany werbunku do budownictwa są systematycznie nie wykonywane.

Prezydium GRN w Pijanowie, pow. konecki, woj. kieleckie, poświęca wiele uwagi sprawom werbunku, omawia przebieg werbunku do budownictwa przemysłowego, stawia werbunek na porządku dziennym zebrzań sołtysów, czuwa nad pracą werbowników w terenie.

### Braki w pracy prezydiów rad narodowych w sprawach werbunku

W szeregu rad narodowych nie widać jednak jeszcze zrozumienia wagi spraw związanych z mobilizacją rezerw ludzkich dla Planu Sześcioletniego.

Prezydium Woj. RN we Wrocławiu, gdzie sprawy zatrudnienia są szczególnie ważne ze względu



na duże skupienie przemysłu i szybki rozwój budownictwa socjalistycznego, dotychczas nie poświęca im wiele uwagi. Sprawa dopływu siły roboczej do wielkich budowli socjalistycznych na terenie woj. wrocławskiego została zepchnięta raczej na instancje partyjne. Prezydium Woj. RN nie kontroluje w dostatecznej mierze pracy Oddziału Zatrudnienia, nie kontroluje pracy Prez. MRN i PRN we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Wałbrzychu, Lubaniu i w innych powiatach. W budownictwie, w kopalniach węgla, kamieniołomach na terenie woj. wrocławskiego sprawy zatrudnienia urosły do rozmiarów najpoważniejszego problemu, rozstrzyganego przez zakłady pracy, partię, związki zawodowe i organizacje społeczne najczęściej bez udziału rad narodowych. Uchwała Prezydium Woj. RN z ub. roku w sprawie poprawy zlej pracy Oddziału Zatrudnienia Prezydium Woj. RN pozostała nie wykonana, a zmiana kierownictwa tego Oddziału nastąpiła nie z inicjatywy Prezydium, lecz dopiero w rezultacie poważnego naruszenia dyscypliny służbowej przez odpowiedzialnych pracowników Oddziału.

Prezydium Woj. RN w Kielcach zajmuje się sprawami zatrudnienia tylko dorywczo, całkowicie wyręczając się pracownikami Oddziału Zatrudnienia. Cóż dziwnego, że woj. kieleckie systematycznie nie wykonuje planów werbunkowych.

Podobnie stale nie wykonuje planów werbunkowych woj. łódzkie, gdzie prezydium również nie wykazują dostatecznego zainteresowania tymi sprawami.

#### Podstawowe czynności w pracy werbunkowej

W nowej sytuacji poza szerszym wykorzystaniem rezerw miejscowych, przede wszystkim zwiększeniem odsetka zatrudnionych kobiet, trzeba będzie w większym zakresie stosować przerzuty siły roboczej z jednego okręgu do drugiego. Bez wytężonej pracy rad narodowych, bez zwiększenia ich odpowiedzialności za całkowite wykonanie narkreślonych planów werbunkowych, pomyślnie wykonanie tego odpowiedzialnego zadania nie będzie możliwe.

Co decyduje o wykonaniu planu werbunku przez radę narodową?

Sprawne zorganizowanie akcji werbunkowej przez radę narodową sprowadza się zasadniczo do właściwego wykonania następujących podstawowych czynności:

- 1) prawidłowo rozplanować werbunek,
- 2) szeroko spopularyzować akcję werbunkową w terenie oraz dokładnie poinformować werbowanych o warunkach pracy i płacy w zakładzie, do którego werbunek jest prowadzony,
- 3) sprawnie zorganizować przewóz zwerbowanych do zakładu pracy oraz zapewnić im szybkie i troskliwe przyjęcie w zakładzie pracy,
- 4) otoczyć zwerbowanych stałą i troskliwą opieką na miejscu pracy.

Struktura rad narodowych, ich związek z masami pracującymi, ich autorytet w terenie dają wszelkie możliwości do prawidłowego rozwiązania wymienionych zadań.

## II. PLANOWANIE WERBUNKU

Prawidłowo rozplanować werbunek w terenie, to znaczy sporządzić szybko i właściwie zadania dla powiatów, gmin i gromad, wyznaczyć zadania dla poszczególnych pracowników i sołtysów na określony czas z uwzględnieniem miejscowych potrzeb siły roboczej i maksymalnych możliwości wykorzystania wszelkich miejscowych rezerw roboczych, przede wszystkim zatrudnienia jak największej liczby kobiet.

Ocena wielkości rezerw na danym terenie powinna opierać się na powiatowych bilansach siły roboczej i równocześnie na dokładnej znajomości terenu. Wyniki bilansów mają tylko charakter orientacyjny, niekiedy podają liczbę rezerw mniejszą od stanu faktycznego, jak np. w niektórych powiatach woj. rzeszowskiego, niekiedy zaś wyższą, jak np. w niektórych powiatach woj. łódzkiego.

Sporządzanie i przesyłanie planów werbunkowych powinno odbywać się jak najszybciej, niezwłocznie po otrzymaniu planu od wyższej instancji, jak to przewidują odpowiednie przepisy.

#### Zasady planowania werbunku

Zasady planowania werbunku określają § 2 i nast. uchwały Prezydium Rządu Nr 679 z 29.IX. 1951 r. w sprawie werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej (M. P. Nr A-88, poz. 1214) oraz § 14 i nast. instrukcji Ministra Pracy i Op. Społ. z 11.VI. 1952 r. w sprawie zadań terenowych organów jednolitej władzy państwowej w zakresie werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej (M.P. Nr A-54, poz. 805) oraz § 4 i następne instrukcji Ministra Pracy i Op. Społ. z 9.VII.1952 r. w sprawie sporządzania planów werbunku, zasad pracy werbowników oraz obowiązków zakładów pracy w zakresie werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej (M. P. A-66, poz. 1016).

Typowym wyrazem rozpraszenia wysiłków werbunkowych jest wadliwe planowanie werbunku, polegające na mechanicznym rozdzielaniu planu werbunkowego na wszystkie jednostki administracyjne, zamiast skupienia akcji na niewielkim terenie. Przykładem był ostatnio jeden z werbunków do hutnictwa, kiedy mechanicznie podzielono plan na niewielkie zadania dla całego szeregu powiatów, sądząc mylnie, że ułatwi to wykonanie zadań. Praktyka szybko wykazała, że metoda ta była wadliwa i dopiero skoncentrowanie werbunku na terenie dwóch województw dało właściwe rezultaty.

Aby prawidłowo rozplanować akcję werbunkową, rada narodowa powinna:



1) po otrzymaniu planu werbunku od wyższej instancji niezwłocznie zatwierdzić rozdzielnik dla powiatów lub gmin i przesłać go podległym radom narodowym;

2) przy zatwierdzaniu rozdzielnika sprawdzić, czy plan jest realny, tj. czy jest oparty na wojewódzkim i powiatowym bilansie siły roboczej oraz czy jest mobilizujący, tzn. czy realizacja planu skłoni miejscowe rady narodowe do ujawnienia wszystkich rezerw siły roboczej;

3) kontrolować w terenie, czy podległe PRN lub GRN należycie sporządziły rozdzielniki dla gmin lub gromad oraz czy w terenie nie prowadzi się pozaplanowych, „dzikich“ werbunków.

### III. POPULARYZACJA AKCJI WERBUNKOWEJ

Praca aparatu werbunkowego sprowadza się w znacznej mierze do przekonania ludności w gromadach i nieuprzemysłowionych miastach o korzyściach, jakie ludność osiągnie przy przejściu do pracy w przemyśle, budownictwie, komunikacji itd. Prawidłowo i sprawnie zorganizować werbunek w naszych warunkach, to znaczy przede wszystkim rozwinąć informowanie ludności o możliwości uzyskania korzyści materialnych przy przejściu do pracy poza rolnictwem w jak najszerszym zakresie.

Środkami popularyzacji werbunku stosowanymi w dotychczasowych akcjach są: a) propaganda masowa (plakaty, afisze, ulotki, prasa, radio, kino itd.) oraz b) propaganda indywidualna przez werbowników i soltysów na wsi, przy czym dużą rolę odgrywają tu pracownicy delegowani bezpośrednio przez zakład pracy do przeprowadzenia werbunku na przydzielonym terenie.

Wytyczne co do obowiązków rad narodowych i zakładów pracy w zakresie popularyzacji werbunków określają wyżej cytowane instrukcje Ministra Pracy i Op. Społ.

Obecna akcja werbowania do budownictwa przemysłowego w Nowej Hucie jest szeroko popularyzowana w woj. krakowskim, gdzie zastosowano równocześnie popularyzację werbunku za pośrednictwem plakatów, afiszów, ulotek, broszur, wycieczek, prasy, radia, kina przez aktyw organizacji społecznych, przede wszystkim ZMP i SP, przez soltysów, zastosowano gablotki z fotografiami itp.

Na ogół należy jednak stwierdzić, że dotychczas nie potrafiliśmy włączyć całego zespołu czynników do popularyzacji werbunków.

#### Zaniedbania w akcji popularyzacyjnej

Ślabo dotychczas wykorzystujemy prasę, szczególnie czasopisma docierające w milionowych nakładach na wieś, jak Gromada — Rolnik Polski, Chłopska Droga, Przyjacielka. Niedostateczną jeszcze w tym zakresie inicjatywę wykazały dotychczas Woj. RN w Poznaniu, Lublinie, Białymstoku. Niedostatecznie również wykorzystujemy lokalną

prasę i radiowęzły. W niedostatecznej w końcu mierze wykorzystujemy radio i film, szczególnie kina objazdowe na wsi.

Niektóre rady narodowe nie tylko nie przejawiają dostatecznej inicjatywy w rozwijaniu nowych form popularyzacji werbunku, ale, co gorsza, często wykazują wyraźne lekceważenie tego ważnego odcinka pracy, graniczące niekiedy z karygodnym lekceważeniem interesów naszej gospodarki. W woj. kieleckim plakaty, nadesłane w sprawie werbunku do budownictwa, nie zostały w terminie rozprowadzone w teren, a w GRN afisze wykonane na specjalnym kartonie służyły za koperty (pow. Końskie) lub używano ich do palenia w piecu. W Prez. Woj. RN we Wrocławiu plakaty w sprawie werbunku do górnictwa leżały tygodniami. W lokalu Oddziału Zatrudnienia w Gdańsku nie wywieszono ani jednego afisza w sprawie werbunku do stoczni gdańskiej, mimo że afisze te są rozplakatowane na terenie całego woj. gdańskiego. W Olkusz, Szubinie, Łasku, Garwolinie brak afiszów o werbunku w lokalach prezydiów PRN, w spółdzielniach, w stołówkach itd.

Poszczególne rady narodowe sięgają do nowych form, jak w woj. białostockim, gdzie w celach propagandowych wykorzystuje się listy już zwerbowanych robotników; w woj. zielonogórskim, gdzie do akcji werbunkowej wciągnięto listonoszy; jak w woj. krakowskim i woj. poznańskim, gdzie w ramach akcji werbunkowej do budownictwa przemysłowego zorganizowano szereg wycieczek na budowle itd. Są to jednak wypadki odosobnione. Na ogół rady narodowe ograniczają się do mechanicznego rozprowadzania nadsyłanych materiałów, do suchych komunikatów na odprawach soltysów lub przewodniczących prezydiów GRN i do udzielenia skąpych informacji werbownikom z zakładów pracy.

#### Wzmocnić propagandę na wsi

Propaganda nasza w zakresie werbunku siły roboczej koncentruje się wciąż jeszcze raczej w większych ośrodkach miejskich. Ślabo dociera do wsi, a pomija niekiedy całkowicie niektóre dalej położone gromady, do których najczęściej werbownik w ogóle nie dociera. W gromadach położonych daleko od szlaków komunikacyjnych wiadomość o akcji werbunkowej, o możliwościach dociera tylko w formie ogólnikowych odgłosów o wielkim budownictwie socjalistycznym. Do wyjątków należą takie rady narodowe, jak np. PRN w Krośnie, Łomży, Rypinie, Radomsku, które umieją wpłynąć na ludzi i kierować ich do odpowiednich ośrodków przemysłowych.

#### O rzetelną i dokładną informację

Na VII Plenum KC Prezydent Bierut podkreślił ze specjalnym naciskiem: „Musimy, co jest bodaj najważniejsze, zapewnić dokładne informowanie



werbowanych pracowników o warunkach, jakie ich czekają i możliwościach dalszego awansu“.

Rzetelność i dokładność informacji jest podstawową zasadą werbunku.

§ 17 cyt. uchwały Prezydium Rządu z 29.IX. 1951 r. głosi: „Akcja werbunkowa powinna być oparta na prawdziwej i rzetelnej informacji o warunkach pracy i płacy oraz na zgodzie zwerbowanego na zawarcie umowy o pracę“. § 2 cyt. instrukcji MPiOS z 9 VII 1952 r. brzmi: „Werbunek prowadzi się na zasadach: a) ścisłego i szczegółowego informowania osób werbowanych o warunkach pracy i płacy oraz o ulgach im przysługujących...“, § 25 tejże instrukcji podkreśla, że werbownik powinien dokładnie informować kandydatów do pracy o warunkach pracy i płacy, zakwaterowania itd., a § 36 lit. c) przewiduje nawet wdrożenie postępowania karnego przeciwko werbownikowi za udzielanie nieprawdziwych informacji.

Od błędów na tym odcinku nie ustrzeżono się nawet w materiałach propagandowych dostarczonych radom narodowym centralnie. Tak np. ulotka propagująca werbunek do górnictwa w ub. roku zawierała błędną informację, że wszystkim werbowanym przysługują niektóre przywileje, przewidziane w Karcie Górniczej tylko dla osób pracujących pod ziemią.

#### Kontrolować pracę werbowników i wyciągać wnioski.

W woj. rzeszowskim zwolniony został dyscyplinarnie pracownik Oddziału Zatrudnienia Prezydium Woj. RN za fałszywe informowanie werbowanych o wygórowanych zarobkach. Werbownik delegowany przez Bielskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego na teren woj. kieleckiego informował chłopów w pow. buskim, że każdy, kto wyjedzie do pracy, otrzyma diety, a zarobek jego wyniesie 1.500 zł miesięcznie.

Walka o rzetelne, dokładne informowanie werbowanych jest możliwa tylko wówczas, gdy rady narodowe systematycznie kontrolują pracę werbowników w terenie.

§ 25 i 26 cyt. instr. MPiOS z 11.VI.1952 r. ustala, że referat zatrudnienia Prezydium PRN „kontroluje w terenie pracę werbowników zwracając

szczególną uwagę na dokładność udzielanych przez nich informacji oraz właściwy sposób prowadzenia werbunku“ i „upoważnia prezydium PRN w przypadku stwierdzenia niewłaściwej pracy werbownika do odwołania werbownika“.

Prezydium rad narodowych ograniczają często swoją kontrolę do ogólnikowego informowania się u pracowników rad narodowych, jak przebiega werbunek. Nie zwraca się uwagi na sygnały podnoszone na odprawach sołtysów. Nie wyjeżdża się w teren, aby zasięgnąć informacji. Kontrola ogranicza się raczej do wrywkowego stwierdzenia przez pracowników szczebla wojewódzkiego uchybień poszczególnych werbowników. Werbownicy, delegowani przez zakłady pracy, przyjeżdżają i wyjeżdżają, prowadząc werbunki bez kontroli rad narodowych.

#### Zasady dobrej pracy popularyzacyjno-informacyjnej

Aby właściwie popularyzować akcję werbunkową na swoim terenie, rada narodowa powinna:

1) szybko rozpowszechniać w terenie otrzymane materiały, dbając o to, aby materiały propagandowe nie były niszczone i trafiały rzeczywiście do ludności,

2) wykorzystać wszelkie środki propagandy miejscowej: prasę, radiowęzeł, kina itd., aby jak najszerszej spopularyzować werbunek wśród ludności,

3) dostarczyć odpowiednich środków lokomocji, przede wszystkim podwód, własnym pracownikom oraz werbownikom z zakładów pracy, aby umożliwić dotarcie do najodleglejszych gromad,

4) informować sołtysów o konieczności udzielenia wszechstronnej pomocy werbownikom oraz o osobistym obowiązku prowadzenia propagandy werbunkowej w terenie,

5) nawiązać bliski kontakt z ZMP, SP, ZSch, Ligą Kobiet i z innymi organizacjami w celu włączenia aktywności organizacji społecznych do akcji popularyzującej werbunek na swoim terenie,

6) sprawdzać dokładność informacji zawartych w materiałach propagandowych oraz stale kontrolować w terenie ścisłość informacji werbowników, wyciągając w stosunku do winnych iak najdalej idące konsekwencje.

#### T. ŻABIŃSKI

### Załatwianie skarg i zażaleń w woj. opolskim

Upłynęło półtora roku od ukazania się uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z 14 XII 1950 r. w sprawie załatwiania przez organa państwowe skarg i zażaleń obywateli. Jednak nie wszyskie prezydium rad narodowych potrafiły zorganizować właściwe załatwianie skarg i zażaleń. Nie potrafiła tego zorganizować m. in. również i Woj. RN w Opolu.

Wprowadzie Prezydium Woj. RN w Opolu postarało się o należyte spopularyzowanie uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z 14 XII. 1950 r. przez ogłoszenie jej przez radio, w prasie, przez obwieszczenia w formie plakatów oraz umieszczenie tablic informacyjnych i przez ustalenie stałych dni i godzin prziwieć ludności. jednak w ciągu całego roku 1951 nie zdołało przeprowadzić anali-



zy otrzymanych skarg i zażaleń. Dopiero w końcu lutego 1952 r., tj. prawie po upływie 19 miesięcy, odbyły się w tej sprawie narady w województwie, w powiatach i miastach. W naradach wzięli udział kierownicy wydziałów (referatów), przedstawiciele organizacji politycznych oraz masowych. I znów upłynęło parę miesięcy. Dopiero bowiem w maju dokonano kontroli w 9 prezydiach PRN i MRN. Wyniki były analizowane na posiedzeniu Prezydiów Woj. RN w połowie czerwca, a więc po upływie półtora roku od uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów.

W wyniku kontroli Prezydium wyciągnęło wówczas szereg wniosków. Postanowiono więc przeprowadzać w przyszłości analizę sposobu załatwiania skarg i zażaleń w prezydiach kilku dalszych PRN, powołać w każdym wydziale Prezydium Woj. RN pracownika odpowiedzialnego za załatwianie skarg i zażaleń, zobowiązać wydziały i samodzielne referaty do poinformowania Prezydium o stanie załatwienia spraw wpływających jako skargi i zażalenia i zmienić kierownika Referatu Skarg i Zażaleń Prezydium Woj. RN. Te dalece niekompletne polecenia nie zostały jednak wykonane. W praktyce ograniczono się jedynie do powołania w wydziałach Prezydium Woj. RN po jednym pracowniku odpowiedzialnym za załatwianie skarg i zażaleń.

Pilne jest wykonanie powziętych uchwał. Niemniej pilne jest jednak i ich uzupełnienie. Niewątpliwie bowiem nie wyczerpują one zagadnienia właściwego załatwiania skarg i zażaleń. Załączenia Prezydium nie zostały wykonane, Prezydium analizując sposób załatwiania skarg i zażaleń nie zwróciło przecież zupełnie uwagi na niewłączenie komisji rad do kontroli załatwiania skarg i zażaleń, na nieprzeprowadzenie analizy skarg pod kątem ich znaczenia społecznego, na brak nadzoru ze strony członków Prezydium nad sposobem załatwiania skarg w podległych im wydziałach, na niewyciąganie konsekwencji w stosunku do osób, które lekceważą skargi i zażalenia ludności, na konieczność ustawicznego szkolenia pracowników Referatu Skarg i Zażaleń i organizowania z nimi specjalnych narad roboczych pod kierownictwem jednego z członków Prezydium.

Jaskrawym przykładem niezrozumienia przez Woj. RN w Opolu znaczenia skarg, a więc i podstawową przyczyną niewłaściwego stosunku do tego odcinka pracy, są „wytyczne“ dla prezydiów rad narodowych niższych szczebli. „Wytyczne“ te głoszą (tak!), co następuje:

„W stosunku do osób, które spowodowały skargę lub zażalenie, należy wyciągnąć właściwe konsekwencje, czy to do pracownika odnośnej instytucji, który przez zaniedbanie swych obowiązków spowodował skargę, czy też w wypadku bezmyślnego i złośliwego wniesienia zażalenia do odnośnej osoby (w drodze karno-administracyjnej) za stworzenie niepotrzebnej korespondencji i spowodowanie niepotrzebnych czynności urzędowych“.

Walka ze świadomymi i złośliwymi oszczercami jest niewątpliwie potrzebna. Ale co w tej chwili jest najważniejsze, co należy wysuwać na pierwszy plan, rozwój krytyki i walkę z jej tłumieniem przez biurokratyzowanych „dygnitarzy“, czy walkę ze sporadycznie zdarzającymi się wypadkami złośliwości i oszczerstw?

Sformułowanie to, pomijając już jego zawilgość, prowadzi do tłumienia krytyki. Miejscowym kacykom i biurokratom, którzy chcą tłumić krytykę, podsuwa ono myśl podciągania różnego rodzaju „niewygodnych“ skarg pod kategorię „złośliwe wniesienie zażalenia“.

O „pogłębieniu“ zagadnienia skarg przez Woj. RN świadczy, fakt, że „wytyczne“ zostały zilustrowane przykładami wziętymi... z okólnika 3 Kancelarii Rady Państwa. Świadczy to, że Prezydium nie zadało sobie trudu, czy też wskutek niezajomości terenu nie mogło wytknąć błędów w oparciu o przykłady z własnego terenu. Nie wiadomo, czy nie potrafiło, czy nie mogło. Może i nie mogło. Załatwianie zażaleń w Prezydium Woj. RN w Opolu spoczywa przecież wyłącznie na pracownikach wydziałów, którzy — dodać trzeba — byli niedostatecznie przeszkoleni i wprowadzeni w intencję uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z grudnia 1950 r.

A oto kilka kwiatków z „pracy“ Prezydium Woj. RN na odcinku skarg. 6 lutego br. Biuro Listów i Zażaleń przy Radzie Państwa L. 8821/52 przesłało notatkę prasową z „Gazety Robotniczej“ pt. „Na wszystko jest rada“, dotyczącą nadużyć popełnianych przez przewodniczącego Prezydium GRN i sołtysów w Popielowie, pow. Opole. Prezydium Woj. RN, będąc wcześniej w posiadaniu tej notatki, zarządziło przeprowadzenie dochodzenia przez Inspekcję, co zostało wykonane 2.II. br. W wyniku dochodzenia Inspekcja postawiła wniosek o odwołanie przew. Prezydium GRN, ob. Marii Dąbrowskiej, z zajmowanego stanowiska, odwołanie sołtysa Michała Pskali, wyciągnięcie konsekwencji dyscyplinarnej w stosunku do sołtysa Gamrota, przekazanie do prokuratora sprawy Dąbrowskiej i Pskali.

Wyniki dochodzenia przez Prezydium Woj. RN nie zostały wykorzystane. Dopiero 3.III. br. — (pół roku!) — wystosowano pismo do Prezydium GRN w Popielowie z zapytaniem, jakie konsekwencje zostały wyciągnięte w stosunku do przewodniczącego Prezydium GRN w Popielowie oraz sołtysów. Rzecz jasna, że Prezydium GRN do dnia dzisiejszego na pismo nie odpowiedziało.

Ob. Antoni Krukowski skarżył się na niewzględnie jego prośby o zmniejszenie arealu ziemi i przy tym nadmienił, że kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa w Namysłowie po kumotersku załatwia te sprawy. Skargę rozpatrzono tylko co do prośby zmniejszenia gospodarstwa. Natomiast pominięto milczeniem zarzuty wysunięte pod adresem kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Referat Skarg i Zażaleń uważał sprawę za zakończoną i odłożył do akt.



Poważnym brakiem pracy Prezydium Woj. RN w Opolu było nierozpoznawanie już nie tylko całości załatwiania skarg, ale nawet skarg typowych, skarg, z których nasuwają się wnioski do usprawnienia pracy na takim czy innym odcinku. Świadczy o tym sprawa ob. Agnieszki Golec, autochtonki z Ozimka. Od 1945 roku ubiegała się ona o przywrócenie jej prawa własności mieszkania wraz z urządzeniem. Wyrokiem sądu w II instancji prawa te uzyskała. Dotychczas jednak mieszkania jej nie zwrócono. Ob. Golec złożyła w tej sprawie zażalenie w Prezydium Woj. RN, jak dotąd, bezskutecznie. Tymczasem sprawa ob. Golec, podobnie jak i sprawa ob. Katarzyny Garn, autochtonki z Koźła, na niekorzyść której załatwiono zażalenie ob. Wł. Friedmana o przyznanie mu dzierżawy ogrodu, będącego od 30 lat w użytkowaniu ob. Garn, nie jest tylko sprawą pojedynczych osób. W sprawach ich istnieje poważny problem opieki nad ludnością rodzimą. Ujawnia się stosunek prezydiów rad narodowych woj. opolskiego do tych zagadnień oraz rzeczywistego wykonywania uchwały rządu w tym przedmiocie. Wydaje się, że najbardziej typowe skargi, składane przez ludność rodzimą lub w których występują interesy (bołaczki) ludności rodzimej, prezydium rad narodowych woj. opolskiego z Prezydium Woj. RN na czele powinny rozpatrywać i załatwiać na posiedzeniach. W ten sposób będą mogły mieć ocenę i wyciągać wnioski co do usprawnienia pracy własnej.

Ten smętny obraz należy uzupełnić uwagą, że do 10.IX. br. Prezydium Woj. RN w Opolu zalegało z 634 sprawami. Wśród tych spraw niektóre ciągną się od marca, lutego, a nawet stycznia.

Pozytywny wyjątek stanowi w woj. opolskim Prezydium PRN w Raciborzu. Prezydium to w ciągu bieżącego roku czterokrotnie analizowało swoją działalność w zakresie załatwiania skarg i zażaleń. W przyjmowaniu i załatwianiu skarg biorą udział członkowie Prezydium oraz przewodniczący, ob. Bytomski, który osobiście przyjął i dopilnował załatwienia 136 spraw. Referat Skarg i Zażaleń Prezydium PRN w Raciborzu skargi i zażalenia załatwia bieżąco.

Spostrzeżenia inspekcji oparte na dotychczasowych wynikach pracy prezydiów rad narodowych

w woj. opolskim w odniesieniu do załatwiania skarg i zażaleń powinny doprowadzić do sumiennej i wnikliwej analizy stylu pracy Woj. RN w Opolu.

Jakie rady można by dać Woj. RN w Opolu?

Chcąc usuwać przyczyny powstawania skarg i zażaleń Prezydium powinno analizować skargi większej wagi i skargi typowe na naradach roboczych w wydziałach. Trzeba by również omawiać na tych naradach, w oparciu o wytyczne władz centralnych, metody załatwiania tych spraw. Zagadnienia o specjalnej wadze społeczno-gospodarczej powinny być przedmiotem obrad prezydiów, a w szczególnie ważnych wypadkach sesji rad narodowych. Usuwanie przyczyn skarg będzie wtedy możliwe, gdy w skargach będzie się dostrzegać braki w pracy i usuwać ich źródła.

Problem skarg i zażaleń powinien przede wszystkim zainteresować członków prezydium a także komisje rad. Członkowie komisji i radni, tak jak i inspektorzy, powinni dotrzeć bezpośrednio do zakładów pracy, placówek usługowych, gromad, tam, gdzie skargi wskazują, że dzieje się źle.

Trzeba tu podkreślić, że kierunek badania danej sprawy przedstawionej w zażaleniu obywatela powinien być ustalony przez członka prezydium lub co najmniej kierownika wydziału, z tym, że ostateczne załatwienie — odpowiedź do skarżącego się obywatela — może podpisać tylko członek prezydium.

W codziennej pracy rad narodowych woj. opolskiego powinny przyświecać wskazania Prezydenta Bieruta, który na VII Plenum KC PZPR stwierdził: że:

„Najważniejszą rzeczą jest, aby pracownicy partyjni, gospodarzy i administracyjni nigdy nie zapominali o tym, gdzie leży źródło ich władzy, ich odpowiedzialności, ich siły. Żeby pamiętali, że źródłem tym jest klasa robotnicza, jej walka, jej codzienna praca, jej ofiarność, jej ideologia, którą obecnie wciela ona w czyn w procesie budownictwa socjalistycznego. A więc powinni oni wzmacniać nieustannie swą więź z klasą robotniczą, z masami pracującymi“.

**E. DORNREST**

## Działalność kolegiów orzekających w sprawach dostaw obowiązkowych

Orzecznictwo karno - administracyjne, dobrze zrozumiane, odpowiednio zorganizowane oraz sprawnie i słusznie stosowane, stanowi poważny środek przyciągania szerokich mas pracujących do współdziałania w rządzeniu krajem i przez to od-

działywania wychowawczego na masy pracujące w kierunku ugruntowania zasad praworządności ludowej.

Prezydium rad narodowych na ogół zrozumiały sens i znaczenie nowego orzecznictwa karno-admini-

nistracyjnego, pojęły, jak dobrze sprawowane orzecznictwo jest im pomocne w wykonywaniu zadań i we wpływaniu na masy pracujące w kierunku wywładzania się przez nie z obowiązków nałożonych przez ustawy.

Wiele jednak jeszcze prezydiów rad narodowych, szczególnie niższych stopni, mimo zrozumienia wagi i celu orzecznictwa karno-administracyjnego, nie potrafi wyciągnąć z tego odpowiednich, słusznych wniosków, nie potrafi włączyć postępowania karno - administracyjnego do całokształtu swojej działalności. Prezydja te charakteryzuje w ustosunkowaniu się do tego zagadnienia pewnego rodzaju „akcyjność“, która przejawia się we wzroście ich zainteresowania orzecznictwem przy prowadzeniu akcji masowych. Na skutek słabego zainteresowania i nadzoru w tych prezydiach ujawniały się w zakresie orzecznictwa błędy i niedomagania, których usunięcie napotykało na znaczne trudności wtędy, gdy zachodziła potrzeba bliższego znowu zajęcia się orzecznictwem i wykorzystania go dla ułatwienia, a nawet zapewnienia terminowego wykonania zadań, jak np. w akcjach obowiązkowych dostaw.

Przy osłabieniu zainteresowania orzecznictwem słabnie w tej dziedzinie więź między województwem a powiatami, a w konsekwencji i między powiatami a gminami. Zanika wtędy instruktarz terenowy, konkretna pomoc i kontrola działalności prezydiów i kolegów, systematyczne szkolenie, a w konsekwencji słabnie działalność kolegów orzekających, pojawiają się błędy w wymiarze kar, a co najważniejsze, nie wykonuje się orzeczonych kar, co stawia pod znakiem zapytania sens całego orzecznictwa nawet w wypadkach słusznego orzeczenia kary.

Kilka przykładów potwierdzi ten stan rzeczy. Np. Kolegium przy Prezydium Woj. RN we Wrocławiu nie ma możliwości systematycznego zbierania się, gdyż przewodniczący Kolegium nie ma czasu i dotąd zaledwie raz brał udział w rozprawie. Zastępca jego jest często nieobecny, rzadko prowadzi rozprawę, tak że zdarza się, iż rozprawom przewodniczy pracownik prezydium, nie mający do tego uprawnienia. Prezydium Woj. RN w Warszawie nie kontroluje pracy prezydiów rad narodowych niższego stopnia na odcinku orzecznictwa. Kierownik Wydziału Społeczno - administracyjnego stale przewodniczy na rozprawach Kolegium przy Prez. Woj. RN, czego być nie powinno. W Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze zalega około 200 spraw odwoławczych. W Oddziale Karno - administracyjnym tego Prezydium jest tylko jeden pracownik, tak że nie ma mowy o właściwej pracy na szczeblu wojewódzkim czy o kontroli i pomocy dla terenu. W Prezydium Woj. RN w Lublinie zalegają sprawy w postępowaniu odwoławczym, a 480 spraw już rozpatrzonych nie wysłano w teren.

Przykłady okresu słabnącego zainteresowania orzecznictwem znajdujemy również na szczeblu powiatu i gminy. Np. w woj. krakowskim i wrocław-

skim oraz warszawskim prezydja PRN nie mają wytycznych II Zespołu PRM. Prezydium PRN w Trzebnicy woj. wrocławskiego nie rozesłało do gmin wytycznych II Zespołu PRM w sprawie pianowego skupu zboża, w wyniku czego nie wpłynął żaden wniosek o ukaranie. Prezydja GRN w Piekarach i Radziejowicach pow. mińskiego woj. warszawskiego nie posiadają żadnych pism okólnych II Zespołu PRM.

Stwierdzono również wypadki kontroli dla kontroli, a nie dla pomocy i wyciągnięcia słusznych wniosków. Np. między 16 a 20 września br. referent Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Mińsku Maz. badał całokształt skupu i orzecznictwa w Prezydium GRN Mińsk Maz. Nie dostrzegł jednak rażących braków, jak np., że od 8 miesięcy leżą tytuły wykonawcze nie wpisane do spisu spraw, a uprawomocnione orzeczenia zaoczne nie są doręczone ukaranym, że około 100 sprawom nadesłanym przez inne prezydja do wykonania nie nadano biegu, rejestr prowadzony jest niedbale, 33 spraw nie rozpatrzono od kwietnia, kar nie wykonuje się w ogóle. Podobną kontrolę, bez skutku, przy podobnym stanie rzeczy przeprowadził w Prezydium GRN Radziejowice kierownik referatu społeczno - administracyjnego Prezydium PRN Grodzisk Maz. Ani Prezydium PRN w Mińsku, ani Prezydium PRN w Grodzisku nie interesowało się wynikami „inspekcji“ ani tym, co inspektorzy w tych gminach robili. Stan w tych gminach nie uległ zmianie, wniosków nie wyciągnięto.

W woj. lubelskim w terenie zalega z samych akcji skupu około 2.300 spraw w wyniku braku zainteresowania ze strony niektórych prezydiów rad narodowych orzecznictwem, zdekompilowania kolegów orzekających, słabej obsady personalnej w referatach karno - administracyjnych i braku kontroli i instruktarzu ze strony prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Do niektórych prezydiów PRN nie dotarło jeszcze pismo II Zespołu PRM o inkasie przez sołtysów i premiowaniu za ściąganie grzywien.

Niektóre prezydja wojewódzkich rad narodowych spostrzegły zawczasu niedociągnięcia w zakresie orzecznictwa i podjęły kroki w kierunku ich usunięcia czy to w formie zarządzeń (Kraków, Bydgoszcz), czy w formie podjęcia uchwał (Opole, Olsztyn, Zielona Góra), których realizacja niewątpliwie zapewni usunięcie braków.

Znaczna na ogół poprawa na odcinku orzecznictwa karno-administracyjnego i wykonawstwa kar nastąpiła w okresie ostatnich dwóch miesięcy.

W akcji przedwyborczej, przy wydatnej i daleko idącej pomocy terenowych organów prokuratury w zakresie nadzoru, na skutek wydanych przez II Zespół PRM wytycznych w sprawie usprawnienia orzecznictwa i wykonawstwa kar dla zabezpieczenia terminowego wykonania obowiązkowych dostaw — prezydja rad narodowych wszystkich stopni zwróciły uwagę na orzecznictwo i wykonaw-



stwo kar w związku z prowadzonymi przez się akcjami skupu. Zagadnienie orzecznictwa i wykonawstwa kar było przedmiotem obrad na posiedzeniach prezydiów Woj. RN. Wysłany został w teren aktyw do pomocy powiatom, powiaty z kolei wysłały aktywistów w teren do pomocy gminom. Zmobilizowano aktyw do pomocy delegatom CUS przy uporządkowaniu ewidencji. Zorganizowano ekipy pracowników ze szczebla wojewódzkiego i powiatowego z udziałem pracowników wydziałów i referatów finansowych do inkasa i wyegzekwowania orzeczonych grzywien. Jednak nie wszędzie tak było. Niektóre prezydia Woj. RN nie zorganizowały tej akcji do końca: w woj. krakowskim, lubelskim, łódzkim i zielonogórskim powiaty nie zmobilizowały aktywu dla pomocy gminom, a białostockie, kieleckie, krakowskie i zielonogórskie nie rzuciły aktywu do pomocy delegatom CUS. Na ogół we wszystkich województwach nie wciągnięto jeszcze w dostatecznym stopniu do inkasa grzywien sołtysów.

Praca prezydiów i zmobilizowanego aktywu idzie słusznie nie tylko w kierunku wyprowadzenia zaległości i zapewnienia sprawnego bieżącego orzecznictwa, ale również i przede wszystkim w kierunku bardziej sprawiedliwego wymierzania kar, celności, a tym samym skuteczności kary.

Celność i słuszność wymierzonej kary pociąga za sobą niemal zawsze jej skuteczność w kierunku wykonania zobowiązania tak ze strony samego ukaranego, jak i ze strony innych opornych, na których taka kara działa wychowawczo i przekonująco. Oczywiście, nieodzownym warunkiem skuteczności kary jest również jej sprawne wykonanie.

Prezydium rad narodowych na ogół zdają sobie z tego sprawę i starają się przykładowymi, celnymi i słusznymi karami wpłynąć na opornych i ich otoczenie w kierunku wykonania obowiązkowych dostaw, rozwijając przy tym odpowiednią pracę masowo - uświadamiającą. Potwierdzają to fakty.

W gminie Barcino powiatu miastkowskiego woj. koszalińskiego nałożono na 7 kułaków celne kary do 2.500 złotych i równocześnie rozpowszechniono to w „B'yskawicach“, wydawanych tam codziennie w gromadach. Odniosło to ten skutek, że kułacy zboże dostarczyli i więcej, a cała gmina w 100 procentach szybko wykonała plan wszystkich obowiązkowych dostaw. Jeden z kułaków (Krawczyk z Miszewa) wezwany przed kolegium przywiózł przed rozprawą 2.500 kg zboża i na rozprawie pokazał kwity. Za wykroczenie został słusznie ukarany grzywną 300 zł.

W gminie Lutomiersk powiatu łaskiego województwa łódzkiego na spędzie skupowano zaledwie 10 — 13 sztuk żywca i gmina ta była dość oporna w wywiązywaniu się z dostaw żywca. Kolegium przy Prezydium PRN na posiedzeniu wyjazdowym ukarało opornego Władysława Milera z Prusinowic grzywną 1.500 zł. Spowodowało to, że na spędach ukazało się więcej żywca (56 sztuk).

Ożywienie działalności prezydiów i kolegiów orzekających w zakresie orzecznictwa na tle akcji obowiązkowych dostaw wykazało cały szereg błędów, niedomagań i wypaczeń, powstałych na skutek stosunkowo jeszcze słabego interesowania się tymi sprawami wielu prezydiów rad narodowych. Braki ujawniają się zarówno w zakresie organizacji pracy jak i orzekania i wykonania kar.

Kary orzekane przez niektóre kolegia są bardzo często niesłuszne, nieklasowe, nacechowane liberalizmem.

I tak w woj. krakowskim w powiecie miechowskim karano przeważnie chłopów od 1 do 9 ha, a mających większy areal ziemi karano bardzo mało. O jaskrawym wypaczeniu klasowego charakteru kar świadczy przykład ob. Ludwika Chochura z gm. Janowice, posiadającego 0,88 ha, który za niedostawienie 100 kg zboża ukarany został grzywną 1.000 zł.

W woj. warszawskim w prezydium GRN Radziejowice na 14 wniosków delegata CUS o ukaranie za niedostarczenie mleka kolegium rozpatrzyło jedynie dwie sprawy i w wyniku ukarało Barcikowskiego, 12-hektarowego chłopca, który do dnia 30.VI. nie odstawił ani jednego litra mleka, „ostrą nagana“, a Tondere, chłopca 7-hektarowego, ukarano grzywną 100 zł. Obu kar nie wykonano.

W woj. zielonogórskim w Prezydium PRN w Sulechowie ukarano 9-hektarowego chłopca W. Lepkowskiego za niedostawienie 100 kg żywca grzywną 280 zł. Na skutek niewłaściwego wniosku CUS ukarano upomnieniem robotnika posiadającego 0,90 ha, który na plan 78 kg żywca odstawił 60 kg, a zalegał jedynie 18 kg i ma rodzinę składającą się z 7 osób. W powiecie tym karano przeważnie średniorolnych, a kułaków, zalegających w znacznym procencie, nie karano, jak np. w gminie Babimost ob. Jadwiga Muler, właścicielka 12,5 ha ziemi, która nie dostawiła nic z nałożonych na nią 100 l mleka, została uniewinniona, Bronisław Gulok właściciel 11,22 ha ziemi, który na 547 l mleka nie dostawił nic, został ukarany upomnieniem.

W woj. lubelskim w powiecie lubartowskim chłopca 8-hektarowego posiadającego 3 krowy, trzy konie, 8 świń, za niedostawienie zboża ukarano grzywną 200 zł, kułaka 17-hektarowego za to samo wykroczenie grzywną 400 zł. zaś trzyhektarowego biedniaka za analogiczne wykroczenie grzywną 800 zł. W prezydium PRN w Zamościu Stanisławowi Kostrubalowi, 28-hektarowemu chłopcu, za niedostawienie 2.031 l mleka, tłumaczącemu się celnością krów, wymierzono karę upomnienia. Katarzynę Czekań (13 ha) za niedostarczenie 5.104 kg zboża ukarano upomnieniem, a za niedostarczenie 220 kg żywca grzywną zaledwie 300 zł i to na wniosek delegata prezydium Woj. RN.

W woj. poznańskim w powiecie Konin, gdzie z dostawami zboża zalega 79 kułaków, z których każdy posiada ponad 25 ha ziemi, nie ukarano dotąd ani jednego. W gminie Oleśnica kułaczkę Ra-



dziejowską (67 ha) zalegającą z dostawą 900 l mleka ukarano upomnieniem.

W woj. olsztyńskim w gm. Pasym, pow. Szczytno, ukarano grzywną 50 zł Franciszka Glinka, właściciela 14 ha, 2 koni, 2 krów i 3 świń, za niedostawienie ani jednego l mleka do 7.VII. br.

Jedną z przyczyn niedomagań w orzecznictwie karno - administracyjnym w sprawach skupu jest często nieodpowiednia praca delegatów CUS. W wielu prezydiumach rad narodowych albo nie dają w ogóle wniosków o ukaranie, albo też wnioski ich są niewłaściwe, nie oparte na rozeznaniu terenu. Ewidencja przez nich prowadzona jest często nieaktualna albo niekompletna, stąd też wnioski o ukaranie są odrzucane lub niewłaściwie rozpatrywane, a orzeczenia na nich oparte są częstokroć niesłuszne i uchylane w trybie odwoławczym. Prezydiuma rad narodowych tam, gdzie te niedomagania występowały, nie udzielały delegatom CUS pomocy w ustaleniu i uporządkowaniu ewidencji.

Np. w woj. krakowskim w pow. miechowskim gm. nni delegaci CUS chcąc znaleźć jakąś sprawę szukają jej w różnych odręcznych notatkach i zapiskach. W woj. wrocławskim wnioski o ukaranie z gminy Wisznia i Skarszyn sporządzone były na liście, zawierającej 10 — 20 nazwisk bez bliższego określenia osób. W wyniku takiego typowania wśród osób do ukarania znalazł się ob. Stanisław Garbiak z gromady Strzeszów, określony w wykazie jako spekulant i kułak, którego ukarano grzywną zł 750 za niedostawienie mleka. Po zbadaaniu sprawy okazało się, że jest to średniorolny chłop, aktywny społecznie, a mleka nie odstawił, ponieważ krowy jego były w tym czasie wysokocielne. O nietrafności wniosków świadczy fakt, że na 63 sprawy rozpatrzone przez kolegium powiatowe za niedostarczenie mleka 25 spraw rozstrzygnięto uniewinnieniem z braku dowodów winy.

W woj. lubelskim powiatowi i gminni delegaci CUS pracowali w zupełnym oderwaniu od prezydiumów rad i nie byli w ogóle kontrolowani.

W woj. rzeszowskim delegat CUS z gminy Żyraków pow. dębickiego na 510 gospodarzy, zalegających z dostawą żywca na ogólną ilość 17.958 kg, wysłał do prezydium PRN tylko 6 wniosków o ukaranie. Podobnie dzieje się w woj. olsztyńskim w pow. Szczytno, w woj. koszalińskim w pow. Człuchów, gm. Przechlewo, w gminie Szwecja pow. Wałcz, gdzie delegat CUS złożył wnioski o ukaranie za niedostawienie mleka dopiero 13.IX. br., mimo że miał je przygotowane od lipca itd., itp.

Stwierdzono również wiele wypadków niewywiązywania się z obowiązkowych dostaw członków i pracowników prezydiumów oraz członków kolegiów orzekających, a więc takich osób, które powinny świecić przykładem. Jasne jest, że w tych warunkach nie można oczekiwać słusznego orzecznictwa.

W stosunku do nie wywiązujących się z obowiązków dostaw członków kolegiów orzekających

i członków prezydiumów wyciągnięto dotąd zbyt mało wniosków organizacyjnych.

Z ujawnionych błędów prezydiuma rad narodowych powinny wyciągnąć odpowiednie wnioski, dotyczące zarówno orzecznictwa w sprawach skupu w szczególności, jak i postępowania karno-administracyjnego w ogólności.

W związku z tym stają przed prezydiumami rad narodowych wszystkich stopni następujące zadania:

1) wprowadzenie w zakresie orzecznictwa karno - administracyjnego stałej łączności między prezydiumami Woj. RN i PRN oraz PRN i GRN w sprawach kontroli, nadzoru, instruktarzu i konkretnej pomocy w organizacji pracy kolegiów i w orzecznictwie,

2) przeprowadzenie analizy składu osobowego kolegiów orzekających i aparatu karno-administracyjnego, wzmocnienie i uzupełnienie go w wypadkach jego zdekompletowania, wymiana wszystkich tych, którzy nie wywiązują się z obowiązków wobec państwa,

3) wyciągnięcie wniosków organizacyjnych w stosunku do członków i pracowników prezydiumów, którzy nie wywiązują się z obowiązku dostaw,

4) wyciągnięcie konsekwencji służbowych, a w jaskrawych wypadkach konsekwencji karno-sądowych w stosunku do członków i pracowników prezydiumów wykazujących obojętny i lekceważący stosunek do obowiązków wynikających z ustawy o orzecznictwie karno-administracyjnym,

5) dopilnowanie wykonania wszystkich zarządzeń II Zespołu PRM w sprawie wykonawstwa kar orzeczonych w postępowaniu karno-administracyjnym i niedopuszczanie do powstania zaległości ani w orzecznictwie, ani w wykonawstwie kar.

Sprawy dopuszczających do zaległości przeanalizować na posiedzeniach prezydiumów i wyciągnąć odpowiednie wnioski,

6) zorganizowanie dodatkowego szkolenia członków kolegiów orzekających i pracowników aparatu karno-administracyjnego obsługującego kolegia w wojewódzkich ośrodkach szkoleniowych oraz na kurso-konferencjach i naradach w województwach i powiatach niezależnie od stałego i systematycznego instruktarzu w pracy codziennej ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia słuszności wymiaru kary,

7) udzielanie pełnomocnikom i delegatom CUS jak najdalej idącej pomocy w uporządkowaniu i uaktualnianiu spisu dostawców i dostaw oraz w typowaniu opornych do ukarania.

Realizacja tych zadań niewątpliwie przyczyni się do usunięcia wszystkich zauważonych obecnie braków i niedomagań, zapobiegnie powstawaniu ich w przyszłości oraz podniesie orzecznictwo na wyższy poziom.



## Nasi korespondenci piszą

### JAK ORGANIZUJEMY WERBUNEK SIŁY ROBOCZEJ I ZAPOBIEGAMY PŁYNNOŚCI KADR

Szybka rozbudowa naszego przemysłu włącza do procesu produkcji przede wszystkim ludność wiejską.

Z badań Instytutu Ekonomiki Rolnej wynika, że w 1948 r. tylko z 8% gospodarstw wiejskich woj. rzeszowskiego jeden z członków rodziny pracował w przemyśle czy w innych dziedzinach gospodarki socjalistycznej, zaś w roku 1951 już z 20% gospodarstw pracował jeden z członków rodziny.

W ubiegłym roku werbunek siły roboczej na wsi rzeszowskiej był przeprowadzany w cięższych warunkach aniżeli w latach ubiegłych.

W roku 1951 ogólny plan werbunku wykonano wprawdzie w 130%, jednakże niektóre odcinki planu zrealizowano ze znacznymi niedoborami, np. Okręg PGR Szczecinek — 60%, WSK - Mielec — 63%, Rzeszowskie ZBP — 75%, Kamieniołomy Świdnica — tylko 3%.

Stan taki wytworzył się w województwie po raz pierwszy. Wpłynęło na to pewne zmniejszenie się rezerwy wolnej siły roboczej męskiej na wsi, przy równoczesnym poważnym wzroście miejscowych zapotrzebowań na siłę roboczą.

Plany werbunkowe w pierwszym półroczu bieżącego roku wykonano tylko w 63,1%, przy czym szczególnie małe wyniki dał werbunek do innych województw. Prezydium Woj. RN analizując wykonanie planów, doszło do wniosku, że tylko dokonanie przełomu w pracy na odcinku zatrudnienia, podjęcie zdecydowanej walki o nowe, lepsze metody i formy pracy, likwidacja dzielnego werbunku, tzw. „chałupnictwa werbunkowego“, skoncentrowanie wysiłku na werbunku przede wszystkim dla potrzeb najbardziej kluczowych zakładów i budowli, zwiększenie odpowiedzialności i zrozumienia tego zagadnienia przez prezydium rad narodowych wszystkich stopni, pozwolą na wykonanie planów.

W trzecim kwartale br. przed prezydiami rad narodowych stanęło więc poważne zadanie, a mianowicie wykonanie planów werbunkowych przewidzianych na III kwartał i nadrobienie zaległości z II kwartału.

Prezydium Woj. RN 5 lipca br. zwołało wojewódzką naradę roboczą, w której wzięli udział przedstawiciele KW PZPR, organizacji masowych, Komisja Pracy i Pomocy Społecznej, odpowiedzialni za te sprawy członkowie prezydiów PRN, kierownicy referatów zatrudnienia i przedstawiciele tych zakładów, dla których rozpoczynano werbunek.

Po omówieniu dotychczasowych wyników werbunku przeanalizowano popełnione błędy, przedy-

skutowano nowe plany dla poszczególnych powiatów i odpowiednio je poprawiono. Następnie ustalono terminarz czynności, ilość werbowników z zakładów pracy w poszczególnych powiatach, omówiono sprawozdawczość, sprawy propagandy, metody najskuteczniejszego zaktywizowania terenu oraz podkreślono konieczność jak najmocniejszego oparcia się w terenie o miejscowy aktyw społeczny i aktyw rad. W ciągu dwóch następujących dni odbyły się takie same narady na szczeblu powiatowym, a do 8 lipca plany dotarły do sołtysów. Większość narad powiatowych obsłużyli pracownicy Prezydium Woj. RN. Do 12 lipca sołtysi na zebraniach ogólnych zaznajomili z planami aktyw gromadzki i mieszkańców gromady.

Materiały propagandowe w dostatecznej ilości dostarczyło terenowi Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej za pośrednictwem Prezydium Woj. RN.

Prezydium Woj. RN roztoczyło nadzór nad przebiegiem realizacji planów w terenie, w szczególności udzielając pomocy i wytycznych tym powiatom, gdzie akcja przebiegała najslabiej. Pełnomocnicy delegowani do poszczególnych powiatów z ramienia Prezydium Woj. RN spośród aktyw wydziałów Prezydium RN i pracowników Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia czuwali nad realizacją planów i zaleceń Prezydium wydawanych w ciągu akcji. Co tydzień pełnomocnicy ci na odprawach składali ustne sprawozdania.

Na wyróżnienie zasługuje ob. Moskal z Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej oraz ob. Krasieński z Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia. Ich praca w dużym stopniu przyczyniła się do wykonania planów werbunku w powiatach Tarnobrzeg, Jasło i Krosno.

Stały kontakt z terenem pozwalał Prezydium Woj. RN szybko reagować na dostrzeżone usterki i udzielać odpowiednich, stale aktualizowanych wytycznych. Aby zapobiec przechwycaniu zwerbowanych przez instytucje, którym nie przysługuje prawo pierwszeństwa, Prezydium Woj. RN zaleciło odwołanie zwerbowanych osobiście przez pracowników Referatów Zatrudnienia do właściwych ośrodków werbunkowych. W ten sposób zwerbowani robotnicy trafiali do miejsca przeznaczenia.

Przy końcu lipca Prezydium Woj. RN wydało dla prezydiów PRN szczegółowe wytyczne zmierzające do nasilenia tempa werbunku: omówienie zagadnienia na sesjach GRN, postawienie przed radnymi konkretnych zadań, zaktywizowanie komisji pracy i pomocy społecznej do kontroli wykonania planów i analizowanie wykonania planów na cotygodniowych odprawach sołtysów w prezydiach GRN. W myśl tych wytycznych prezydium PRN miały wzmocnić nadzór nad pracą werbowników, odbywać z nimi częste odprawy, delegować pełnomocników do poszczególnych gmin, zorganizować ekipy werbowników z miejscowego aktyw,



analizować co 2 tygodnie na posiedzeniach prezydium PRN i GRN przebieg werbunku. Prezydium Woj. RN zorganizowało naradę roboczą z z-cami przewodniczących prezydium PRN i kierownikami poszczególnych budowli.

Na odprawie przewodniczących prezydium PRN, zwołanej 11 sierpnia, omówiono wykonanie planu werbunku dla budowli kluczowych, które wynosiło wówczas 36,2%, czyli wzrosło w porównaniu z tym samym okresem w lipcu o 32,4%.

W ślad za wytycznymi poszła kontrola ich wykonania w terenie, którą prowadzili zarówno członkowie Prezydium Woj. RN jak i aparat terenowy Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia.

Dotychczasowe wyniki werbunku wykazały, że takie Prezydium PRN, jak Łańcut, Jasło, Krosno, zrozumiały wagę zagadnienia, realizowały w codziennej pracy wskazania VII Plenum KC PZPR i oparły swą pracę werbunkową o szeroki aktyw społeczny. Łańcut np. zorganizował 29 spotkań radnych ze społeczeństwem w sprawach werbunku. W innych powiatach, jak Tarnobrzeg, Mielec i Sanok, realizacja planów również dobiega końca.

Należyte zrozumienie przez przewodniczących tych prezydium zadań werbunkowych, ich bezpośredni udział w kontroli, a nawet, jak w Łańcutcie i Krośnie, osobisty udział w werbunku dał dobre wyniki. Niestety, wskutek niedostatecznej pracy prezydium PRN w Przeworsku, Brzozowie, Kolbuszowej, Przemyślu i Rzeszowie plan wojewódzki wykonano do 17 września tylko w 67%.

Kiedy w ZBH w Stalowej Woli dał się zauważyć stosunkowo znaczny odpływ siły roboczej, bo ZBH miało trudności w zakwaterowaniu i wyżywieniu zwerbowanych robotników, Komisja Kontroli Kwater i pracownicy Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia nie tylko stwierdzili te braki, lecz także dopilnowali ich usunięcia. Oni to przyjmowali skargi i zażalenia, pomagali w znalezieniu sposobów jak najszybszego usunięcia chwilowych niedomagań, radząc nad tym z organizacją partyjną, Radą Zakładową i kierownictwem. Ponieważ brakowało kwater w hotelach robotniczych, oddano do dyspozycji ZBH szkołę, gdzie do chwili wykończenia baraków znalazło pomieszczenie około 300 robotników. Kiedy rozpoczął się rok szkolny, Prezydium Woj. RN przydzieliło dla robotników inny budynek i tam zakwaterowano już na dłuższy okres czasu około 100 zwerbowanych. W ten sposób wspólny wysiłek w dużym stopniu pozwolił na zahamowanie płynności siły roboczej w tym kluczowym zakładzie pracy.

Szereg prezydium, a szczególnie te, które są jeszcze dalekie od wykonania swych planów, stara się całości „niepowodzenia“ składać na karb tzw. „obiektywnych“ trudności i nie chce widzieć swoich własnych błędów, których nie brakuje.

Np. w pow. Rzeszów plany werbunku zbyt późno dotarły do gromad, w pow. Przeworsk, Brzozów, Dębica czy Gorlice nie doceniono akcji progandowej, nie uruchomiono w dostatecznej ilości radiowęzłów, brak było pełnomocników w gmi-

nach, nie nawiązano należytego kontaktu z terenem, współpraca z organizacjami masowymi była znikoma, radni nie interesowali się werbunkiem, na posiedzeniach Prezydium nie analizowano wyników werbunku. Opieszalność wielu sołtysów, prezydium GRN i własną tłumaczono żniwami lub zadaniami, jakie prezydium mają w innych dziedzinach.

Jednakże inne prezydium udowodniły, że w tym samym „trudnym“ czasie, posiadając w wielu wypadkach mniejsze rezerwy siły roboczej, plan wykonały, a nawet przekroczyły, rozprawiając się z tzw. „obiektywnymi“ trudnościami w sposób zdecydowany.

Na naradzie roboczej kierowników referatów zatrudnienia, którą zwołano 22 sierpnia w Prezydium Woj. RN, wielu kierowników poruszyło m. in. sprawę braku pomocy i opieki ze strony własnego prezydium, a nawet niejednokrotnie brak zrozumienia zadań werbunkowych.

W walce o wykonanie planów werbunku siły roboczej, planów o znaczeniu ogólnopaństwowym, musimy przełamać niezrozumienie ważności tej sprawy przez niektóre prezydium i dołożyć starań, by plan werbunku wykonano w pełni.

I. Acedański

sekretarz Prez. Woj. RN  
w Rzeszowie

#### WYKONANIE OBOWIĄZKÓW WSI WOBEC PAŃSTWA W GM. ŻMIGRÓDEK

Po dokonaniu wymiaru skupu zboża i podatku gruntowego na rok 1952 Prezydium GRN w Żmigrodzku 21. VII. 1952 r. zorganizowało naradę aktyw gminnego i gromadzkiego z udziałem organizacji społeczno-politycznych. Na naradzie omówiono zagadnienia gospodarcze gminy, a więc przeprowadzenie omłotów i realizację podatku gruntowego. Wytypowano aktyw, który miał prowadzić pracę masowo-uświadamiającą wśród chłopów, wyjaśniać znaczenie przedterminowego zakończenia omłotów, dostawy zboża i realizacji obowiązków finansowych wsi. 24. VII. br. przeprowadzono zebrania gromadzkie obsługane przez aktyw gminny, wręczając wówczas chłopom zawiadomienia o obowiązku dostawy zboża i nakazy na podatek gruntowy.

29 lipca GRN na sesji omówiła zagadnienie przedterminowego wykonania planu skupu zboża, a przede wszystkim właściwego rozmieszczenia maszyn omłotowych oraz czuwania nad ich sprawną pracą. GRN podjęła uchwałę zobowiązującą Prezydium do czuwania, by omłoty przeprowadzono sprawnie i terminowo. Aby wykonać te zadania, Prezydium GRN powołało pełnomocników gromadzkich z aparatu Prezydium, GS, GOM oraz zakładów pracy celem sporządzenia harmonogramów omłotów w gromadach oraz ustalenia terminów dostaw zboża dla państwa przez rolników. Pełno-



mocnicy ci wspólnie z sołtysami i aktywem gromadzkim ustalili terminy omlotów i dostaw przez poszczególnych rolników. Praca ta dała dobre wyniki. Omloty przeprowadzono należycie w gromadach: Gatka, Przywsie, Chodlewo, Dębno. Aktyw gromadzki czuwał nad przebiegiem omlotów zgodnie z harmonogramem, czuwał, by chłopci nie zwlekali z dostawą zboża, by po dokonanych omlotach plan swój szybko wykonywali. Harmonogram omlotów przewidywał dokonanie omlotów w pierwszej kolejności u rolników, którzy w roku 1951 opieszale wykonywali swój obowiązek dostawy zboża dla państwa. Dało to dobre wyniki, gdyż chłopci ci zmuszeni byli pierwsi wykonać swój plan.

Średniorolny chłop, Jan Demuth z Czarnego Lasu już 30 lipca wykonał plan roczny w 100%. Za jego przykładem poszli mało i średniorolni chłopci, jak Kajetan Domaszewicz z Borek, Marcełi Górski z Laskowa, który 1. VIII wykonał plan roczny w 103%, Wojciech Błaszczyk z grom. Przywsie wykonał plan w 101%.

Dobry przykład dała spółdzielnia produkcyjna „Zwycięstwo“ w Żmigródku, która zorganizowała 17 sierpnia zbiorową dostawę zboża, dostarczając dla państwa w tym dniu 27.702 kg zboża. Dzięki należytej organizacji pracy, w czym dużą zasługę ma zarząd spółdz. z przew. Józefem Sokolowskim na czele, 1. IX spółdzielnia wykonała plan roczny w 120% podejmując zobowiązanie dostarczenia jeszcze 10 ton zboża. Za przykładem spółdz. produk. w Żmigródku poszła spółdz. produk. „Pokój“ w Chodlewie, gdzie przewodniczącym jest Wacław Turowski; spółdzielnia ta plan roczny wykonała w 105%.

Nie wszędzie było jednak dobrze. W gromadzie Borek i Garbce omloty przechodziły niezgodnie z planem, maszyny psuły się, co ujemnie wpływało na wykonanie planów. Tu stwierdzono złą pracę obsługi maszyn. Niektórzy spośród obsługi hamowali pracę umyślnie psując młockarnie. W stosunku do tych szkodników zastosowano odpowiednie sankcje, na ich miejsce powołano drugich, ustawiono inne, dobre maszyny i omloty przechodzą należycie.

Pierwsza gromada, która zakończyła omloty, to Żmigródek. Rolnicy gospodarujący indywidualnie już 6. IX zakończyli omloty i wykonali plan skupu zboża w 102,3%. Za Żmigródkiem podąża gromada Laskowo wykonując plan skupu zboża do 19. IX w 98,9%, grom. Radziądz w 38%, grom. Chodlewo w 98%, grom. Przywsie w 86,4%, grom. Gatka w 76,2%. Opieszale gromady, które jeszcze dokonują omlotów, wykonały swój plan roczny w tym samym czasie w następn. ilościach: grom. Dębno w 59,2%, grom. Garbce w 56,8%, grom. Borek w 54,2% i grom. Korzeńsko w 52,2%.

Prezydium GRN wspólnie z gminnym delegatem CUS przeanalizowało dokładnie warunki dostawy zboża przez chłopów opieszalszych, nie wykonujących planu zgodnie z harmonogramem. Opieszalszych wezwano na rozprawę przed Kolegium

Orzekające 20. IX i ukarano ich grzywną do 200 zł, jak opornego Stanisława Lorka z Dębna i in. Niektórzy opieszali, jak Zofia Ściślewska z grom. Borek, Wacław Litwinowicz z Garbc i inni wezwani na rozprawę, w przeddzień rozprawy swój roczny plan wykonali, a nawet przekroczyli.

Na należyte wykonanie planu skupu zboża wpłynęło również sprawne załatwianie odwołań, skarg i zażaleń ludności, które były rozpatrywane i załatwiane zgodnie z przepisami i zasadami słuźności.

Realizując planowy skup zboża nie zapomniano o realizacji podatku gruntowego, obowiązkowych dostaw żywca i mleka. Prezydium GRN przeprowadziło narady z sołtysami, aktywem gminnym i gromadzkim, na których omawiano i analizowano wykonanie wszelkich zadań stojących przed wsią.

Organizowaliśmy inkaso podatku gruntowego i wszelkich innych należności finansowych. Należyte zorganizowanie inkasa w gromadach cało dobre wyniki. Sołtysi czuwali, by rolnik dostarczając zboże lub tuczniaki dla państwa otrzymaną gotówką regulował należności podatkowe. Podatek gruntowy gmina Żmigródek do 20. IX zrealizowała w 63% wymiaru rocznego. Przewodzą gromady: Gatka, Przywsie i Radziądz.

Rolnicy z honorem wykonują również obowiązkowe dostawy żywca. Józef Kiałka z Gatką wykonał plan roczny w 250%, Wojciech Błaszczyk z Przywsi w 206%. Jednak i tu są opieszali, jak Marcełi Horoszkiewicz z Garbc, Adam Turowski z Borek, Józef Szgienia z Garbc, którzy nie odstawili ani kilograma. Opieszali ci są demaskowani na zebraniach gromadzkich. Roczny plan dostawy żywca wykonany został do 1. IX. w 58%.

Należycie zrealizowano składki na Odbudowę Warszawy; w akcji tej zadania roczne wykonano do 20. IX w 101%. Gromady: Gatka, Przywsie, Żmigródek już w sierpniu wpłaciły swe należności na Odbudowę Warszawy. Wę wrześniu organizuje się imprezy dochodowe, z których dochód całkowity przeznacza się na Odbudowę Warszawy.

Z dotychczasowych doświadczeń wypływa nauka, że dla zagwarantowania 100% wykonania obowiązków wsi wobec państwa należy w terminie i starannie rozplanować prace, włączyć do niej aktyw gminny i gromadzki, organizacje społeczno-polityczne, przeprowadzić szeroką akcję uświadamiającą w gromadach, systematycznie odbywać narady z sołtysami, omawiać najważniejsze sprawy na sesji GRN, dokonywać analizy wykonania zobowiązań przez aktywno biorący udział w akcji uświadamiającej, włączyć do tych prac komisje GRN i ściśle współpracując z Komitetem Gminnym PZPR, stale czuwać nad wykonywaniem zadań kontrolując w tym celu wykonywanie prac na każdym odcinku.

**H. Koźlakowski**

sekretarz Prez. GRN w Żmigródku  
pow. Milicz



## POWOŁANIE KOMITETÓW BLOKOWYCH W GRUDZIĄDZU

Wybory do komitetów blokowych w Grudziądzu trwały od 7 lipca do 5 września 1952 r.

MRN powołała Komisję Komitetów Blokowych. Na organizacyjnym posiedzeniu Komisji zaznajomiono się z zadaniami i organizacją komitetów oraz omówiono akcję wyborczą. Ustalono terminy wyborów w poszczególnych blokach i omówiono stronę techniczną wyborów, jak sporządzenie list wyborców, akcję propagandową itd. Ponadto przedstawiciele Komisji wzięli udział w konferencji aktywu powołanego do prac przygotowawczych.

W ramach Czynu Lipcowego pracownicy Prezydium MRN sporządzili listy wyborców dla poszczególnych bloków. Całością prac wyborczych kierował Wydział Organizacyjny. Miasto podzielono na 62 bloki, do których przydzielono poszczególnych pełnomocników wyborczych, powołanych przez Prezydium MRN. W akcji wyborczej w charakterze pełnomocników wyborczych wzięli udział nie tylko radni i członkowie komisji, ale również aktyw z przedsiębiorstw, zakładów pracy, nauczycielstwo i pracownicy Prezydium MRN — ogółem 59 osób. Każdemu pełnomocnikowi przydzielono 2 ludzi do pomocy.

W lipcu przeprowadzono wybory do 7 komitetów blokowych (była to akcja o charakterze próbnym), w sierpniu w 52 blokach i do 5 września w pozostałych 3 blokach.

Najważniejsze zadania pełnomocników wyborczych polegały na umiejętnym kontaktowaniu się z wyborcami, wysuwaniu odpowiednich kandydatów na członków komitetów blokowych i na przeprowadzeniu samych wyborów, zapewnieniu frekwencji wyborców, doborze lokalu wyborczego itp. Im ofiarniej pracowali, im odważniej przeprowadzali agitację wśród mieszkańców bloku drogą przekonywania i uświadamiania, tym lepsze osiągały wyniki.

Liczba wyborców w poszczególnych blokach wahała się od 271 do 794 osób. W Bloku 32, liczącym 271 wyborców uprawnionych do głosowania, wzięły udział w wyborach 82 osoby, a w Bloku 36, liczącym 608 wyborców, wzięły udział w wyborach tylko 62 osoby, bo pełnomocnik wyborczy Bloku 36 nie rozwinął należytej agitacji. Przeciętna frekwencja wyborców na zebraniach wyborczych wynosiła 86 osób, tj. 16,6%. W Bloku 28, liczącym 358 osób, w wyborach wzięło udział zaledwie 27 wyborców, wybierając 8 ludzi zamiast przewidzianych regulaminem wyborczym 10.

Niemało trudu wymagało uzgodnienie z wyborcami kandydatów na członków komitetu blokowego. Chodziło przede wszystkim o to, by nie wybierać ludzi obarczonych już pracami społecznymi, lecz pozyskać nie pracujących dotąd społecznie. Zgodnie ze statutem organizacyjnym kandydatem stawał się dopiero ten, kto uzyskał przynajmniej 25 pod-

pisów wyborców danego bloku. Statut organizacyjny komitetów blokowych, zatwierdzony przez MRN w Grudziądzu, przewiduje następujące czynności:

- a) wykonywanie zadań zleconych przez MRN,
- b) prowadzenie akcji społecznych na terenie bloku,
- c) załatwienie spraw związanych z zaspokajaniem wspólnych potrzeb mieszkańców,
- d) nadzorowanie i uzgadnianie działalności komitetów domowych,
- e) składanie do Prezydium MRN wszelkiego rodzaju wniosków w zakresie potrzeb mieszkańców bloku,
- f) opiniowanie na żądanie Prezydium MRN wszelkiego rodzaju spraw,
- g) czuwanie nad utrzymywaniem porządku i czystości na terenie bloku oraz dbałość o należyty stan i estetyczny wygląd budynków, placów, zieleńców i innych urządzeń,
- h) na życzenie stron — pośredniczenie w polubownym załatwianiu spraw i zatargów między mieszkańcami bloku.

W czasie zebrań wyborcy omawiali przeważnie bolączki mieszkaniowe. Poruszono również wiele innych zagadnień dotyczących usprawnienia gospodarki komunalnej, ochrony własności państwowej i domów mieszkalnych, akcji sanitarno-porządkowej, akcji kulturalno-oświatowej, walki o pokój, walki z alkoholizmem itd.

Największa frekwencja wyborców i najżywsze zainteresowanie sprawą komitetów blokowych wykazały bloki w dzielnicach robotniczych miasta.

62 bloki wybrały 606 członków komitetów blokowych (licząc w tym i zastępców): 441 mężczyzn i 165 kobiet.

Jak już wspomniałem, całością prac wyborczych kierował Wydział Organizacyjny Prezydium MRN. Dla każdego bloku założono odrębną teczkę. Teczka zawiera spis wyborców, ulice i domy należące do bloku, pisemne oświadczenia kandydatów wyrażające zgodę na wybranie do komitetu blokowego, listy mieszkańców bloku wysuwających kandydata, protokół zebrania wyborczego, protokół posiedzenia wybranego komitetu, ankiety personalne wybranych członków i ich zastępców.

Przed komitetami blokowymi w Grudziądzu stoi teraz wielkie zadanie do spełnienia: współpraca z MRN w gospodarowaniu miastem. W realizowaniu tego zadania będzie nam bardzo pomocne korzystanie z dotychczasowych doświadczeń Warszawy, Łodzi, Krakowa i innych miast — patrz „Rada Narodowa“ Nr 5 z 1.III.1952 r., Nr 11 z 1.VI.1952 r. i Nr 15 z 1.VIII 1952 r.

**P. Jazłowski**

przewodniczący Komisji Gospodarki  
Komunalnej i Mieszkaniowej MRN  
w Grudziądzu



## Notatki z życia rad narodowych

### NASI KORESPONDENCI ZAWIADAMIAJĄ

**Ob. Al. Dobrowolski, pracownik Prezydium MRN w Szopienicach, pisze o przygotowaniach do wyborów:** „Obwodowe komisje wyborcze zostały powołane uchwałą MRN zgodnie z ordynacją wyborczą w liczbie 21. Lokale dla tych komisji są przygotowane. Czynności związane z wyborami wykonał pracownicy Prezydium MRN współpracując z aktywnym organizacją społecznych w oparciu o Miejski Komitet PZPR“.

**Ob. Marian Trzcíński, pracownik Prezydium PRN w Pułtuskach, pisze, że niektóre obwodowe komisje wyborcze zdane są na własne siły i często nieświadomie źle wykonują swoje zadania, ponieważ prezydium GRN nie zajmują się nimi.** „Za zaniedbania w wykonywaniu zadań gospodarczych, lekceważenie zarządzeń, za małą aktywność w przygotowaniach do wyborów zostali usunięci ze stanowisk przewodniczący Prezdydów GRN w Gołębiach, Somance i Kozłowie; za podobne wykroczenia zwolniono także 16 sołtysów, a sprawę 2 sołtysów skierowano do prokuratora“.

**Ob. Stanisław Łyczkowski, pracownik Prezydium Woj. RN w Krakowie, donosi:** „Włączając się do kampanii wyborczej pracownicy wszystkich wydziałów Prezydium Woj. RN postanowili podnieść swoje uświadczenie polityczne. Wydział Kadr i Szkolenia opracował szczegółowy plan szkolenia, podając tezy wykładów i literaturę. Szkolenie odbywa się w każdy poniedziałek między godz. 7 i 9 rano“.

**Korespondenci zawiadamiają o zobowiązaniach podjętych dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu WKP(b)**

**Ob. Eugeniusz Przybylski, pracownik Prezydium PRN we Wrześni, pisze, że na ostatniej sesji PRN radny ob. Józef Śmiechowski z Ciężenia zobowiązał się**

dostawić ponad plan 100 kg zboża, 1400 litrów mleka, 15 q ziemniaków, przedterminowo wykonać roczny plan dostawy żywności oraz spłacić podatek gruntowy do 1 października. Ob. Śmiechowski jest małorolnym, posiada 2,24 ha ziemi.

**Ob. Wacław Duszyński, sekretarz Prezydium GRN w Grzebienisku, pow. Szamotuły, komunikuje, że w gromadzie Gaj Wielki podjęto szereg zobowiązań zespolonych i indywidualnych zmierzających do podniesienia produkcji rolnej.** Gromada Gaj Wielki wezwała do współzawodnictwa wszystkie inne gromady w gminie Grzebienisko.

**Ob. Tadeusz Rolak, pracownik Prezydium PRN w Opatowie, podaje do wiadomości, że zobowiązania podjęte przez pracowników Prezydium PRN będą wykonane do 20 października.**

**Ob. Irena Podolak-Ciesielska, członek MRN w Poznaniu, bardzo krytycznie pisze o werbunku siły roboczej w woj. poznańskim.** Oto wyjątek nadesłanej korespondencji:

„Plany werbunkowe poszczególnych powiatów są wykonywane w znikomym procencie. Głównym tego powodem jest niedocenianie sprawy werbunku przez prezydium rad narodowych. Niektóre prezydium PRN albo w ogóle nie zorganizowały samodzielnego referatu zatrudnienia (Oborniki), albo zlikwidowały istniejący już referat (Czarnków). Nagminnym zaś zjawiskiem jest brak opieki nad referatami, zabieranie z tych referatów przeszkolonych pracowników do innych zajęć i zastępowanie ich nowymi pracownikami, nie mającymi ani doświadczenia, ani kwalifikacji.

Mówiąc o niedociągnięciach rad narodowych w dziedzinie werbunku siły roboczej, trudno pominąć sprawę niewłaściwej polityki stosowanej przy zatrudnianiu kobiet. Zdarzają się jeszcze wypadki zwalniania kobiet z takiej pracy, którą mogą wykonywać bez szko-

dy dla zdrowia (np. w administracji) i przyjmowania na ich miejsce mężczyzn. Szkolenie kobiet i przygotowanie ich do pracy zawodowej nie wszędzie jest postawione na właściwym poziomie. Pracowników wykwalifikowanych nie przesyła się do zakładów przemysłowego. Przerzuty tych pracowników w wielu wypadkach poważnie przyczyniłyby się do podniesienia wykonania planów w przemyśle.

Wiele prezdydów rad narodowych — kończy korespondentka — nie uprzytomniło sobie jeszcze faktu, że właściwie prowadzony werbunek siły roboczej nie tylko do pracy na własnym terenie, ale i do pracy w województwach przemysłowych (katowickie, wrocławskie) jest warunkiem pełnego wykonania planów w przemyśle i w budownictwie. Zmiana nastawienia i właściwe podejście zwiększy wyniki werbunku z korzyścią dla gospodarki narodowej“.

**Korespondenci piszą o spółdzielniach produkcyjnych**

**Ob. Franciszek Kowalkowski, pracownik Prezydium PRN w Kartuzach, komunikuje, że w pow. kartuskim powstała trzecia z kolei spółdzielnia produkcyjna.** Spółdzielnię zorganizowano w gromadzie Kłobuczyno. Korespondent cytuje słowa przewodniczącego nowozałożonej spółdzielni, ob. Józefa Dawidowskiego: „Spółdzielnia naszej daliśmy nazwę „Przełom“ dlatego, że przełamaliśmy wszystkie trudności, zerwaliśmy ze starymi metodami gospodarowania, przewyciężyliśmy fałszywe plotki i wkroczyliśmy na nową drogę“.

**Ob. Mikołaj Czawa, sekretarz Prezydium PRN w Gorlicach, melduje, że na terenie powiatu istnieją 22 spółdzielnie produkcyjne; 10 spółdzielni powstało w bieżącym roku.** Rozwój spółdzielczości powiat zawdzięcza m. in. dobrej pracy organizacyjnej prezdydów GRN.

„Najlepiej pracuje GRN w Uścicu Gorlickim i jej Prezydium — pisze korespondent. — W gminie założono 7 spółdzielni produkcyjnych, a w jedynej gromadzie tej gminy, w której nie ma spółdzielni produkcyjnej, zorganizował się już komitet założycielski“.

**Ob. Mieczysław Nowacki, pracownik Prezydium PRN w Złotowie,** pisze: „Pod koniec 1951 roku było w powiecie 11 spółdzielni produkcyjnych, w chwili obecnej mamy 22 spółdzielnie oraz szereg komitetów założycielskich w gromadach“.

**Ob. Stanisław Lenkowski, pracownik Prezydium MRN w Gracjewie,** pisze o wykonaniu przez powiat „czynu melioracyjnego“ podjętego w maju br.: „Zadeklarowano wykonanie robót na sumę 10.342.000 zł. Po podsumowaniu wykonanych prac okazało się, że wykonano je na sumę 9.918.300 zł. Do „czynu“ nie włączyło się 13 gromad“.

**Ob. Jerzy Niemiec, członek MRN w Bielsku - Białej,** podaje komunikat z ostatniej sesji MRN. Na sesji tej dyrekcja BOR w Katowicach złożyła sprawozdanie z budowy trzech osiedli robotniczych w Bielsku-Białej. „W ożywionej dyskusji ujawniono wiele usterek i wykazano nieudolność budowy, postępującej zóiwim tempem — pisze korespondent. — MRN nie przyjęła sprawozdania i zobowiązała DBOR do usunięcia usterek i do złożenia ponownego sprawozdania do końca października“.

**Ob. Klemens Samowicz z 10-wego Dworu gm. Jegłownik pow. Elbląg** melduje, że Komisja Rolna GRN w Jegłowniku jest mało aktywna.

**Ob. Janina Wyporska, sekretarz Prezydium MRN w Białej Podlaskiej** zawiadamia, że Komisja Oświaty i Kultury MRN współpracuje z Komisją Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej w zakresie opieki nad szkołami i przedsięwzięciami.

**Ob. Wilhelm Danel, przewodniczący Komisji Porządku Publicz-**

**nego PRN w Rybniku,** pisze, że członkowie Komisji w czasie przeprowadzania kontroli w terenie nieraz napotykają na niechęć i na utrudnianie pracy; miało to miejsce w Prezydium GRN w Pstrążnej i w Prezydium GRN w Czerwionce.

**Ob. Kazimierz Błaszczak, pracownik Prezydium PRN w Gostyninie,** podaje, że plan pracy Komisji Finansów, Budżetu i Planu na IV kwartał przewiduje m. in.: kontrolę wykonania budżetu w wydziałach Prezydium przeprowadzoną z udziałem odpowiednich komisji, analizę wpływów z podatku gruntowego w gminie Skrzany i Rataje, kontrolę pracy Wydziału Podatków Wiejskich (z uwzględnieniem załatwiania skarg i zażaleń, wykorzystania etatów, nadzoru nad referatami finansowymi prezydiów GRN, stosowania sankcji karnych, ściągania należności), posiedzenie Komisji z udziałem przewodniczących komisji finansowo-budżetowych GRN, analizę wykonania budżetu powiatu, udział członków Komisji w posiedzeniach komisji finansowo-budżetowych GRN w Skrzynach, w Ratajach i w Gostyninie.

**Ob. Augustyna Witwicka, członek Komisji Kultury i Sztuki MRN w Krakowie,** pisze, że znaczna ilość ogródków jordanowskich w Krakowie powstała z inicjatywy komitetów blokowych.

**Ob. Stanisław Jamroz, pracownik Prezydium MRN w Legnicy,** donosi, że posiedzenia Kolegium Orzekającego odbywają się przeciętnie 5 razy na miesiąc. Na posiedzeniu Kolegium rozpatruje około 12 spraw. Referat Karno-Administracyjny sprawnie przygotowuje materiały na posiedzenia, co znacznie ułatwia pracę Kolegium.

**Ob. Czesław Szot, pracownik Prezydium MRN w Krakowie,** komunikuje: „Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN w terminie składa sprawozdania z wykonania uchwał Prezydium, a co ważniejsze wykonuje uchwały ściśle według wskazań Prezydium. Dzieje się

to dzięki temu, że w Wydziale jest jeden człowiek odpowiedzialny za techniczne czynności związane z wykonywaniem uchwały, który prowadzi wykaz uchwał i w porę żąda od oddziałów i referatów sprawozdań. Kierownik Wydziału GKIM czuwa nad wykonaniem uchwał i daje wskazówki co do ich wykonywania“.

**Ob. Ludwik Nowak, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Lipnie,** podaje przykład jaskrawego biurokratyzmu.

Wydział Handlu Prezydium Woj. RN w Bydgoszczy zawiadomał Prezydium MRN w Skępem, pow. Lipno, że zgodnie z rozdzielnikiem przydzielono dla rzeźni miejskiej w Skępem 2 kg mydła w cenie 10 zł za kg i że mydło jest do odebrania w drogerii Spółnota Pracy w Bydgoszczy, Rynek Zbożowy Nr 4.

„Kiedy Prezydium MRN w Skępem otrzymało to pismo — pisze korespondent — wszyscy zastanawiali się, czy przydział ten odebrać, czy też z niego zrezygnować, bo koszt przejazdu koleją ze Skępego do Bydgoszczy wynosi 12,60, diety pracownika za pół doby 6,75, ryczałt za dojazdy w Bydgoszczy 3, razem 22,35.

W Skępem jest przecież Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“, jest i drogeria. Skępe jest położone o 10 km od Lipna, gdzie jest PZGS, GS, dwie apteki i trzy drogerie uspołecznione. Dlaczego trzeba jechać po 2 kg mydła aż do Bydgoszczy i ponosić wydatki większe od ceny przydzielonego mydła, tego Prezydium MRN nie może zrozumieć“.

#### DZIAŁACZE RAD NARODOWYCH POW. ŚRODA ŚLĄSKA KANDYDATAMI NA POSŁÓW

Wśród kandydatów na posłów do Sejmu widzimy dwu mieszkańców pow. Środa Śląska.

Są to: Jan Sendek, rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, który za zasługi na polu rozbudowy spółdzielni odznaczony został srebrnym krzyżem zasługi, oraz Adam



Kiewicz, przodujący nauczyciel, uczestnik zjazdu przodujących nauczycieli w Warszawie, również odznaczony srebrnym krzyżem za siugi. Wysłanie ich jako przedstawicieli ludu pracującego do Sejmu nie jest rzeczą przypadku. Obydwoj są długoletnimi działaczami rad narodowych na terenie naszego powiatu. Ob. Jan Sendek pracuje w radach narodowych od 1946 roku. Od chwili powołania rad narodowych jako terenowych organów jednolitej władzy państwowej jest członkiem Prezydium GRN w Malczycach. Jednocześnie ob. Sendek pracuje jako radny i wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN. Jana Sendka znają wszyscy chłopi Dolnego Śląska, znają go wszyscy ludzie interesujący się rozwojem spółdzielczości produkcyjnej. Po założeniu przez niego spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie i po powrocie z wycieczki do Związku Radzieckiego stał się Jan Sendek nieustrudzonym propagatorem zespolowej gospodarki. Spółdzielnia produkcyjna Wilczków w krótkim czasie stała się przodującą w województwie. Doświadczenia swojej pracy spółdzielczej przekazuje i upowszechnia Jan Sendek jako aktywny działacz PRN — współgospodarz powiatu.

Adam Kiewicz jest również radnym PRN. Pracuje aktywnie jako przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury. W pracy tej wiele osiągnął, zwłaszcza przez nawiązanie współpracy Komisji z komitetami rodzicielskimi. Kiewicz, syn małego chłopca, samouk, wie, że uczyć innych uczy się sam. Jako wzorowy działacz społeczny i przodujący nauczyciel zyskał sobie szacunek i poważanie społeczeństwa. Wielkie zaufanie, jakie ludzie pracy mają do tych ludzi, wyraziło się w wysunięciu ich kandydatur na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dotychczasowa ich praca w radach narodowych pozwala twierdzić, że nie zawiodą zaufania swoich wyborców.

#### T. Łach

kier. Ref. Organizacyjnego  
Prez. PRN w Środzie Śląskiej

### KOMITET BLOKOWY NR 323 W ŁODZI CZYNNYM POPARŁ PROGRAM FRONTU NARODOWEGO

W zrozumeniu wielkich zadań Frontu Narodowego Komitet Blokowy Nr 323 postawił sobie za zadanie zmobilizowanie mieszkańców bloku do poparcia czynem Frontu Narodowego. Dlatego też w ramowym planie pracy na IV kwartał postanowiono przeprowadzić w każdym domu zebranie poświęcone omówieniu Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz zmobilizować mieszkańców do podejmowania zadań.

Ramowy plan pracy, uprzednio omówiony na naradzie roboczej z komitetami domowymi, m. in. przewiduje wykonanie następujących zadań:

- a) uaktywnienie pracy komitetów domowych przez ściślejszą współpracę z sekcjami: sanitarno-porządkową, społeczną, gospodarczą i kulturalno-oświatową,
- b) nawiązanie ściślejszej współpracy z administratorami i dozorcami, aby utrzymać porządek w należytym porządku,
- c) omówienie na najbliższym zebraniu mieszkańców domu sprawy dobrowolnego zwiększenia świadczeń na drobne naprawy, zabezpieczające domy przed niszczeniem,
- d) zabezpieczenie przed mrozami urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych oraz otworów piwnicznych,
- e) czuwanie nad ścisłym przestrzeganiem oszczędnego zużycia energii elektrycznej w godzinach obciążenia, tj. od zmroku do godz. 21,
- f) wzmoczenie wysiłków, aby zbiórka odpadków dała lepsze wyniki niż w poprzednich okresach,
- g) przeprowadzenie spisu zawilgoconych i zagrzybionych mieszkań.

W planie pracy przewidziano również współdziałanie w organizowaniu terenowych kół LPŻ, LK oraz w pracach Komitetu Obrońców Pokoju.

Już 12 września Komitet Blokowy rozpoczął wykonanie planu pracy na IV kwartał, zwołał bo-

wiem zebranie mieszkańców bloku, na którym mieszkańcy po przedyskutowaniu ordynacji wyborczej i Programu Wyborczego Frontu Narodowego dla poparcia Frontu Narodowego oraz uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) podjęli następujące zobowiązania:

1. Mieszkańcy domu przy ul. Lipowej Nr 50 przeprowadzą kapitalny remont zniszczonej pralni.
2. Mieszkańcy domu przy ul. Lipowej Nr 52 przeprowadzą remont i posmołowanie dachu z materiałów uzyskanych z MZBM oraz doprowadzą pralnię do stanu używalności.
3. Mieszkańcy domu przy ul. Lipowej Nr 56 przeprowadzą kapitalny remont pralni, uporządkują podwórko po remoncie domu i postawią płot.
4. Mieszkańcy domu przy ul. Lipowej Nr 58 uporządkują piwnicę, wykonają stojak do trzepania i zakończą zbiórkę pieniędzy na dokumentację techniczną podłączenia posesji do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej.
5. Komitety domowe wchodzące w skład bloku 323 w dniu wyborów do Sejmu postarają się o dowieszenie do lokalu wyborczego wszystkich starców i niedołączonych.

Komitet Blokowy Nr 323 wyróżnia się pracą w każdej akcji, jak również przoduje w codziennej pracy. Ma na swym koncie wykonanie szeregu drobnych remontów, między innymi wybudował 8 komórek dla mieszkańców domu przy ul. Lipowej nr 56. Wybudowanie komórek jest dość poważnym sukcesem, bowiem kwestia komórek w Łodzi jest poważnym zagadnieniem.

Aktywna praca Komitetu Blokowego Nr 323 jest wynikiem kolektywnej pracy wszystkich jego członków, którzy w większości składają się z robotników.

Mieszkańcy bloku, to również w ogromnej większości robotnicy, których ofiarność w pracach Komitetu Blokowego powinna być przykładem dla innych bloków.

#### B. Bocheńska

instruktor organizacyjny  
Prezydium RN m. Łodzi



## PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W POW. ŻARSKIM

Prezydium PRN w Żarach sprawę wyborów włączyło do swoich planów pracy jako zadanie podstawowe, pierwsze przed wszystkimi innymi. Miasto Żary zostało podzielone na 6 obwodów wyborczych, powiat zaś na 18 obwodów. Rozplanowano zebrania wyborcze komitetów obwodowych, w ramach których społeczeństwo wybrało również delegatów na Kongres Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. W skład komitetów obwodowych powołano najlepszych i najofiarniejszych obywateli, przodowników pracy, chłopów i inteligentów pracujących.

W pracach komitetów obwodowych biorą również czynny udział członkowie rad narodowych, a całość pracy tych komitetów koordynuje Miejski Komitet Wyborczy, na którego czele stanął Mieczysław Dobrzański — dyrektor Technikum Budowlanego, członek PZPR.

W składzie Miejskiego Komitetu Wyborczego widzimy również Mokryna — pracownika Spółdzielni Krawieckiej, Ryszarda Siwka — pracownika Żarskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, Franciszka Marusiaka — z Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego i innych działaczy społecznych znanych ludności Żar.

Kampanię wyborczą przeprowadza Powiatowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego, którego przewodniczącym wybrany został Rudolf Cieslar, jednocześnie przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju; zastępcą przewodniczącego jest przodownica pracy Żarskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego Katarzyna Fidel. Prezydium w Żarach dopilnowuje terminowego i starannego wykonania wszystkich czynności przygotowawczych do wyborów, czynności, do których obowiązane są prezydium gm. nych, miejskich i powiatowych rad narodowych.

**E. Appel**

członek PRN w Żarach

## MUSIMY WYKONAĆ PLAN DOCHODÓW I WYDATKÓW

Przyjrzyjmy się, cośmy wykonali po 8 miesiącach i co zamierzamy zrobić, żeby zwycięsko zrealizować plan dochodów i wydatków pow. chrzanowskiego w roku 1952. Na zaplanowany dochód roczny naszego budżetu wykonaliśmy 58% wykonania dochodów, a powinniśmy wykonać za ubiegłe 8 miesięcy co najmniej 67%. Prezydium MRN nie doceniają należyście wykonania dochodów własnych. W szczególności miasto Jaworzno zrealizowało zaledwie 38% podatku gruntowego. Natomiast Prezydium GRN w Libiążu i Alwerni nie tylko wywiązują się należyście z wykonania planów dochodów, ale przekraczają je znacznie, przez co i plany wydatków mogą właściwie realizować.

Spośród wydziałów Prezydium MRN w Chrzanowie najgorsze miejsce, jeżeli chodzi o wykonywanie planów, zajmuje Wydz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej. Prezydium GRN i MRN — w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na terenie naszego powiatu — wykonały plan realizacji zadań budżetowych zaledwie w 40% zamiast planowanych co najmniej 67%. Natomiast MRN i GRN w zakresie wydatków na zdrowie znacznie plan przekroczyły, przez co naruszyły postanowienia Ministra Finansów. Podkreślić należy właściwą pracę Wydziału Oświaty Prezydium PRN, który pomimo przeszkód potrafił zrealizować swój budżet na terenie całego powiatu, tak po stronie dochodów, jak i wydatków w planowanych 67%.

Przechodząc do ostatniej fazy wykonania naszego budżetu powiatowego za ostatnie w roku cztery miesiące, decydujące o wykonaniu naszego planu gospodarczego na rok 1952, Prezydium będzie się starało rozwinąć jak najbardziej aktywność poszczególnych wydziałów oraz prezydiów GRN i MRN w celu pełnej realizacji budżetu. Wydatnie pomogą nam systematyczne kontrole oraz ciągła pomoc i instruktarz dla prezydiów GRN i MRN

ze strony Wydziału Finansowego, ciągła walka z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i marnotrawstwa sił. Niezależnie od tego Prezydium będzie się starało spowodować uaktywnienie komisji GRN i MRN, w szczególności komisji finansowo-budżetowych.

**T. Bryzek**

sekretarz Prezydium PRN  
w Chrzanowie

## CO WPŁYNEŁO NA POLEPSZENIE PRACY KOMITETÓW BLOKOWYCH W PILE

Myśl utworzenia komitetów blokowych w Pile zaprzętała uwagę Prezydium MRN już zaraz po utworzeniu jednolitych organów władzy państwowej w terenie, jednak dopiero uchwałą z 24 kwietnia 1951 r. Prezydium zobowiązało Wydział Ogólny do ich zorganizowania.

Niezwłocznie po powzięciu uchwały przystąpiono do podziału miasta na rejony, których utworzono 20. W tych to rejonach, celem dokonania wyborów komitetu, zwoływano mieszkańców za pomocą afiszów i radiowęzła. Zamierzenia te jednak spełzyły na niczym. Na zebrania przychodziło zbyt mało osób, ażeby można było dokonać wyborów komitetu. Toteż Prezydium rozpoczęło pracę w innej formie. Zaczęło uświadamiać społeczeństwu znaczenie komitetów za pośrednictwem komisji Rady, organizacji masowych i zw. zawodowych. Kiedy już spostrzeżono zmianę ustosunkowania się, przystąpiono po raz drugi do tworzenia komitetów blokowych, rozpisując wybory, które w efekcie dały 20 komitetów.

W początkach działalność komitetów blokowych była nikła. Winę za ten stan ponosiło samo Prezydium, które nie poświęciło im większej uwagi i nie dało odpowiedniej pomocy. Dopiero pierwsza narada ujawniła te braki. Prezydium dostrzegło, że do komitetu weszli ludzie nie nadający się do pracy społecznej.

Zamieszczona w „Radzie Narodowej“ Nr 11/52 instrukcja o organizacji i działalności komite-



tów blokowych oraz przykłady, jaką opieką otaczane są komitety w Związku Radzieckim, dała podstawę do usprawnienia i uaktywnienia pracy komitetów. Wciążnęto komitety do kontroli wykonania robót przeprowadzanych przez przedsiębiorstwa remontowo - budowlane. Doświadczenia z krótkiego okresu tej kontroli dały bardzo dobre wyniki. Włączono również komitety do opiniowania wniosków remontowych w ramach FGM. Poważną rolę spełniają komitety w zakresie kontroli pracy administratorów. Prezydium wystąpiło z wnioskiem do MRN o ustanowienie opiekunów nad komitetami spośród członków Rady. Zadaniem opiekunów jest służyć pomocą komitetom, przenosić do nich wytyczne Rady i odwrotnie — ich wnioski przedstawiać na sesjach.

Praca radnych zmobilizowała komitety blokowe do wyteżonej pracy. Mieszkańcy rejonów z całym zaufaniem zwracają się do członków komitetu ze wszystkimi bolączkami. Członkowie komitetu często zgłaszają się do członków Prezydium czy też opiekunów - radnych, omawiając z nimi spostrzeżenia, trudności i osiągnięcia swej pracy w terenie.

W planie pracy Prezydium umieściło również zwoływanie okresowych narad roboczych komitetów blokowych z udziałem przewodniczących komisji, radnych — opiekunów, administratorów i dyrektorów przedsiębiorstw komunalnych i placówek handlowych. Ostatnia taka narada odbyła się 29.VII. 52 r. Na naradzie tej omówiono osiągnięcia w naszym mieście w okresie sprawowania władzy przez lud. Szeroko omówiono zagadnienia zdrowia, oświaty, handlu, przemysłu i warunków bytowo - mieszkaniowych w mieście. Narada wykazała, że komitety blokowe wzmocniły się już i mobilizują mieszkańców do różnych akcji.

Komitety zmobilizowały mieszkańców w swych rejonach do oczyszczenia posesji i zbiórki odpadków użytkowych, pomogły w zakładaniu kół LPŻ, przyjmują i w niektórych przypadkach załatwiają skargi i zażalenia.

Poza sprawami, które komitety same załatwiły, przedstawiły Prezydium 37 skarg i to w przeważnej mierze na biurokratyczne załatwianie spraw z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Na naradzie komitety domagały się przydziału materiałów budowlanych. Na żądanie komitetów Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zobowiązał się, że w przyszłych planach uwzględni utworzenie ekipy remontowo-budowlanej i magazynu materiałów budowlanych.

Komitety blokowe w Pile stale się wzmocniają, stale polepszają swą pracę. Zdobyte ich będą jeszcze lepsze, gdy radni i Prezydium będą stale się nimi opiekować, dawać wskazówki i udzielać pomocy.

K. Miłośtan

kier. Ref. Org. Prez. MRN  
w Pile

#### **WSPÓLPRACA KOMISJI OSWIATY I KULTURY MRN W RYBNIKU Z KOMITETAMI RODZIELSKIMI I OPIEKUŃ- CZYMI**

Gdyby scharakteryzować działalność Komisji Oświaty i Kultury MRN w Rybniku od czasu jej powołania do chwili obecnej, to w pierwszym rzędzie należałoby podkreślić, iż praca tej Komisji była szczególnie owocna w roku szkolnym 1951 — 52.

W tym okresie Komisja interesowała się każdym niemal zagadnieniem kulturalno - oświatowym miasta Rybnika.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono sprawom komitetów rodzicielskich i komitetów opiekuńczych. Nie tylko bowiem często zwoływano wspólne posiedzenia, starano się udzielać wytycznych, ale i przez kontrolę tej działalności — i to z udziałem innych komisji MRN (np. Komisji Finansów, Budżetu i Planu oraz Komisji Zdrowia) — wskazywano właściwe ustawienie pracy.

Po rozpoczęciu roku szkolnego 1951 — 52 Komisja Oświaty i Kultury zwołała 12 listopada 1951 roku posiedzenie, w którym uczestniczyli dyrektorzy i kierow-

nicy miejscowych szkół, przedstawiciele komitetów rodzicielskich zarówno szkół ogólnokształcących, jak i zawodowych oraz przedstawiciele komitetów opiekuńczych. Na posiedzeniu omówiono zadania komitetów rodzicielskich w nowym roku szkolnym, ustalono na podstawie instrukcji Prezydium Rady Ministrów projekt instrukcji dla Komisji Oświaty i Kultury MRN oraz omówiono sprawę oszczędności energii elektrycznej i węgla w szkołach.

Wszeczhronne omówienie zagadnień, obszerna dyskusja, uwagi i wnioski wykazały wysoką wartość narady. 14 grudnia zwołano następną naradę i oprócz przedstawicieli biorących udział w pierwszej naradzie zaproszono przedstawicieli KM PZPR, ZM ZMP i innych organizacji masowych, jak również przedstawicieli Komisji Zdrowia, Komisji Porządku Publicznego oraz Komisji Pracy i Pomocy Społecznej MRN. Oprócz omówienia przebiegu wyborów do komitetów rodzicielskich, z którymi współdziałali członkowie Komisji Oświaty i Kultury MRN, omówiono sprawę walki z chuligaństwem wśród młodzieży, działalność szkolnych rad stypendialnych i działalność organizacji młodzieżowych w szkołach zawodowych.

Żywa dyskusja wykazała wielką troskę o dobre wychowanie młodzieży, a wysunięte wnioski wskazały drogę zwalczania chuligaństwa wśród młodzieży.

Na następnej naradzie 14 marca 1952 r. przeanalizowano działalność komitetów rodzicielskich na podstawie sprawozdań złożonych przez przewodniczących komitetów i na podstawie sprawozdań członków Komisji Oświaty i Kultury. Jednocześnie omówiono działalność organizacji młodzieżowych w szkołach ogólnokształcących, wyniki nauczania w I półroczu roku szkolnego 1951 — 1952 i sprawę remontów szkół i przedszkoli.

Pełna frekwencja członków komitetów rodzicielskich na naradach, ciekawe wypowiedzi i wymiana doświadczeń w pracy



przyczyniły się do ulepszenia pracy słabszych komitetów rodzicielskich.

Dodać należy, że na naradach z komitetami rodzicielskimi omawiano również sprawy: frekwencji młodzieży na lekcjach, odwiezienia młodzieży, aby zobaczyć, czym się młodzież zajmuje poza lekcjami, przeprowadzania częstych i dobrze przygotowanych zebrań z rodzicami, a także starano się wpłynąć na uaktywnienie pracy komitetów opiekuńczych, postawiono też wniosek o dokonanie zmian w składzie komitetów opiekuńczych, które nie przejawiały większej aktywności.

Aby pomóc komitetom rodzicielskim w opracowaniu planów pracy, Komisja przysyłała komitetom materiał, oparty na wyciecznych Komisji Oświaty i Kultury Woj. RN w Katowicach, oraz wyciecznych, zawartych zarówno w dwutygodniku „Rada Narodowa” jak i w miesięczniku „Szkoła i Dom”. Ponadto członkowie Komisji Oświaty i Kultury braли udział w zebraniach komitetów rodzicielskich, na miejscu udzielając wskazówek, wyjaśnień i rad.

Rok szkolny 1951—52 był rokiem wzmoczonej i owocnej pracy miejscowych komitetów rodzicielskich.

Doświadczenia wspólnej pracy komitetów rodzicielskich oraz Komisji Oświaty i Kultury MRN w roku szkolnym 1951—52 pozwolą podnieść tę pracę w obecnym roku szkolnym na wyższy poziom, przede wszystkim pozwoliła Komisji i Wydziałowi Oświaty na lepsze przeprowadzenie wyborów do komitetów rodzicielskich, na udzielenie im pomocy w ułożeniu planów pracy i w ich wykonaniu.

#### A. Wachtarczyk

z-ca przewodniczącego  
Komisji Oświaty i Kultury  
MRN w Rybniku

## ***Fakty i wnioski***

### **NA CO ZWRÓCIŁO UWAGĘ W KAMPANII PRZEDWYBORCZEJ PREZYDIUM PRN W BISKUPCU**

Zasadniczą formą udziału rad narodowych i ich organów w kampanii wyborczej, poza wykonaniem konkretnych zadań nałożonych na prezydium przez ordynację wyborczą, jest spowodowanie stałego i systematycznego podnoszenia poziomu ich pracy, wzmoczenia troski o zaspokajanie codziennych potrzeb ludności pracującej, o wnikliwe, staranne i terminowe rozpatrywanie odwołań, skarg i zażaleń.

Prezydium PRN w Biskupcu, w oparciu o wycieczne Prezydium Woj. RN w Olsztynie, opracowało plan pracy na okres kampanii wyborczej dla swoich wydziałów i referatów. Postanowiono, że jednym z podstawowych zadań Prezydium PRN i jego aparatu w okresie wyborów będzie usprawnienie pracy prezydiów GRN. W tym celu wzmoczonego instruktora dla gmin, delegując do każdej od 1 do 3 pracowników z aparatu powiatowego. Pracownicy ci nie tylko dopomogli prezydiom GRN przygotować spisy wyborców i urządzić lokale komisji obwodowych, lecz również pomagali w organizowaniu wsi do realizacji obowiązkowych dostaw, obsługując zebrania gromadzkie i prowadząc pracę propagandową. Pracownicy ci doplnowali załatwienia przez prezydium GRN skarg i zażaleń oraz zaopiniowania odwołań.

Niektóre wydziały Prezydium PRN na okres kampanii wyborczej opracowały dodatkowe plany pracy. Plan pracy powiatowej służby zdrowia wskazuje m. in., jakie prace dodatkowe wykonują w tym okresie pracownicy służby zdrowia. W ramach tych prac np.:

1. Kierownik Wydziału Zdrowia weźmie czynny udział w akcji podnoszenia poziomu ideologicznego personelu szpitali ze zwróceniem szczególnej uwagi na pracowników miejscowego pochodzenia.

2. Ob. Danuta Żórawowicz weźmie udział w kampanii przedwyborczej na terenie m. Bisztynka i będzie się troszczyć m. in. o należyte przygotowanie lokalu i sporządzenie spisu wyborców.

3. Ekipy lekarskie przeprowadzą szeroką akcję pomocy lekarskiej i uświadamiającej na terenie wsi.

Prócz formy polegającej głównie na zobowiązaniach dodatkowej pracy, wydziały i referaty skupiły uwagę na kilku czołowych zagadnieniach dotyczących głównie sprawy zaspokojenia codziennych potrzeb ludności pracującej.

W tym zakresie np. z inicjatywy Wydziału Handlu odbyło się zebranie przedstawicieli związków zawodowych placówek zaopatrzenia, na którym omówiono sprawę włączenia się do akcji wyborczej aparatu handlu głównie przez bardziej staranne i terminowe zaopatrzenie rynku, kontrolę wykonania planu obrotu oraz w porozumieniu z Komisją Handlu PRN kontrolę sieci sprzedaży detalicznej.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zwrócił baczniejszą uwagę na należyte oświetlenie ulic. Przeznaczono na ten cel kredyty nie wykorzystane przez inne jednostki. Pracownicy ZOM zobowiązali się utrzymać czystość na ulicach bez dodatkowego zatrudnienia nowych sprzętaczy. Ambicją Wydziału jest wykorzystanie w 100% kredytów przeznaczonych na remonty.

Z inicjatywy pracowników Wydziału Zdrowia w każdą niedzielę okresu przedwyborczego udaje się w teren ekipa sanitarna. Np. 14.IX. br. ekipa odwiedziła Spółdzielnię Produkcijną Kaliny. Badano ludność, wygłoszono pogadankę o walce z chorobami zakaźnymi, omówiono zagadnienia Frontu Narodowego.

W ramach pracy przedwyborczej pracownicy Wydziału zobowiązali się uruchomić punkt położniczy w Lutrach oraz spowodować bardziej staranne zaopatrzenie placówek leczniczych w lekarstwa.



Na podkreślenie zasługuje troska Prezydium o należyte rozpatrywanie skarg i zażaleń. Zagadnieniem tym interesuje się nie tylko obywatelka Dworcak, kierująca tą grupą spraw w Referacie Organizacyjnym, lecz całe Prezydium, a głównie przewodniczący Prezydium.

W 1952 r. Prezydium PRN w Biskupcu kilkakrotnie na swych posiedzeniach omawiało sprawy skarg i zażaleń. W okresie kampanii wyborczej Prezydium wysłuchuje co miesiąc informacji o skargach i sposobie ich załatwienia.

W 1952 r. do Prezydium PRN wpłynęło 227 skarg i zażaleń, w tym około 30% nadeszły władze centralne, wojewódzkie lub prasa.

Referat Skarg i Zażaleń zaległości nie ma. Wiadąc troskę nie tylko o terminowe i właściwe załatwianie skarg, lecz również o staranną redakcję odpowiedzi.

Pracownicy i Prezydium PRN w Biskupcu wkładają znaczny wysiłek, by w okresie kampanii wyborczej wzmogła się praca nie tylko PRN i jej organów, lecz również GRN. W ten sposób realizują oni podstawowe zadania Frontu Narodowego.

#### UWAGI O SESJI WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU

Odbyta w sierpniu br. sesja Woj. RN w Poznaniu stanowi osiągnięcie zasługujące na omówienie jako przykład godny naśladowania.

Przedmiotem obrad sesji było sprawozdanie z pracy Prezydium Woj. RN za okres od 1.I. do 31.VII. br. oraz sprawozdanie z działalności Komisji Komunikacyjnej i Handlu Woj. RN.

Na podkreślenie zasługuje staranne przygotowanie sesji, które miało istotny wpływ na jej przebieg. Bezpośrednio przed sesją zorganizowano w zakładach pracy, spółdzielniach produkcyjnych, gmieinach i gromadach spotkania radnych Woj. RN z ludnością. Radni zapoznali obecnych na tych zebraniach z porządkiem dziennym sesji i omówili krótko rolę rad narodowych. Zebrani mówili o swych potrzebach, o spostrzeżonych brakach i niedociągnięciach w terenie. Spotkania te pomogły radnym w nawiązaniu ścisłego kontaktu z ludnością, wzbogaciły zasób ich wiadomości o danym terenie i pozwoliły im wystąpić na sesji z konkretnymi wnioskami ludności. W zorganizowanym spotkaniu pomogli radnym wydelegowani w tym celu inspektorzy Prezydium Woj. RN.

Drugim istotnym elementem właściwego przygotowania sesji było szerokie jej spopularyzowanie wśród ludności. Zawiadomienia o sesji ogłoszono w prasie miejscowej i rozplakatowano na ulicach Poznania. Na gmachu, w którym toczyły

się obrady, wywieszono duży transparent „Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej“ oraz umieszczono dużą tablicę z porządkiem dziennym sesji. O tym, że środki te odniosły skutek, mówił ob. Wilk, robotnik kolejowy, który zaznaczył, że o sesji dowiedział się z gazety.

Staranne przygotowanie sesji wyraziło się również w tym, że sala obrad było udekorowana, obok sali urządzono wystawę obrazującą dorobek drobnej wytwórczości i rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Wszystkie te elementy złożyły się na to, że sesja była prawdziwą szkołą rządzenia dla radnych i stała się poważnym wydarzeniem w życiu terenu.

Frekwencja na sesji była wzorowa. Na 99 radnych obecnych było 95. Jest to również wynikiem właściwego przygotowania sesji i podkreślenia jej wagi. Zainteresowanie radnych sesją było duże. W toku referatu i dyskusji wielu radnych notowało interesujące ich szczegóły. W dyskusji zabrało głos 31 osób, to znaczy około  $\frac{1}{3}$  obecnych, przy czym większość dyskutantów stanowili chłopci. Wypowiedzi w dyskusji były przemyślane, rzeczowe, krytyczne. Wskazując na pewne braki równocześnie mówiono o sposobach ich usunięcia. Poruszano sprawy istotne, jak np. osiągnięcia i braki w pracy PGR i POM w czasie żniw i omlotów, niedociągnięcia w pracy aparatu handlowego, sprawę produktywizacji kobiet, wskazywano konkretne przykłady biurokratyzmu itp.

Przytoczone wyżej fakty świadczą o tym, że staranne przygotowanie wpływa dodatnio na frekwencję i aktywny udział radnych w sesji.

Wskazane tu doświadczenia Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu powinny pomóc innym radom we właściwym przygotowaniu i przeprowadzeniu sesji.

**M. Bilewicz**

#### NASZ KORESPONDENT E. APPEL NADESŁAŁ SETNĄ KORESPONDENCJĘ

Ob. Edward Appel, członek PRN w Żarach, może służyć za wzór systematycznej współpracy korespondenta z Redakcją. Od marca 1951 r., w ciągu półtorarocznej współpracy z naszą Redakcją, ob. Appel nadesłał 100 korespondencji!

Przykład ob. Appla, który z jednego terenu, z jednego powiatu nadesłał tyle korespondencji, potwierdza fakt istnienia bardzo szerokiej tematyki w pracy rad narodowych, tematyki nie zawsze dostrzeganej przez naszych korespondentów.

Zyczymy naszemu Korespondentowi, by nasza współpraca była stała i systematyczna, by przyczyniła się do ulepszenia pracy rad narodowych w powiecie żarskim.

**Redakcja**

---

Udzielajmy komisjom wyborczym  
wszechstronnej pomocy i opieki

---

## **Przegląd ustawodawstwa**

(Dz. U. Nr 39, Monitor Polski Nr A-81—83)

### **Finanse**

**Podatek od nieruchomości** — zarządzenie Ministra Finansów z 13 września 1952 r. określiło niektóre przypadki zaniechania przez organa finansowe ustalenia zobowiązań podatkowych w zakresie zaliczek na podatek od nieruchomości oraz w sprawie częściowego umarzania zaliczek (M. P. Nr A-82, poz. 1317).

**Środki specjalne** — okólnik Ministra Finansów z 13 września 1952 r. unormował zasady prowadzenia księgowości wykonania szczegółowych jednostkowych preliminarzy środków specjalnych na inwestycje pozalimitowe i na cele nieinwestycyjne (M. P. Nr A-82, poz. 1325).

**Środki trwałe** — zarządzenie Ministra Finansów z 18 września 1952 r. określiło tryb postępowania w sprawie przeksięgowania niektórych dotychczasowych przedmiotów nietrwałych na konto środków trwałych (M. P. Nr A-82, poz. 1319).

### **Gospodarka komunalna**

**Przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej** — Minister gospodarki komunalnej zarządzeniem z 25 sierpnia 1952 r. przekazał prezydium Woj. RN swe uprawnienia w zakresie wyrażania zgody na przydzielenie środków potrzebnych do wykonania planowych zadań niektórych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej (M. P. Nr A-82, poz. 1316).

**Dodatkowa powierzchnia mieszkalna** — uchwała Rady Ministrów z 9 lipca 1952 r. zmieniła dotychczas obowiązujące w tej mierze przepisy zarówno odnośnie mieszkań pozostających w dyspozycji organów kwaterekowych, jak też w odniesieniu do mieszkań służbowych i zakładowych. W szczególności zmieniono przepisy dotyczące uprawnienia do korzystania z dodatkowej izby ponad powierzchnię przysługującą na podstawie ogólnych norm. Do przydziału dodatkowej izby mają prawo osoby: 1) szczególnie zasłużone dla państwa, 2) prowadzące w związku z pracą zawodową lub społeczną stałą twórczą działalność naukową, artystyczną, techniczną, lub publicystyczną, jeżeli działalność ta wymaga wykonywania pracy w mieszkaniu, 3) zajmujące szczególnie odpowiedzialne, kierownicze stanowisko w pracy zawodowej, lub społecznej, 4) których stan zdrowia wymaga specjalnych warunków mieszkaniowych. Za szczególnie odpowiedzialne stanowisko kierownicze w organach administracji państwowej uważa się: 1) na szczeblu centralnym — stanowiska dyrektorów departamentów oraz równorzędne w ministerstwach i urzędach centralnych, jak również stanowiska dyrektorów i naczelnych inżynierów w centralnych zarządach, 2) na szczeblu wojewódzkim — stanowiska członków prezydiów Woj. RN oraz kierowników (dyrektorów) urzędów, zakładów i instytucji szczebla wojewódzkiego bezpośrednio podlegających naczelnym organom administracji państwowej, 3) na szczeblu powiatowym — stanowiska przewodniczących prezydiów PRN i przewodniczących prezydiów MRN miast stanowiących powiaty.

Poza tym uchwała szczegółowo wylicza inne stanowiska, uprawniające do dodatkowej izby — osób pełniących kierownicze funkcje w aparacie gospodarczym, politycznym i społecznym. Ponadto określono tryb postępowania w sprawach o przyznanie dodatkowej powierzchni mieszkalnej oraz ewidencje uprawnień. Rada Ministrów w odrębnej uchwale określi zasady przeprowadzania kontroli wykonywania omawianych przepisów (M. P. Nr A-83, poz. 1326).

### **Podział terytorialny**

**Województwo warszawskie** — zmiana granic powiatów sokołowskiego i węgrowskiego. Rozporządzenie Rady Ministrów z 10 września 1952 r. (Dz. U. Nr 39, poz. 271) — utworzenie, zniesienie i zmiany granic niektórych gmin w powiatach siedleckim węgrowskim i sokołowskim. (Dz. U. Nr 39, poz. 272).

### **SKŁADANIE WNIOSKÓW O UZNANIE LOKALI MIESZKALNYCH ZA MIESZKANIA ZAKŁADOWE**

Rozporządzenie Rady Ministrów z 4 czerwca 1952 r. w sprawie mieszkań służbowych i zakładowych (Dz. U. Nr 29, poz. 196) wprowadziło nowy rodzaj mieszkań przydzielonych w związku ze stosunkiem pracy. Mianowicie są to mieszkania znajdujące się w terenowo wyodrębnionych domach i osiedlach związanych z kopalniami, hutami i innymi zakładami pracy, które to mieszkania Rada Ministrów może uznać za mieszkania zakładowe przeznaczone dla załogi określonych zakładów pracy.

W związku z powyższym Prezes Rady Ministrów w zarządzeniu z 1 września 1952 r. określił tryb opracowywania i składania wniosków o uznanie lokali mieszkalnych za mieszkania zakładowe (M. P. Nr A-78, poz. 1245).

Do składania wniosków o uznanie lokali mieszkalnych za mieszkania zakładowe są uprawnione zakłady pracy. Wnioski takie należy składać do właściwego dla danego zakładu naczelnego organu nadzoru. Wnioski mogą dotyczyć nie tylko lokali mieszkalnych znajdujących się w terenowo wyodrębnionych domach i osiedlach związanych z zakładem pracy, lecz obejmować również inne budynki, lokale nie znajdujące się w dyspozycji zakładu pracy, których uznanie za zakładowe jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania zakładu pracy.

W omawianych wnioskach należy podać ogólną charakterystykę obiektów, które mają zostać mieszkaniami zakładowymi. W szczególności należy określić ich położenie, odległość od zakładu pracy oraz inne istotne właściwości kwalifikujące ich przydatność na mieszkania zakładowe. Należy też wyjaśnić, czy wniosek obejmuje wszystkie, czy niektóre kategorie lokali oraz ustalić ich obecną sytuację prawną, a więc czy są to mieszkania służbowe, byłe pracownicze, czy też podlegające organom kwaterekowym. Wreszcie wniosek powinien zawierać szczegółowe uzasadnienie ze wskazaniem, jakie korzyści przyniesie zakładowi pracy przyznanie mieszkań zakładowych i czy przyczyni się do wzrostu i bezpieczeństwa produkcji oraz do stabilizacji załogi.

Do wniosku należy dołączyć uzgodniony z właściwą wojewódzką komisją lokalową plan przekwaterowania osób zamieszkałych w lokalach, które mają być przeznaczone na mieszkania zakładowe.

Plan ten w szczególności powinien zawierać określenie grup osób, które: 1) są zatrudnione w innych zakładach pracy, lecz pozostaną w mieszkaniach przeznaczonych na zakładowe, 2) podlegają przekwaterowaniu pod warunkiem dostarczenia lokali zastępczych, 3) podlegają przekwaterowaniu bez obowiązku dostarczenia lokali zastępczych. Co do tej ostatniej grupy plan przekwaterowania powinien ustalać sposób i termin ich zakwaterowania przez prezydium właściwej rady narodowej.

Dla oceny zakresu tego nowego obowiązku prezydiów rad narodowych należy wskazać, że dotyczy on następujących grup osób: 1) zamieszkałych w lo-



kałach przewidywanych na zakładowe bez przydziału organów kwaterunkowych, 2) osób, które utraciły prawo do zajmowania mieszkań wskutek rozwiązania stosunku pracy z przyczyn zwalniających pracodawcę od obowiązku dostarczenia lokalu zastępczego, 3) osób nie należących do rodziny pracownika, a przyjętych do mieszkania służbowego lub byłego pracowniczego bez zgody pracodawcy.

O ile przewidziane jest opróżnienie lokali przez wymienione grupy osób, zakład pracy obowiązany jest uzyskać stwierdzenie prezydium miejskiej (gminnej) rady narodowej o zakresie możliwości i terminie zakwaterowania tych osób w lokalach znajdujących się w dyspozycji prezydium bądź w pomieszczeniach prowizorycznych i stwierdzenie takie dołączyć do wniosku.

## Głosy prasy

### CENNA INICJATYWA CHŁOPÓW OPOLSZCZYZNY

Dla poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego chłopcy pracujący woj. opolskiego przyspieszają realizację obowiązków wobec państwa. W ostatnich dniach września szczególną aktywność wykazują oni w realizacji obowiązkowych dostaw żywca. W wielu gminach poszczególne gromady dostarczają żywca na punkty skupu zbiorowo i manifestacyjnie.

Chłopi z grom. Nowa Cerkiew (gm. Kitz, pow. Prudnik) dostawili do punktu skupu manifestacyjnie 40 tuczników. Zbiorowo przywieźli tuczniki na punkt skupu chłopcy z gromad: Krzyżowice i Nowa Wieś w gm. Głubczyce. Za ich przykładem poszły pozostałe gromady tej gminy oraz kilka gromad z sąsiedniej gminy Krysino. Chłopi gm. Lesiencino w jednym tylko dniu dostarczyli na punkt skupu 143 tuczniki. W dużej mierze dzięki temu pow. Głubczyce wykonał plan dostaw żywca na wrześniu w 100%.

Zbiorowo i manifestacyjnie dostarczają żywca na obowiązkowe dostawy również chłopcy z gminy Śmiesz, pow. Prudnik, którzy przywieźli na punkt skupu w jednym dniu 100 tuczników.

Akcja zbiorowych i manifestacyjnych dostaw żywca obejmuje coraz więcej gromad woj. opolskiego.

Warto, by patriotyczną inicjatywę chłopów Opolszczyzny podjęli również w innych województwach.

(Trybuna Ludu Nr 275)

### GMINA KONARZYN WYKONAŁA W 140% WRZEŚNIOWY PLAN FINANSOWY

Chłopi gm. Konarzyny, doceniając znaczenie współzawodnictwa, zrealizowali do 15 września cały plan miesięczny przed terminem w 140,3%. W ślad za nimi poszli chłopcy gm. Czersk-miasto, którzy wykonali plan w 119,2%. Jedynie gminy Chojnice-wieś, Lipnica i Karsin kroczą na szarym końcu.

Według osiągniętych wpływów do 15 ub. m. pierwsze miejsce zajęła

gm. Konarzyny, 2 — Czersk-miasto, 3 — Chojnice - miasto, 4 — Brusy, 5 — Brzeźno, 6 — Lesno, 7 — Ryteł, 8 — Czersk - wieś, 9 — Krasin, 10 — Lipnica, 11 — Chojnice-wieś.

Na wyróżnienie zasługują Prezydium Gminnych Rad Narodowych: Konarzyny, Czersk - miasto i Brusy, które umiały organizacyjnie ująć akcję, uświadamiając odpowiednio chłopów.

(Dziennik Bałtycki Nr 228)

### PRZYSPIESZYĆ DOSTAWĘ ZIEMNIAKÓW

Dotychczasowe spostrzeżenia wykazują, że mimo lepszego w tym roku urodzaju ziemniaków niż w roku ubiegłym — realizacja obowiązkowych dostaw przebiega opieszale. Na terenie województwa zrealizowano dotychczas zaledwie 10% planu obowiązkowych dostaw. Jak wykazują meldunki z poszczególnych powiatów i gmin, przodują w dostawach chłopcy powiatu białostockiego i łomżyńskiego. Najgorzej przebiega skup ziemniaków w pow. sokólskim, wysoko - mazowieckim i bielskim. W powiatach tych dostarczono dotychczas na punkty skupu gminnych spółdzielni zaledwie po kilkadziesiąt ton ziemniaków.

Sygnaly nadchodzące z terenu wykazują, że aparat skupu GS nie jest dotychczas należycie kontrolowany przez prezydium gminnych i powiatowych rad narodowych.

Pierwsi w tym roku przystąpili do realizacji obowiązkowych dostaw członkowie spółdzielni produkcyjnych, małorolni i średniorolni chłopcy, kulacy natomiast ociągają się z dostawami ziemniaków. Ponieważ okres realizacji obowiązkowych dostaw ziemniaków trwa krótko, w odróżnieniu od dostaw innych produktów rolnych, więc wszelkie opóźnienia w dostawach godzą w interesy ludności pracującej.

(Gazeta Białostocka Nr 234)

### A MLEKO, A ŻYWIEC?

Gmina Krasnobród (pow. Zamość) nie wykonuje planów dostaw mleka i żywca. Lipcowy i sierpniowy plan skupu zboża wprawdzie wykonano,

O ile prezydium miejskiej (gminnej) rady narodowej stwierdzi, że nie ma możliwości zakwaterowania osób przeznaczonych do przekwaterowania bez prawa do mieszkań zastępczych na terenie miasta (gminy) w okresie najbliższych 6 miesięcy, obowiązek jest wskazać w porozumieniu z prezydium właściwej rady narodowej miejscowość na terenie kraju, w której osoby te mogą być zakwaterowane.

Zakład pracy przekazuje wniosek — zawierający należycie ugrupowane wszystkie omówione dane — drogą urzędową właściwemu naczelnemu organowi nadzoru, który na podstawie tych materiałów opracuje projekt odpowiedniej uchwały Rady Ministrów.

W ostatniej fazie Rada Ministrów rozpatrzy sprawę i poweźmie uchwałę w sprawie uznania lokali objętych wnioskiem za mieszkania zakładowe.

ale prezydium GRN ograniczyło się tylko do dostaw zboża. Wszystko inne odsunięto na dalszy plan. Skutek jest taki, że mleka i żywca chłopcy nie dostawiają. W GRN leży do dziś około 150 nie załatwionych podań w sprawie przesunięcia terminu dostawy żywca. Są i takie podania, które kolegium orzekające przy GRN rozpatrzyło, tylko zapomniało powiadomić o tym zainteresowanych. Ludzie czekają, a GRN — nic. Kilku opornym na terenie gminy wymierzono grzywnę, nikt jednak nie dopiłnował, aby grzywnę ściągnąć.

Między GRN, GS a gminnym delegatem CUSiK nie ma współpracy. Do 1 września miał być ustalony i rozestany chłopom plan dostawy ziemniaków. Prezydium PRN poleciło Prez. GRN, aby pomógł w tej pracy gminnemu delegatowi CUSiK, ale ani Prezydium GRN, ani GS delegatowi z pomocą nie przyszły. Chłopi więc nie otrzymali na czas zawiadomień o wysokości dostaw ziemniaków.

(Chłopska Droga Nr 40)

### ZŁY PRZYKŁAD CHŁOPOM DAJE PRZEWODNICZĄCY PREZ. GRN SKOCZÓW - WIEŚ

Tarnowskie Góry jako drugi po Zawierciu powiat zwolnione zostały z miarek i odsypów. Roczny plan skupu zboża Tarnowskie Góry wykonały do 24.IX. br. w 93,1%. W najbliższych dniach zostanie zwolniony z miarek i odsypów pow. gliwicki, który zrealizował już 89,5% rocznego planu.

Woj. katowickie przoduje wprawdzie w skupie zboża i zajmuje pierwsze miejsce w Polsce (79,5% rocznego planu do 24.IX.), jednak w planie miesięcznym wrześniowym znaleźliśmy się na ostatnim miejscu, gdyż zrealizowany on został zaledwie w 76,7%.

Przyczyną tego są przede wszystkim kulacy, którzy nie chcą sprzedać zboża do miast. W pow. cieszyńskim w kulackiej wsi Puńców właściciel 35 ha ziemi, Krużolec, nie oddał jeszcze ani zboża, ani żywca, ani mleka, a karą wymierzoną przez kolegium orzekające przy Prez. PRN niewiele się przejmując. Drugi kulak



z Puńcowa (17 ha), Glajcer, został również ukarany.

Godny napiętnowania jest przewodniczący Prez. GRN Skoczów-Wieś, Antoni Czermech, który zalega z dostawą zboża, mleka i żywea, chociaż powinien świecić przykładem w wypełnianiu obowiązków wobec państwa.

(Dziennik Zachodni Nr 235)

### ZWALCZANIE KUMOTERSTWA

Kulak Tadeusz Cybulski, grom. Pałówka, gm. Drwałew, pow. Grójec, woj. warszawskie w porozumieniu z przewodniczącym Prezydium GRN, Krycińskim, rozdzielił fikcyjnie swoje 45-morgowe gospodarstwo między rodzinę. Pomimo że gospodarstwo jest w jednym kawałku i faktycznie sam z niego korzysta, sprawa ta uszła mu bezkarnie, a podatek został nałożony od 3 gospodarstw średniackich.

(Gromada — Rolnik Polski Nr 38)

### SOLTYS DOBRZE WYPELNIŁ SWOJE OBOWIĄZKI

Sprawny przebieg skupu zboża w dużej mierze zależy od postawy sołtysa. Tam, gdzie sołtys dobrze pojmuje i wypełnia swoje obowiązki, gromada zwycięsko realizuje swój plan. Przykładem sołtysa, który wzorowo wypełnia swoje obowiązki, może być ob. Wojciechowski z grom. Zamienice, pow. zlotoryjski, woj. wrocławskie. Na początku trwania akcji skupu Wojciechowski rozliczył się w 100% z państwem. Przed kilkoma dniami Wojciechowski wspólnie z aktywnym gromadzkim zorganizował zbiorową dostawę, w czasie której cała gromada wykonała z nadwyżką swój roczny plan. Sołtys Wojciechowski nie zaprzestał jednak pracy agitacyjnej i dlatego rolnicy z Zamienic dostarczyli kilkanaście ton zboża ponad plan, a do dnia 25 września zobowiązali się dostarczyć jeszcze pewną ilość ziarna, tak aby roczny plan wykonać przynajmniej w 120%.

(Gromada — Rolnik Polski Nr 52)

### REALIZACJA POMOCY SĄSIEDZKIEJ

Sołtys Stanisław Jędrzejczak z grom. Łany, gm. Wodzisław, pow. Jędrzejów, wobec odmowy udzielenia pomocy sąsiedzkiej ob. Wiktorii Marzec przez zobowiązanego do po-

mocy sąsiedzkiej kulaka, Piotra Żołą, skierował sprawę do kolegium orzekającego przy Prez. GRN, które ukarało wymienionego kulaka grzywną 750 złotych.

(Gromada — Rolnik Polski Nr 35)

### NIEDOCIĄGNIĘCIA W DZIAŁALNOŚCI PREZ. GRN W TUCZEPACH

W „Słowie Ludu“ z dnia 23.IX. br. korespondent notatki prasowej zapytuje, dlaczego w Prezydium GRN w Tuczępach, pow. Busko, woj. kielecki, od 1950 roku nie ma urzędnika stanu cywilnego, a funkcje jego pełni sekretarz Prezydium, który z uwagi na częste wyjazdy nie załatwia interesantów. Ludzie przybywający z innych gmin — po całodziennym czekaniu — wracają nie załatwieni.

### O WŁAŚCIWĄ DZIAŁALNOŚĆ KOMITETÓW RODZICIELSKICH I OPIEKUŃCZYCH W ZGIERZU

W październiku odbędą się w szkołach zgierskich wybory do komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. W związku z tym należy przeanalizować dotychczasową ich działalność i wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość. W ubiegłym bowiem roku szkolnym nie wszystkie komitety, zarówno opiekuńcze jak i rodzicielskie, należycie wywiązały się ze swych zadań.

Dobrze pracowały komitety rodzicielskie przy szkole TPD Nr 1 oraz Liceum Pedagogicznym. Dzięki ścisłej współpracy z kierownictwem szkół zlikwidowano do minimum absencję. Komitety interesowały się życiem uczniów poza szkołą i pomagały im. Dało to dobre rezultaty przy egzaminach końcowych.

Nie spełnił natomiast zadań Komitet Rodzicielski przy szkole Nr 8. Cała działalność jego ograniczała się jedynie do interwencji w sprawach pieniężnych, nie zawsze umiejętnie załatwianych. Brak było powiązania pomiędzy członkami Komitetu a Radą Pedagogiczną.

Nielepiej pracowały i pozostałe komitety rodzicielskie. Główną przyczyną tego był brak kontroli ze strony Wydz. Oświaty w Zgierzu, który nie postawił przed nimi konkretnych zadań.

Komitety opiekuńcze powstały w zakładach pracy jeszcze przed trze-

ma laty, lecz od samego początku nie przejawiały działalności. Wyjątek tu stanowiły ZPB „Boruta“, gdzie komitet nawiązał łączność z kierownictwem Liceum Pedagogicznego i komitetem rodzicielskim.

Za słabą pracę komitetów opiekuńczych również i tu ponosi winę Wydz. Oświaty. O braku jego zainteresowania działalnością komitetów świadczy, że nikt w wydziale nie może powiedzieć, którą szkołę dany zakład ma pod opieką.

W bieżącym roku szkolnym musi ulec znacznej poprawie zarówno działalność komitetów opiekuńczych jak i rodzicielskich. Na zebraniach wyborczych, które odbędą się w najbliższych dniach, należy szerzej omówić zadania stojące przed członkami komitetów opiekuńczych i rodzicielskich, opracować plany pracy, a następnie wprowadzić kontrolę ich realizacji.

(Głos Robotniczy Nr 234)

### SPRAWNY PRZEBIEG AKCJI REMONTOWEJ

Do 31 października w woj. warszawskim zakończy się remonty kapitalne, naprawy i roboty zabezpieczające domów mieszkalnych, przeprowadzane z funduszy gospodarki mieszkaniowej. Ogółem roczna akcja remontów objęła blisko 16.000 izb, z czego ponad 50% oddano do użytku w pierwszym półroczu.

Ponieważ początkowo remonty nie przebiegały zbyt sprawnie, Wydz. Gospodarki Komunalnej Prez. Woj. RN polecił wszystkim Wydziałom na szczeblu powiatu przeprowadzenie narad roboczych z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstw budowlanych, komisji gospodarki komunalnej oraz komitetów blokowych. Na naradach przeanalizowano dotychczasowy przebieg robót oraz podjęto środki zaradcze, zmierzające do przedterminowego wykonania planu.

Wyniki nie dały na siebie długo czekać. Jako pierwszy zameldował 3 września o ukończeniu akcji remontowej pow. przasnyski. Plan robót przekroczono tam o 24 izby. Ponadto wygospodarowano oszczędności, które umożliwiły dodatkowo wyremontowanie 6 izb mieszkalnych nie nadających się dotychczas do użytku. 23 września br. meldunek o ukończeniu remontów nadesłała PRN w Mińsku Maz.

(Express Wieczorny Nr 238)

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik“. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Kancelaria Rady Państwa, ul. Wiejska 6/8. Tel.: 7-59-40, wewn.: 136, 196, 248, 263, 302. Godziny przyjęć: 12 — 14. Administracja: RSW „Prasa“ Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: kwartalnie — 7.20 zł, półrocznie — 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują: najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy.

Drukarnia: RSW „Prasa“, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5

3-B-26360





CENA 1 zł 20 gr

